

GAZETA



GUMed

MIESIĘCZNIK GDAŃSKIEGO UNIWERSYTETU MEDYCZNEGO

kontynuacja Gazety AMG





Gazeta GUMed

Miesięcznik
Gdańskiego
Uniwersytetu
Medycznego

Wydawca

Gdański Uniwersytet Medyczny
ul. M. Skłodowskiej-Curie 3a
80-210 Gdańsk

Adres redakcji

ul. Dębinki 1, 80-211 Gdańsk
telefon: 58 349 15 37
e-mail: gazeta@gumed.edu.pl
www.gazeta.gumed.edu.pl

Redaktor naczelna

Małgorzata Omilian-Mucharska

Przewodniczący

Rady Programowej
Bolesław Rutkowski

Zastępca Przewodniczącego Rady Programowej

Wiesław Makarewicz

Rada Programowa

Antoni Nasal
Barbara Kochańska
Wioletta Mędrzycka-Dąbrowska

Redakcja i korekta językowa

Joanna Śliwińska
Jolanta Świerczyńska-Krok

Skład i opracowanie graficzne

Izabela Szeibelis-Deskiewicz

Współpracownicy

Janusz Limon
Paweł Kabata
Marek Bukowski
Zbigniew Wszeborowski
Agata Knurowska
Paweł Sudara

Druk

Bernardinum Sp. z o.o.
ul. Biskupa Dominika 11,
83-130 Pelplin

Nakład

620 egzemplarzy

Warunki prenumeraty

Cena rocznej prenumeraty krajowej
(11 zeszytów) wynosi 100 PLN,
pojedynczy numer – 9 PLN.

Należność za prenumeratę
należy wpłacać na konto
Gdańskiego Uniwersytetu
Medycznego z dopiskiem
prenumerata *Gazety GUMed*

Bank Zachodni WBK S.A. Oddz. Gdańsk
76 1090 1098 0000 0000 0901 5327

Redakcja zastrzega sobie prawo
niewykorzystania materiałów
niezamówionych, a także
prawo do skracania i adiestacji
tekstów oraz zmiany ich tytułów.

Wyrażane opinie są poglądami
autorów i nie zawsze odzwierciedlają
stanowisko redakcji oraz władz Uczelni

Koncepcja i oprac. graficzne okładek oraz grafika – tło do życzeń na str. 2

Maryna Matsovich
studentka IV roku kierunku farmacja

*Białym puchem okryci
stąpamy bezwiednie po skrzypiących
płytkach
gnani przez czas
przed którym i tak nie można uciec*

*wabieni dźwiękami Last Christmas
wnet zapominamy o Cichej nocy
upojeni cudownym winem
z Kany na Targu Węglowym*

*W manii toczymy znów spory
targujemy się o każdy gadżet
i każde pyszne słowo
a wszystko z czasem i tak kurz przysłoni*

*tylko On w ciszy przychodzi
na bocznym straganie
przez nikogo niezauważony
wbrew tak zwanej ironii losu*

(Anna Krzyżelewska-Kowalewska)

**Z okazji
nadchodzących
Świąt Bożego
Narodzenia
oraz Nowego Roku,**

**zdrowia, pogody
ducha, spełnienia
wszystkich marzeń,
zawodowej
satysfakcji
i wielu sukcesów**

**życzy zespół
redakcyjny
Gazety GUMed**

I Z ŻYCIA UCZELNI

- 04 Gdański Uniwersytet Medyczny
doskonałą uczelnią badawczą
Joanna Śliwińska
- 08 Order Orła Białego dla prof. Grażyny Święteckiej
Elżbieta Krzywińska-Stasiuk
- 09 Pierwsze posiedzenia Rad Dyscyplin
- 10 Ocena parametryczna aktywności naukowej
jednostek za rok 2018. Przyznane kategorie na 2019 rok
Tomasz Bączek
- 14 Inauguracja Uniwersytetu Trzeciego Wieku
- 15 Centrum Wsparcia Studentów Zagranicznych
– Welcome Point
Welcome Point - support centre for foreign students
Ewa Kiszka | Marzena Kołtoniak
- 17 Rozmawiali o zdrowiu mieszkańców Pomorza
Paweł Sudara | Łukasz Wierucki
- 19 Wręczenie dyplomów doktora habilitowanego
i promocje doktorskie
Joanna Radzio

I SYLWETKI NOWYCH PROFESORÓW TYTULARNYCH

- 20 Z prof. Marzeną Wełnicką-Jaskiewicz
rozmawiał prof. dr hab. Wiesław Makarewicz

23 KADRY GUMed

I NAGRODY – SUKCESY – NOMINACJE

- 25 Prof. Bolesław Rutkowski członkiem honorowym IAHN
Janusz Ostrowski
- 26 Nagroda *Klucz Sukcesu* dla profesor M. Sznitowskiej
- 26 Dr Maciej Grzybek z grantem
na realizację projektu BioRodDis
- 27 Wyróżnienie dla dr Magdaleny Krygier
Janusz Limon
- 27 Międzynarodowe stypendium
dla dr. hab. Roberta Czajkowskiego
- 28 Nagroda Prezydenta Miasta Gdańska
dla doktora Niedźwieckiego
- 28 Nagrody Prezydenta Gdyni
- 29 Nowi konsultanci wojewódzcy
- 29 Dr hab. Bartosz Wasąg ekspertem EMQN
- 30 Sukces dr. hab. Jarosława Kobieli
- 30 Sukces w turnieju szachowym
- 30 1st Prize in the student's poster session
- 31 Sukcesy podczas Forum Młodych

I KONFERENCJE

- 32 Dostojeństwo Uniwersytetu. Obchody 100-lecia
Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie
Wiesław Makarewicz
- 34 Kongres Polskiego Towarzystwa
Transplanacyjnego w Zakopanem
Maria Alicja Dębska-Ślizień

- 35 Centrum Leczenia Nowotworów Otrzewnej
CELNO w Uniwersyteckim Centrum Klinicznym
Tomasz Jastrzębski
- 36 Konferencja szkoleniowa o pielęgniarstwie
neurologicznym i neurochirurgicznym
- 36 Europejska Sieć Referencyjna
dla Chorób Nowotworowych u Dzieci
- 37 Student naszej Uczelni w zarządzie Europejskiego
Stowarzyszenia Studentów Pielęgniarstwa
- 38 O leczeniu chorób układu oddechowego w Vamie
- 38 Konferencja *Na Ratunek 2019*
Mariusz Siemiński
- 39 *Dziedzictwo akademickie*
– konferencja Stowarzyszenia Muzeów Uczelnianych
rozmowa Małgorzaty Omilian-Mucharskiej
z dr. Markiem Bukowskim

I WYDARZENIA

- 41 Innovation Days
Katarzyna Waligóra-Borek

44 NAGRODY JUBILEUSZOWE UCK

I WIADOMOŚCI Z UCK

- 45 Otwarcie Pracowni Teleterapii
oraz Zakładu Brachyterapii
- 46 Uniwersyteckie Centrum Kliniczne szpitalem bez papierosa
- 47 Zaprzestanie palenia tytoniu po rozpoznaniu
choroby nowotworowej – Deklaracja IASLC

I DZIAŁ STUDENCKI – *Remedium*

- 48 Czy walcząc codziennie o życie pacjentów
można odpuścić walkę o własne dziecko?
- 49 A Student's Guide to Scientific Conferences in Poland
Shan Ali
- 50 Felieton studencki – Praca jako copywriter dla studenta?
Mikołaj Wilkanowski

I FELIETON

- 51 W przyszłości
Paweł Kabata

I Z KART HISTORII

- 52 Okoliczności powstania i działalność Szpitala
Najświętszej Maryi Panny Sióstr Boromeuszek
w Gdańsku w latach 1852-1945
Michał T. W. von Grabowski
- 58 Wspomnienia absolwenta - seniora. Pierwsze lata
Brunon Lesław Imieliński
- 63 Tragiczny grudzień 1970 roku oczami stażysty AMG
Janusz Limon

Gdański Uniwersytet Medyczny

doskonałą uczelnią badawczą

Gdański Uniwersytet Medyczny został wybrany do elitarnego grona 10 najlepszych polskich uczelni wyróżnionych w prestiżowym konkursie *Inicjatywa Doskonałości – Uczelnia Badawcza*.



Prof. dr hab. Tomasz Bączek i minister Jarosław Gowin
fol. MNiSW

Wyniki pierwszej edycji programu ogłosił 30 października 2019 r. w Warszawie minister nauki i szkolnictwa wyższego Jarosław Gowin. Uzyskanie statusu uczelni badawczej jest potwierdzeniem wiodącej pozycji naszej Uczelni w obszarze prac naukowo-badawczych, rozwojowych i wdrożeniowych, jak również stanowi impuls do konkurowania z czołowymi ośrodkami w Europie i na świecie. W gronie zwyciężskich uczelni, obok Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego, znalazły się także: Uniwersytet Warszawski, Politechnika Gdańska, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Akademia Górniczo-Hutnicza im. Stanisława Staszica w Krakowie, Uniwersytet Jagielloński, Politechnika Warszawska, Politechnika Śląska, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu i Uniwersytet Wrocławski. Każda z 20 uczelni była oceniana przez zespół 15 wybitnych ekspertów. Wśród nich znalazły się osoby, które pełniły funkcję rektorów, prezydentów lub prorektorów czołowych uczelni europejskich, m.in. Uniwersytetu w Getyndze, Amsterdamie, Aarhus, Manchesterze czy Southampton. Członkami zespołu byli również naukowcy, którzy cieszą się autorytetem w międzynarodowym środowisku naukowym. Dobór ekspertów został dokonany w taki sposób, aby zapewnić udział w zespole reprezentantów każdej dziedziny nauki.

W uroczystości ogłoszenia wyników wzięła udział reprezentacja Uczelni, w skład której weszli: prof. Tomasz Bączek – prorektor ds. nauki, prof. Edyta Szurowska – prorektor ds. klinicznych, prof. Ryszard Smoleński – kierownik Katedry i Zakładu Biochemii oraz mgr Katarzyna Grzejszczak – zastępca kanclerza ds. strategii i rozwoju.

Zgodnie z założeniami projektu, Gdański Uniwersytet Medyczny zamierza zintensyfikować działalność naukową w trzech priorytetowych obszarach badawczych, do których należą: onkologia, kardiologia i medycyna sercowo-naczyniowa oraz biochemia, genetyka i biologia molekularna. Dziedziny te wybrano w drodze dogłębnej analizy potencjału naukowo-badawczego Uczelni, przygotowanej przez zewnętrznych ekspertów. Wykorzystana metodologia uwzględniła m.in. rankingi branżowe, współpracę z renomowanymi ośrodkami naukowymi, liczbę prestiżowych publikacji międzynarodowych, jakość i efektywność prowadzonych badań, poziom umiędzynarodowienia, a także nowoczesną infrastrukturę badawczą. Tak sprofilowany zakres aktywności w realny sposób zapewni GUMed największe możliwości zwiększenia wpływu prowadzonej działalności naukowej na rozwój światowej nauki.

– Gdański Uniwersytet Medyczny charakteryzuje wysoki potencjał naukowy i rozwojowy, na który składają się w szczególności: doświadczone i renomowane zespoły badawcze, rosnąca liczba prestiżowych międzynarodowych publikacji i grantów, jak również szeroki zakres i jakość prowadzonych badań potwierdzone wysoką kategoryzacją jednostek badawczych – mówi prof. Tomasz Bączek, prorektor ds. nauki. – O konkurencyjności Uczelni na arenie krajowej i międzynarodowej świadczy bez wątpienia nowoczesna infrastruktura, tworzona w oparciu o wzorce z wiodących międzynarodowych ośrodków badawczych, a także wieloletnia współpraca z renomowanymi instytucjami naukowymi o dużym potencjale dalszego rozwoju.

Projekt przygotował interdyscyplinarny zespół specjalistów, w skład którego weszli przedstawiciele władz rektorskich, pracownicy naukowcy, badawczy i administracyjni. Znaczący udział mieli także pracownicy Biblioteki Głównej. W ramach realizacji programu *Inicjatywa Doskonałości – Uczelnia Badawcza* GUMed zamierza wspierać potencjał najwybitniej-





Od lewej: dr Joanna Śliwińska – rzecznik prasowy, prof. Edyta Szurowska – prorektor ds. klinicznych, prof. Tomasz Bączek – prorektor ds. nauki, mgr Katarzyna Grzeszczak – zastępca kanclerza ds. strategii i rozwoju, prof. Ryszard T. Smoleński – kierownik Katedry i Zakładu Biochemii

szych naukowców oraz zespołów realizujących prace w zakresie obszarów uznanych za priorytetowe. Duże znaczenie odgrywają nowe rozwiązania organizacyjne, w szczególności rozwój struktur typu *core facilities*. Możliwość współpracy w jednym miejscu specjalistów z różnych dyscyplin, środowisk i krajów przyczyni się do wzmocnienia potencjału badawczego, a także wzrostu znaczenia i zasięgu oddziaływania badań realizowanych w Uczelni.

– Dążąc do mocnych, rozpoznawalnych osiągnięć naukowych, w szczególności w obszarze medycyny klinicznej, dążymy do zacieśniania i umacniania efektywnej współpracy wewnętrzuczelnianej pomiędzy najambitniejszymi klinicystami i nowoczesnie funkcjonującymi badaczami z obszarów nauk podstawowych: biochemii, biologii molekularnej i genetyki. Powołane w Gdańskim Uniwersytecie Medycznym Centrum Medycyny Translacyjnej jest według mnie kluczem naszego sukcesu – dodaje prof. Bączek.

Szansą na pomyślną realizację zadań jest powołanie w strukturach Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego Pierwszej Szkoły Doktorskiej z nowym programem kształcenia, zakładającym rekrutację również kandydatów z zagranicy. Umożliwi to dopasowanie oferty dydaktycznej do wymagań priorytetowych obszarów badawczych i umożliwi łatwiejszy dostęp międzynarodowych doktorantów do ukierunkowanego na badania programu oferowanego w języku angielskim. Swoje działania Uczelnia zamierza skoncentrować na kompleksowym rozwoju nauki, dydaktyki i kadry akademickiej, w tym młodych naukowców, realizujących zadania z zakresu priorytetowych obszarów badawczych. Służyć ma temu równoczesne podniesienie jakości i umiędzynarodowienie oferty dydaktycznej, jak również znaczący wzrost udziału partnerów zagranicznych w nauczaniu najzdolniejszych studentów i doktorantów.

– Bardzo ważna dla komercjalizacji badań prowadzonych przez naukowców jest realizacja innych celów szczegółowych, które ułatwią synergii na linii nauka – biznes oraz zwiększą zainteresowanie inwestorów i podmiotów zagranicznych współpracą

z naszą Uczelnią – podkreślał prof. Bączek. – Jesteśmy przekonani, że bliska współpraca z kluczowymi uczelniami Pomorza – Politechniką Gdańską i Uniwersytecie Gdańskim ułatwi działalność badawczą i pozwoli na stworzenie nowych mechanizmów rozwojowych i wdrożeniowych w kluczowych dla nas obszarach. Ponadto zwiększy to nasze szanse w konkurencji o miejsca w rankingach światowych na poziomach porównywalnych z pozycjami osiąganymi przez – uznanych przez nas jako wzorcowe uczelnie odniesienia – partnerów zagranicznych GUMed z Glasgow, Utrechtu czy Uppsali na arenie międzynarodowej w obszarze medycyny klinicznej.

Działaniami wspierającymi rozwój GUMed jako uczelni badawczej jest konsekwentne kształtowanie kultury organizacyjnej i optymalizacja procesów personalnych. Współpraca oparta na zasadach partnerstwa, wzajemnego szacunku i rzetelnego wykonywania powierzonych obowiązków pozwoli nie tylko umiejętnie budować i rozwijać kompetencje członków uczelnianej społeczności, ale wpłynie realnie na poprawę jakości i komfortu wykonywanej pracy.

Gdański Uniwersytet Medyczny to ośrodek wiodący działający nie tylko w obszarze istniejących trendów medycznych; Uczelnia sama kreuje nisze badawcze w oparciu o analizę kierunków rozwoju cywilizacji. W ramach wnioskowanego projektu został opracowany program zwiększenia wpływu GUMed na naukę światową w priorytetowych obszarach badawczych, takich jak onkologia, kardiologia i medycyna sercowo-naczyniowa oraz biochemia, genetyka i biologia molekularna. Postawienie na te obszary badawcze ma głęboki sens, zwłaszcza, że problemy sercowo-naczyniowe i onkologiczne stanowią najczęstsze powody śmierci w Unii Europejskiej.

Powyższe działania wpisują się również w Strategię rozwoju GUMed na lata 2019-2025. Zakłada ona dążenie do ugruntowania pozycji w nauce światowej przez: wzrost liczby znaczących publikacji, dalsze poszerzenie umiędzynarodowienia współpracy badawczej, pozyskiwanie większej liczby grantów z partnerami zagranicznymi oraz wzmocnienie skuteczności procesu komercjalizacji wyników badań.



INICJATYWA DOSKONAŁOŚCI – UCZELNIA BADAWCZA

Informacje o konkursie



Tegoroczni laureaci programu *Inicjatywa Doskonałości – Uczelnia Badawcza* | fot. Joanna Śliwińska



Program *Inicjatywa Doskonałości – Uczelnia Badawcza* to jedna z najważniejszych inicjatyw przewidzianych w Konstytucji dla Nauki. Jego celem jest wyłonienie i wsparcie uczelni, które będą dążyć do osiągnięcia statusu uniwersytetu badawczego, a także będą w stanie skutecznie konkurować

z najlepszymi ośrodkami akademickimi w Europie i na świecie. Spośród 20 uczelni w Polsce uprawnionych do startu w konkursie wyłoniono 10 najlepszych, które w latach 2020–2026 będą otrzymywać subwencję zwiększoną o 10%. Pozostałe uczelnie, które wzięły udział w konkursie, także otrzymają wsparcie finansowe – subwencję zwiększoną o 2%. Plany rozwoju stanowiące kluczowy element wniosków składanych przez uczelnie obejmują cele oraz działania, które podniosą poziom badań naukowych i jakości kształcenia, a w efekcie przyczynią się do podniesienia międzynarodowego znaczenia placówki. Uczelnie były oceniane przez międzynarodowy zespół ekspertów związanych z sektorem nauki i szkolnictwa wyższego.

Do udziału w pierwszym konkursie *Inicjatywa Doskonałości – Uczelnia Badawcza* zakwalifikowano 20 najlepszych uczelni

w kraju. Wszystkie z nich spełniły ustawowe warunki dotyczące kategorii naukowych uzyskanych podczas ostatniej kompleksowej oceny jednostek naukowych w odniesieniu do liczby dziedzin i dyscyplin, w których uczelnia prowadzi działalność naukową. Ponadto żaden z kierunków studiów prowadzonych przez uczelnię nie mógł mieć negatywnej oceny Polskiej Komisji Akredytacyjnej.

Uczelnie zakwalifikowane do udziału w konkursie to: Akademia Górniczo-Hutnicza im. Stanisława Staszica w Krakowie; Gdański Uniwersytet Medyczny; Politechnika Gdańska; Politechnika Łódzka; Politechnika Śląska; Politechnika Warszawska; Politechnika Wrocławska; Uniwersytet Gdański; Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu; Uniwersytet Jagielloński; Uniwersytet Łódzki; Uniwersytet Medyczny im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu; Uniwersytet Medyczny w Białymstoku; Uniwersytet Medyczny w Łodzi; Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu; Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie; Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu; Uniwersytet Śląski; Uniwersytet Warszawski; Uniwersytet Wrocławski.

We wnioskach ocenianych przez ekspertów uczelnie przedstawiały m.in. analizę własnego potencjału oraz plany rozwoju obejmujące



mujące cele i działania dotyczące przede wszystkim: zwiększenia wpływu działalności naukowej uczelni na rozwój światowej nauki, wzmocnienia współpracy badawczej z ośrodkami naukowymi o wysokiej renomie w skali międzynarodowej, podniesienia jakości kształcenia studentów i doktorantów, poprawy polityki kadrowej na uczelni i podniesienia jakości zarządzania uczelnią.

Uczelnie były również zobowiązane do wskazania priorytetowych obszarów badawczych, w obrębie których będą prowadzić zintensyfikowaną działalność naukową.

Wszystkie szkoły wyższe uprawnione do udziału w pierwszym konkursie programu IDUB otrzymały w 2018 r., w ramach przedsięwzięcia *Strategia Doskonałości – Uczelnia Badawcza*, dodatkowe środki finansowe (w wysokości od 700 tysięcy złotych do 1 miliona złotych) służące wsparciu w przygotowaniu wniosków oraz w zakresie przeprowadzenia odpowiednich badań naukowych i analiz. ■

DR N. HUM. JOANNA ŚLIWIŃSKA
Rzecznik prasowy GUMed



O Uczelni

Gdański Uniwersytet Medyczny jest nowoczesnym ośrodkiem akademickim, rozpoznawalnym w kraju i na świecie. Od blisko 75 lat Uczelnia zapewnia wysoką jakość kształcenia we wszystkich zawodach medycznych i prowadzenie badań naukowych na najwyższym, światowym poziomie. Potwierdzeniem wiodącej roli w zakresie działalności naukowo-badawczej jest wysoka pozycja GUMed w różnego rodzaju rankingach, plasujących Uczelnię w gronie jednostek, w których tworzy się wartościowe publikacje, chętnie cytowane w prestiżowych czasopismach.

Zgodnie z jubileuszową, 20 edycją Rankingu Uczelni Akademickich 2019 Fundacji Edukacyjnej Perspektywy Gdański Uniwersytet Medyczny jest ponownie najlepszą uczelnią medyczną w kraju, dzieląc zaszczytne pierwsze miejsce z Collegium Medicum UJ i 8 uczelnią spośród wszystkich publicznych szkół wyższych miejsce – *ex aequo* z Uniwersytetem Wrocławskim i Politechniką Łódzką. Potwierdzeniem naszej wysokiej pozycji jest m.in. przyznana w grudniu ubiegłego roku nagroda ELSEVIER Research Impact Leaders Award, uznająca drugi rok z rzędu Gdański Uniwersytet Medyczny za lidera publikacji i wysokiej jakości badań naukowych w obszarze nauk o zdrowiu

i medycznych. Niezwykle satysfakcjonująca jest również ocena parametryczna nadawana poszczególnym jednostkom przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, plasująca wszystkie wydziały naszej Uczelni w najwyższych kategoriach – w kategorii A Wydział Lekarski i Nauk o Zdrowiu, a w prestiżowej kategorii A+ Wydział Farmaceutyczny i Międzyuczelniany Wydział Biotechnologii UG i GUMed.

W GUMed studiuje ponad 6500 studentów, w tym ponad 900 studentów zagranicznych z 38 krajów na trzech kierunkach anglojęzycznych (medycyna, pielęgniarstwo i farmacja). Pod względem odsetka studentów zagranicznych nasz Uniwersytet znajduje się w czołówce uczelni polskich. Pozyskiwanie zdolnych i zmotywowanych kandydatów, zarówno z kraju, jak i z zagranicy, a zwłaszcza zainteresowanych karierą badawczą jest konieczne dla zwiększenia dynamiki i zapewnienia ciągłości działalności badawczej. Zwiększy to liczbę młodych badaczy (studentów i doktorantów) oraz pozwoli wyróżnić spośród nich osoby wybitnie uzdolnione i predysponowane do pracy badawczej. Osiągnięciu tego założenia będą służyć różnorodne działania skierowane do potencjalnych kandydatów, w które zostaną włączeni liderzy nauki GUMed w celu wiarygodnego i atrakcyjnego prezentowania oferty kształcenia i rozwoju kariery naukowej przyszłych studentów. ■

Order Orła Białego dla prof. Grażyny Świąteckiej



Prof. dr hab. Grażyna Świątecka | fot. Anna Rezulak / KFP

W dniu Narodowego Święta Niepodległości, 11 listopada 2019 r. prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda odznaczył prof. dr hab. Grażynę Świątecką Orderem Orła Białego. To najwyższe odznaczenie przyznano Profesor na wniosek Zarządu Sekcji Rytmu Serca Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego oraz ministra zdrowia prof. Łukasza Szumowskiego. Profesor Grażyna Świątecka została odznaczona *w uznaniu znamienitych zasług w upowszechnianiu idei wrażliwości na potrzeby drugiego człowieka i bezinteresownej pomocy, za osiągnięcia w podejmowanej z pożytkiem dla kraju pracy zawodowej i służbie społeczeństwu polskiemu.*

Profesor Świątecka, emerytowany lekarz, wybitny kardiolog i społecznik urodziła się w 1933 r. w powiecie ostrołęckim. Jej dzieciństwo i młodość naznaczone było silnie przez tragiczne losy Polski podczas okupacji niemieckiej, kiedy to razem z rodzicami wywieziona była do obwodu archangielskiego. Ukończyła II Liceum Ogólnokształcące im. Bolesława



Prezydent Andrzej Duda odznacza prof. Grażynę Świątecką Orderem Orła Białego | fot. Jakub Szymczuk / Kancelaria Prezydenta RP

Chrobrego w Sopocie, w 1958 r. ukończyła studia medyczne na Wydziale Lekarskim Akademii Medycznej w Gdańsku. Przez wiele lat była kierownikiem II Kliniki Chorób Serca Akademii Medycznej w Gdańsku, dzisiaj GUMed. W latach 60. XX w. zapoczątkowała w Polsce leczenia zaburzeń przewodzenia serca elektrostymulacją. W latach 1992-1998 była przewodniczącą Sekcji Stymulacji Serca i Elektrofizjologii Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego. Przez wiele lat była redaktorem naczelnym czasopisma *Elektrofizjologia i Stymulacja Serca (Cardiology Journal)*. Pomimo przejścia na emeryturę w 2004 r. jest nieprzerwanie aktywna zawodowo, społecznie i edytorsko.

Trzeba dodać, że Order Orła Białego to nie jedyne odznaczenie ostatnich tygodni. Rada Miasta Gdańska i Kapituła Medali św. Wojciecha i Księcia Mściwoja II 28 października 2019 r. wręczyła medale Laureatom roku 2019. Medal św. Wojciecha otrzymali: prof. dr hab. Grażyna Świątecka, Andrea Anastasi oraz Europejskie Centrum Solidarności. Natomiast Medal Księcia Mściwoja II otrzymał pośmiertnie Paweł Adamowicz. Uroczystość, która odbyła się w Dworze Artusa, uświetniła muzyka i występ chóru Capella Gedanensis pod dykcją Rafała Kłoczki.

Laudację na cześć profesor Grażyny Świąteckiej wygłosił Mistrz Kapituły prof. dr hab. inż. Edmund Wittbrodt. Podkreślił, że Profesor chociaż jest mieszkanką Sopotu, przez dekady zaangażowana była w szereg inicjatyw społecznych na terenie miasta Gdańska. Sama będąc kardiologiem, przez 12 lat kierowała zespołem lekarzy, z którymi stworzyła liczącą



Odznaczenie Medalem św. Wojciecha prof. Grażyny Świąteckiej | fot. Anna Rezulak / KFP



się w Polsce i na świecie Klinikę Kardiologii i Elektroterapii. Będąc związana z Kliniką „na Łąkowej” w Gdańsku, poświęciła jej najlepsze lata swojego życia zawodowego kontynuując dzieło zapoczątkowane przez swojego Mistrza – profesora Mieczysława Gamskiego. Z chwilą objęcia kierownictwa Kliniki Kardiologii i Elektroterapii szeroko rozwinęła działalność naukową, dydaktyczną i edytorską współpracując z najlepszymi ośrodkami w kraju i za granicą. Spod Jej ręki wyszło wielu doktorów medycyny, wielu się habilitowało, inni przeszli do pokrewnych medycynie gałęzi gospodarki.

Poza pracą zawodową Profesor zawsze znajdowała czas dla działalności społecznej, czego wyrazem jest 60-letnia prezesura

w Gdańskim Telefonie Zaufania – *Anonimowym Przyjacielu*, którego ideę przeniosła na cały kraj. Działalność ta ocaliła wiele istnień ludzkich, szczególnie w czasach PRL oraz przemian ustrojowych. Jako córka nauczycieli w czasach II Rzeczypospolitej, wysoko ceniła znaczenie etyki zawodowej oraz kulturotwórczą rolę elit, zaś posiadając talent literacki oddawała się pracy redakcyjnej w pracach złożonych przez wielu autorów, jak i w tworzonych przez siebie monografiach.

Warto dodać, że profesor Grażyna Świątecka była jedyną laureatką nagrody Rady Miasta Gdańska, której kandydatura była pozbawiona podtekstu politycznego. ■

DR ELŻBIETA KRZYMIŃSKA-STASIUK

Pierwsze posiedzenia Rad Dyscyplin



Prof. dr hab. Wiesław Sawicki



Prof. dr hab. Alicja Dębska-Ślizień



Prof. dr hab. Piotr Lass

Rady Dyscyplin GUMed wybrały swoich przewodniczących i ich zastępców. Pierwsze posiedzenie Rady Nauk Farmaceutycznych Uczelni odbyło się 18 października br. Na przewodniczącego Rady wybrano prof. dr hab. n. farm. Wiesława Sawickiego, kierownika Katedry i Zakładu Chemii Fizycznej. Zastępcą przewodniczącego został prof. dr hab. n. farm. Jarosław Sławiński, kierownik Katedry i Zakładu Chemii Organicznej. Drugim zastępcą przewodniczącego Rady Nauk Farmaceutycznych jest statutowo dziekan Wydziału Farmaceutycznego prof. dr hab. n. farm. Michał Markuszewski.

Pierwsze posiedzenia Rady Nauk Medycznych i Rady Nauk o Zdrowiu odbyły się natomiast 24 października. Na przewodniczącą Rady Nauk Medycznych wybrano prof. dr hab. Marię Alicję Dębską-Ślizień, kierownik Katedry i Kliniki Nefrologii, Transplantologii i Chorób Wewnętrznych, prodziekan Wydziału Lekarskiego, a na zastępcę prof. dr hab. Przemysław Rutkowski z Zakładu Pielęgniarstwa Pediatriczno-Internistycznego, prodziekan Wydziału Nauk

o Zdrowiu z Instytutem Medycyny Morskiej i Tropikalnej. Drugim zastępcą przewodniczącego Rady Nauk Medycznych jest statutowo dziekan Wydziału Lekarskiego prof. dr hab. Maria Dudziak.

Przewodniczącym Rady Nauk o Zdrowiu został prof. dr hab. Piotr Lass, kierownik Katedry Medycyny Nuklearnej i Informatyki Radiologicznej, prodziekan Wydziału Nauk o Zdrowiu z Instytutem Medycyny Morskiej i Tropikalnej, a zastępcą prof. dr hab. Katarzyna Zorena, kierownik Zakładu Immunobiologii i Mikrobiologii Środowiska.

Rada Dyscyplin naukowej jest organem kolegialnym Uczelni, do zadań którego należy m.in. prowadzenie postępowań w sprawie nadania stopni naukowych w danej dyscyplinie oraz nadawanie tych stopni. Liczba rad dyscyplin naukowych odpowiada liczbie dyscyplin, dla których Uczelnia posiada uprawnienia do nadawania stopni naukowych. ■

Ocena parametryczna aktywności naukowej jednostek za rok 2018

Przyznane kategorie na 2019 rok



PROF. DR HAB. TOMASZ BĄCZEK
Prorektor ds. nauki

Nadszedł czas podsumowania wyników działalności naukowej jednostek organizacyjnych Wydziału Lekarskiego, Wydziału Farmaceutycznego, Wydziału Nauk o Zdrowiu z Instytutem Medycyny Morskiej i Tropikalnej oraz Międzyuczelnianego Wydziału Biotechnologii za 2018 rok.

Obowiązujący w Gdańskim Uniwersytecie Medycznym system oceny parametrycznej, w odniesieniu do poszczególnych Wydziałów został utrzymany, a jego kryteria były takie same, jak w poprzedniej ocenie.

Dla przypomnienia, zbieranie danych o dorobku naukowym poszczególnych jednostek odbywało się za pośrednictwem systemu elektronicznego e-naukowiec. Od strony publikacyjnej ocenę koordynuje Biblioteka Główna Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego.

Do osiągnięć parametrycznych (punktowanych) każdej z jednostek za rok 2018 zaliczono, poza dorobkiem publikacyjnym: stopnie i tytuły naukowe, zakończone projekty badawcze (krajowe i międzynarodowe), a także zastosowania praktyczne wyników realizacji prac naukowo-badawczych, tzn. patenty, prawa ochronne, wdrożenia, licencje, umowy zawarte na wykonanie prac usługowo-badawczych, zorganizowane konferencje krajowe lub międzynarodowe oraz wygłoszone referaty, laboratoria (certyfikat 2018 r.).

Podsumowanie osiągniętych wyników naukowych przedstawia się następująco: działalność publikacyjna stanowiła podstawowe źródło punktacji – 94,38% sumy R), spośród 136 ocenianych jednostek Wydziału Lekarskiego, Wydziału Farmaceutycznego, Wydziału Nauk o Zdrowiu oraz Międzyuczelnianego Wydziału Biotechnologii. Takie osiągnięcie przedstawiło 135 jednostek, uzyskując łącznie 31 484 punkty. Punktacja za pozostałe osiągnięcia: stopnie i tytuły naukowe – 760 punktów (2,28%); zakończone projekty krajowe i międzynarodowe – 380 punktów (1,14%); działalność usługowo-badawcza – 39 punktów (0,12%); patenty i wdrożenia – 150 punktów (0,45%); zorganizowane konferencje krajowe lub międzynarodowe – 486 punktów (1,46%); la-



Tabela 1. Liczba jednostek w poszczególnych kategoriach w 2019 r. – z podziałem na Wydziały wg SUMY R

KATEGORIA	WYDZIAŁ LEKARSKI	WYDZIAŁ FARMACEUTYCZNY Z OML	WYDZIAŁ NAUK O ZDROWIU Z OPIMMiT	MIĘDZYUCZELNIANY WYDZIAŁ BIOTECHNOLOGII	LICZBA JEDNOSTEK W KATEGORII
A	17	5	2	0	24
B	21	8	14	1	44
C	24	4	14	2	44
D	15	1	8	0	24
Liczba ocenianych jednostek	77	18	38	3	136

boratoria – 60 punktów (0,18%). Ogółem za wszystkie osiągnięcia zdobyte przez poszczególne jednostki w roku 2018 uzyskano 33 399 punktów.

Podsumowanie wyników oceny parametrycznej za rok 2018 oraz przygotowana lista rankingowa kategorii jednostek na rok 2019 została przedstawiona członkom Senackiej Komisji Nauki na posiedzeniu w dniu 26 marca 2019 r.

Ocena parametryczna aktywności naukowej poszczególnych jednostek GUMed, czyli przyznanie kategorii jednostkom na

2019 r., została dokonana na podstawie sumy osiągnięć punktowanych (R), które jednostki te wypracowały odpowiednio w latach 2016, 2017 i 2018.

Przy podziale kategorii zastosowano liczbowe progi, odpowiednio: kategoria A – 24 jednostki; kategoria B – 44 jednostki; kategoria C – 44 jednostki; kategoria D – 24 jednostki. Podsumowanie wyników przedstawia tabela 1. Na tej podstawie została opracowana lista rankingowa ocenianych jednostek Uniwersytetu (tabela 2). ■

PROF. DR HAB. TOMASZ BĄCZEK

Tabela 2. Kategorie 2019 wg sumy R z lat 2016, 2017 i 2018

LP.	WYDZIAŁ	JEDNOSTKA ORGANIZACYJNA	SUMA R Z LAT 2016, 2017 i 2018	KATEGORIA 2019 WG SUMY R
1	WL	Katedra i Klinika Onkologii i Radioterapii	3 473,00	A
2	WL	Katedra i Klinika Nefrologii, Transplantologii i Chorób Wewnętrznych	2 574,00	A
3	WL	I Katedra i Klinika Kardiologii	2 516,00	A
4	WL	Katedra i Klinika Dermatologii, Wenerologii i Alergologii	2 385,00	A
5	WL	Klinika Nadciśnienia Tętniczego i Diabetologii	2 322,00	A
6	WF	Zakład Biofarmacji i Farmakokinetiki	2 211,00	A
7	WL	Katedra i Zakład Patomorfologii	2 035,00	A
8	WF	Katedra i Zakład Chemii Farmaceutycznej	1 968,00	A
9	WL	Katedra i Klinika Pediatrii, Hematologii, Onkologii	1 720,00	A
10	WNOZ	II Zakład Radiologii	1 663,00	A
11	WL	Zakład Prewencji i Dydaktyki	1 651,00	A
12	WL	Katedra i Zakład Biochemii	1 642,00	A
13	WF	Katedra i Zakład Chemii Nieorganicznej	1 531,00	A
14	WF	Katedra i Zakład Chemii Fizycznej	1 505,00	A
15	WL	Katedra i Zakład Histologii	1 499,00	A
16	WL	Katedra i Zakład Biologii i Genetyki Medycznej	1 480,00	A
17	WL	Katedra i Klinika Chirurgii Onkologicznej	1 374,00	A
18	WL	Katedra i Zakład Chirurgii Naczyniowej	1 311,00	A
19	WF	Katedra i Zakład Bromatologii	1 292,00	A
20	WL	Katedra i Klinika Chirurgii Ogólnej, Endokrynologicznej i Transplantacyjnej	1 231,00	A
21	WL	Klinika Alergologii	1 225,00	A
22	WNOZ	Zakład Fizjologii Człowieka	1 218,00	A
23	WL	Zakład Immunologii Klinicznej i Transplantologii	1 140,00	A
24	WL	Klinika Neurologii Dorosłych	1 131,00	A
25	WL	Katedra i Zakład Chemii Medycznej	1 097,00	B
26	WL	Zakład Radiologii	1 093,00	B
27	WL	Katedra i Klinika Hematologii i Transplantologii	1 092,00	B
28	WL	Klinika Kardiologii i Elektroterapii Serca	1 079,00	B
29	WF	Katedra i Zakład Biologii i Botaniki Farmaceutycznej	1 057,00	B
30	WL	Klinika Endokrynologii i Chorób Wewnętrznych	1 043,00	B
31	WNOZ	Zakład Pielęgniarstwa Ogólnego	1 040,00	B
32	WL	Klinika Psychiatrii Dorosłych	1 020,00	B
33	WL	Katedra i Klinika Pediatrii, Diabetologii i Endokrynologii	1 007,00	B
34	WL	Katedra i Zakład Medycyny Sądowej	998,00	B



35	WNoZ	Zakład Pielęgniarstwa Neurologiczno-Psychiatrycznego	987,00	B
36	WNoZ	Katedra i Klinika Medycyny Ratunkowej	979,00	B
37	MWB	Zakład Biologii Komórki	970,00	B
38	WNoZ	Zakład Parazytologii Tropikalnej	960,00	B
39	WL	Zakład Medycyny Rodzinnej	938,00	B
40	WF	Katedra i Zakład Chemii Organicznej	916,00	B
41	WNoZ	Zakład Zdrowia Publicznego i Medycyny Społecznej	914,00	B
42	WNoZ	Zakład Medycyny Nuklearnej	905,00	B
43	WF	Katedra i Zakład Biochemii Farmaceutycznej	854,00	B
44	WL	Katedra i Zakład Fizjopatologii	844,00	B
45	WL	Katedra i Klinika Pediatrii, Nefrologii i Nadciśnienia	840,00	B
46	WL	Katedra i Klinika Chorób Wewnętrznych, Chorób Tkanki Łącznej i Geriatrii	819,00	B
47	WF	Zakład Medycznej Diagnostyki Laboratoryjnej	800,00	B
48	WL	Katedra i Klinika Gastroenterologii i Hepatologii	784,00	B
49	WNoZ	Zakład Pielęgniarstwa Położniczo-Ginekologicznego	775,00	B
50	WNoZ	Zakład Informatyki Radiologicznej i Statystyki	769,00	B
51	WF	Katedra i Zakład Farmacji Stosowanej	756,00	B
52	WL	Katedra i Klinika Otolaryngologii	736,00	B
53	WNoZ	Zakład Żywienia Klinicznego i Dietetyki	730,00	B
54	WF	Katedra i Zakład Farmakognozji z Ogrodem Roślin Leczniczych	721,00	B
55	WL	Katedra i Klinika Urologii	718,00	B
56	WF	Katedra i Zakład Chemii Analitycznej	714,00	B
57	WF	Zakład Farmakodynamiki	698,00	B
58	WL	Katedra i Klinika Pediatrii, Gastroenterologii, Hepatologii i Żywienia Dzieci	685,00	B
59	WL	Katedra i Klinika Chirurgii i Urologii Dzieci i Młodzieży	664,00	B
60	WNoZ	Zakład Propedeutyki Onkologii	660,00	B
61	WL	Zakład Higieny i Epidemiologii	650,00	B
62	WL	Klinika Anestezjologii i Intensywnej Terapii	649,00	B
63	WL	Katedra i Klinika Kardiologii Dziecięcej i Wad Wrodzonych Serca	638,00	B
64	WNoZ	Zakład Patologii i Neuropatologii	628,00	B
65	WL	Zakład Anatomii i Neurobiologii	625,00	B
66	WNoZ	Zakład Fizjoterapii	602,00	B
67	WNoZ	Zakład Bioenergetyki i Fizjologii Wysiłku Fizycznego	586,00	B
68	WNoZ	Zakład Toksykologii Środowiska	577,00	B
69	WF	Katedra i Zakład Technologii Chemicznej Środków Leczniczych	558,00	C
70	WL	Katedra i Zakład Farmakologii	555,00	C
71	WF	Katedra i Zakład Toksykologii	546,00	C
72	WL	Klinika Położnictwa	540,00	C
73	WNoZ	Klinika Rehabilitacji	538,00	C
74	WL	Katedra i Zakład Fizjologii	516,00	C
75	WL	Katedra i Klinika Chirurgii Klatki Piersiowej	505,00	C
76	WL	Klinika Pneumonologii	494,00	C
77	WNoZ	Zakład Historii i Filozofii Nauk Medycznych	490,00	C
78	WL	Zakład Medycyny Paliatywnej	488,00	C
79	WNoZ	Zakład Zarządzania w Pielęgniarstwie	480,00	C
80	WNoZ	Zakład Pielęgniarstwa Anestezjologicznego i Intensywnej Opieki	441,00	C
81	WNoZ	Zakład Badań nad Jakością Życia	439,00	C
82	WL	Klinika Neurologii Rozwojowej	430,00	C
83	WL	Zakład Medycyny Molekularnej	404,00	C
84	WL	Zakład Patologii i Reumatologii Doświadczalnej	403,00	C
85	WNoZ	Zakład Immunobiologii i Mikrobiologii Środowiska	389,00	C
86	WF	Zakład Chemii Klinicznej	384,00	C
87	WNoZ	Zakład Towaroznawstwa Żywności	375,00	C
88	WL	Zakład Mikrobiologii Jamy Ustnej	362,00	C
89	WNoZ	Zakład Endokrynologii Klinicznej i Doświadczalnej	358,00	C



90	WNoZ	Zakład Medycyny Tropikalnej i Epidemiologii	353,00	C
91	W	Katedra i Klinika Okulistyki	350,00	C
92	WNoZ	Zakład Toksykologii Klinicznej	349,00	C
93	WL	Katedra i Klinika Ginekologii, Ginekologii Onkologicznej i Endokrynologii Ginekologicznej	346,00	C
94	WL	Zakład Diagnostyki Chorób Serca	345,00	C
95	WL	Zakład Medycyny Laboratoryjnej	338,00	C
96	WNoZ	Klinika Chorób Zawodowych, Metabolicznych i Wewnętrznych	338,00	C
97	WL	Klinika Chorób Zakaźnych	334,00	C
98	WL	Zakład Embriologii	332,00	C
99	MWB	Zakład Enzymologii Molekularnej	318,00	C
100	WL	Zakład Chirurgii Stomatologicznej	317,00	C
101	WF	Katedra i Zakład Mikrobiologii Farmaceutycznej	311,00	C
102	WL	Katedra i Klinika Ortopedii i Traumatologii Narządu Ruchu	308,00	C
103	WNoZ	Klinika Medycyny Hiperbarycznej i Ratownictwa Morskiego	300,00	C
104	MWB	Zakład Bakteriologii Molekularnej	275,00	C
105	WL	Zakład Anatomii Klinicznej	274,00	C
106	WL	Katedra i Klinika Neurochirurgii	268,00	C
107	WL	Klinika Chirurgii Plastycznej	264,00	C
108	WNoZ	Zakład Pielęgniarstwa Chirurgicznego	246,00	C
109	WL	Zakład Mikrobiologii Lekarskiej	238,00	C
110	WNoZ	Zakład Prawa Medycznego i Farmaceutycznego	225,00	C
111	WL	II Klinika Ortopedii i Traumatologii Narządu Ruchu	216,00	C
112	WL	Klinika Psychiatrii Rozwojowej, Zaburzeń Psychotycznych i Wieku Podeszłego	214,00	C
113	WL	Wydziałowe Studium Informatyki Medycznej i Biostatystyki	204,00	D
114	WL	Katedra i Zakład Fizyki i Biofizyki	193,00	D
115	WL	Klinika Neonatologii	188,00	D
116	WL	Centrum Symulacji Medycznej	178,00	D
117	WNoZ	Klinika Chorób Tropikalnych i Pasożytniczych	177,00	D
118	WNoZ	Zakład Psychologii Klinicznej	172,00	D
119	WNoZ	Zakład Socjologii Medycyny i Patologii Społecznej	168,00	D
120	WL	Zakład Kardioanestezjologii	167,00	D
121	WL	Zakład Ortodoncji	163,00	D
122	WL	Katedra i Zakład Periodontologii i Chorób Błony Śluzowej Jamy Ustnej	154,00	D
123	WL	Zakład Etyki	149,00	D
124	WF	Katedra i Zakład Patofizjologii Farmaceutycznej	146,00	D
125	WNOZ	Zakład Gerontologii Społecznej i Klinicznej	141,00	D
126	WL	Katedra i Zakład Protetyki Stomatologicznej	137,00	D
127	WNoZ	Zakład Biochemii i Fizjologii Klinicznej	134,00	D
128	WL	Katedra i Zakład Stomatologii Wieku Rozwojowego	127,00	D
129	WNoZ	Klinika Chorób Serca i Rehabilitacji Kardiologicznej	100,00	D
130	WL	Katedra i Zakład Stomatologii Zachowawczej	98,00	D
131	WNoZ	Zakład Pielęgniarstwa Społecznego i Promocji Zdrowia	95,00	D
132	WL	Zakład Propedeutyki Chirurgii i Urazów Wielonarządowych	94,00	D
133	WL	Zakład Technik Dentystycznych i Zaburzeń Czynnościowych Narządu Żucia	85,00	D
134	WL	Klinika Chirurgii Szczękowo-Twarzowej	84,00	D
135	WNoZ	Zakład Biochemii Żywności	69,00	D
136	WL	Zakład Neuroanestezjologii	56,00	D

Inauguracja Uniwersytetu Trzeciego Wieku



Rzeczpospolita
Polska

Unia Europejska
Europejski Fundusz
Rozwoju Regionalnego



Ponad 70 słuchaczek i słuchaczy wzięło udział w inauguracji Uniwersytetu Trzeciego Wieku (UTW) Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego, która odbyła się 8 listopada br. W uroczystości wzięli udział prof. Marcin Gruchała, rektor GUMed, prof. Jacek Bigda, prorektor ds. rozwoju i organizacji kształcenia oraz prof. Tomasz Bączek, prorektor ds. nauki. Pierwszy wykład, zatytułowany *Jak zmienia się medycyna? Perspektywa kardiologa*, wygłosił prof. Miłosz Jaguszewski, pracownik I Katedry i Kliniki Kardiologii Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego, laureat m.in. konkursu *Supertalenty w Medycynie* (2018 r.) oraz Nagrody Kapituły Prezesów Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego (2019 r.).

W roku akademickim 2019/2020 na słuchaczy czeka kilkanaście kolejnych spotkań. – Program studiów będzie obejmował przede wszystkim wiedzę o zdrowiu. Słuchacze dowiedzą się jak zadbać o swoje zdrowie, poznają możliwości dzisiejszej medycyny, choć nie tylko, bo nasza Uczelnia to nie tylko medycyna, ale też farmacja – zwrócił uwagę podczas inauguracji rektor prof. Marcin Gruchała.

Wykładowcy z Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego wraz ze słuchaczami pochylił się m.in. nad zagadnieniami takimi jak często diagnozowane schorzenia wieku podeszłego, zasady prawidłowego stosowania leków czy zdrowa dieta. Uczestnicy w trakcie zajęć poznają również lecznicze właściwości roślin oraz nauczą się udzielać pierwszej pomocy. Program spotkań został opracowany przez zespół ekspertów pod kierunkiem prof. Jacka Bigdy, prorektora ds. rozwoju i organizacji kształcenia. W jego skład weszli przedstawiciele Uczelni: prof. Mirosława Krauze-

-Baranowska (Katedra i Zakład Farmakognozji, WF), dr Marzena Zarzecka-Baran (Zakład Zdrowia Publicznego i Medycyny Społecznej, WNoZ), dr Adam Hajduk (Katedra i Klinika Chorób Wewnętrznych, Chorób Tkanki Łącznej i Geriatrii, WL) oraz reprezentanci współpracujących z Uczelnią instytucji samorządowych i pozarządowych zajmujących się opieką senioralną.

Słuchacze obecni na uroczystości podkreślali, że spotkania z autorytetami z różnych obszarów medycyny i farmacji będą dla nich cennym uzupełnieniem posiadanej wiedzy, co z kolei przełoży się na lepszą współpracę z lekarzami i skuteczność prowadzonych terapii.

Warto zwrócić uwagę, że uczestnicy UTW przy Gdańskim Uniwersytecie Medycznym nie ponoszą żadnych kosztów związanych z uczestnictwem w zajęciach. Jest to możliwe dzięki dofinansowaniu uzyskanemu z funduszy europejskich w ramach programu operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój na lata 2014–2020. ■

AGNIESZKA ANIELSKA
Sekcja Promocji

Rekrutacja do Uniwersytetu Trzeciego Wieku na kolejny rok akademicki (2020/2021) trwa. Więcej informacji można uzyskać w Biurze Projektu pod numerem telefonu 513 814 776 bądź pisząc na adres u3w@gumed.edu.pl.



Uczestnicy Inauguracji Uniwersytetu Trzeciego Wieku | fot. Paweł Sudara

Welcome Point – Centrum Wsparcia Studentów Zagranicznych



MGR EWA KISZKA
kierownik Działu ds.
Umieędzynarodowienia Uczelni



MGR MARZENA KOŁTONIAK
Centrum Wsparcia Studentów
Zagranicznych – Welcome Point

Przyjazna przestrzeń, w której studenci zagraniczni mogą otrzymać wszelkie niezbędne informacje i pomoc w rozwiązywaniu wielu problemów związanych z funkcjonowaniem na terenie Polski, Gdańska i Uczelni, tak w skrócie można opisać Welcome Point Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego. Działu dopiero od kilku miesięcy (od 1 lipca 2019 r.), ale już jego próg przekroczyło ponad stu potrzebujących wsparcia studentów zagranicznych. Głównym celem działania Welcome Pointu w GUMed jest prowadzenie centrum informacji i doradztwa dla studentów zagranicznych, pomoc w załatwianiu spraw pobytowych, wizowych i innych, współpraca z otoczeniem w sprawach studentów zagranicznych, podejmowanie inicjatyw na rzecz integracji studentów pochodzących w różnych kręgach ze społecznością Uniwersytetu, wspieranie działań na rzecz poprawy jakości obsługi obcokrajowców studiujących i pracujących na Uniwersytecie oraz organizacja wydarzeń podnoszących kompetencje językowe i międzykulturowe pracowników. To niezwykle ważne i wyjątkowe miejsce powstało w strukturach Działu ds. Umieędzynarodowienia Uczelni, który jednocześnie realizuje projekt wspierający zadania Welcome Pointu, w tym pozyskiwanie dobrych praktyk funkcjonowania takich jednostek w zaprzyjaźnionych/partnerskich uczelniach zagranicznych oraz serię szkoleń.



Welcome Point – Support Centre for Foreign Students



Location of Welcome Point – building no. 13 (7 Dębinki street)

A friendly space where foreign students can receive all necessary help in facing numerous problems related to living in Poland, Gdańsk and starting their studies at our University. This is a short, yet accurate description of the Welcome Point at the Medical University of Gdańsk.

Although it has been operating only for several months (from July 1st 2019), over a hundred of foreign students have already crossed its threshold in search for support. The main purpose of the Welcome Point at the MUG is to manage an information and counseling centre which helps with the issues of residency, visa and many others parallel matters which the foreigners may find troubling. It also actively cooperates with the academic community in terms of integration of our new incoming students. Furthermore, it also takes up initiatives which aim at improving the language and intercultural competences of employees and thereby, the quality of support received by both international students and employees. This essential unit was established within the structures of the Department of Internationalization which coordinates a Welcome Point support project, drawing from the practices and experiences of foreign partner universities and organizing specialized courses.

With the inauguration of academic year 2019/2020, the Welcome Point office was relocated to a newly renovated building no.13 at Dębinki 7. One of Welcome Point's operational priorities is



Wraz z inauguracją roku akademickiego 2019/2020 Welcome Point rozpoczął swoją działalność w świeżo wyremontowanym budynku numer 13 przy ulicy Dębinki 7. Jednym z priorytetów Welcome Pointu jest ułatwianie studentom spoza Polski aklimatyzacji w nowym miejscu, które często jest bardzo różne kulturowo od krajów ich pochodzenia, czemu mają służyć przedsięwzięcia służące integracji naszej polskiej i zagranicznej części społeczności dla obopólnej korzyści.

Welcome Point jest inicjatorem i wsparciem dla inicjatyw studenckich, które sprawiają, że nasza Uczelnia staje się przyjazna i buduje trwałe relacje z kandydatami, studentami, a potem absolwentami. W październiku wraz z Sekcją Promocji pomogliśmy bractwu Phi Delta Epsilon w organizacji charytatywnego turnieju piłki nożnej, a w najbliższej przyszłości pojawią się nowe akcje o charakterze charytatywnym, wspierające oddziały dziecięce UCK.

Welcome Point prowadzi Marzena Kołtoniak, która od 15 lat pracuje ze studentami z całego świata. Zebrane doświadczenie dydaktyczne (uczy języka polskiego) pozwala Jej efektywnie i z pełnym zrozumieniem pomagać studentom w ich bieżących problemach.

Serdecznie zapraszamy do śledzenia Kalendarza wydarzeń na stronie <https://welcome.mug.edu.pl/> oraz zgłaszania własnych pomysłów na działania integracyjne, które chętnie wesprzemy! ■

fot. Paweł Sudara

MGR EWA KISZKA
MGR MARZENA KOŁTONIAK

Dane kontaktowe:
mgr Marzena Kołtoniak
welcome@gumed.edu.pl
tel. (+58) 349 1787



the help the students from abroad in settling in Poland, which often differs radically from their country of origin, especially in terms of culture. Hence, the organization of mutually beneficial integration events for both Polish and international students.

Welcome Point supports student initiatives which aid our University in establishing strong relations with the candidates, students and finally, alumni. In October 2019, along with the Promotion Unit, we helped the Phi Delta Epsilon fraternity in organizing a charity football tournament. In the near future charity events will take place with the aim of supporting the UCC's children's units.

Welcome Point is managed by Marzena Kołtoniak who has been working with international students for over 15 years. Her didactic experience (gained as a teacher of Polish language) is an essential factor in understanding the current needs and problems of students and thus, help them in the best possible way.

You can follow the current events calendar on <https://welcome.mug.edu.pl/>. Feel free to submit your own ideas for integration events. We will gladly support them!

Research conducted in 2017 among foreign students studying in the Pomeranian Voivodeship indicated the need of strengthening the region's competences in terms of internationalization and creating more satisfying conditions for studying, living and working. In order to achieve these specific social and civic goals the internalization of universities was designated as one of the top priorities. Supporting civic attitudes, intercultural dialogue and creating opportunities to increase the quality of teaching are also very important.

Based on the survey, four areas of students' adaptation difficulties were distinguished, i.e. facing everyday life, cultural differences, formalities and bureaucratic struggles, as well as competence limitations (both language and cultural). ■

fot. Paweł Sudara

Contact:
Marzena Kołtoniak M.A.
welcome@gumed.edu.pl
tel. (+58) 349 1787



Raport z badań przeprowadzonych w 2017 r. wśród studentów zagranicznych studiujących w województwie pomorskim, wskazał rekomendacje wzmacniające kompetencje oraz tworzenie satysfakcjonujących warunków do studiowania, życia oraz podjęcia pracy zawodowej w naszym regionie. Podkreślona została przede wszystkim rola umiędzynarodowienia uczelni jako instrumentu do osiągnięcia wymiernych celów społecznych, obywatelskich i wizerunkowych, wspierania postaw obywatelskich, dialogu międzykulturowego oraz stwarzania szans na podwyższenie poziomu jakości nauczania.

Na podstawie przeprowadzonej ankiety wyróżniono cztery obszary trudności adaptacyjnych studentów: sprostanie nowej codzienności, różnice kulturowe, formalności i zmagania biurokratyczne oraz ograniczenia kompetencyjne (językowe i kulturowe).



Biuro Welcome Point i Sekcji Promocji

Rozmawiali o zdrowiu mieszkańców Pomorza



MGR PAWEŁ SUDARA
Zakład Prewencji i Dydaktyki



DR ŁUKASZ WIERUCKI
Zakład Prewencji i Dydaktyki

Podsumowanie dotychczasowej współpracy Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego i Uniwersyteckiego Centrum Klinicznego z samorządem Gdyni oraz Filią Centralnego Ośrodka Medycyny Sportowej (COMS) w Gdyni było tematem spotkania, które odbyło się na terenie Uczelni 28 października 2019 r. Forum Samorządowe w GUMed otworzyli prof. Wiesław Makarewicz, były rektor Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego, za kadencji którego rozpoczęła się współpraca z ówczesnymi prezydentami Gdyni i Sopotu oraz prorektor ds. klinicznych dr hab. Edyta Szurowska,

prof. nadzw. Wśród gości konferencji znaleźli się między innymi Bartosz Bartoszewicz – wiceprezydent Gdyni oraz Józef Reszke – przewodniczący Rady Powiatu Wejherowskiego.

Wykład na temat zdrowia mieszkańców Pomorza, na poziomie poszczególnych powiatów przedstawił dyrektor Narodowego Instytutu Zdrowia Publicznego PZH prof. Bogdan Wojtyniak, a eksperci GUMed kolejno zaprezentowali efekty swoich prac i badań w minionych 20 latach. Prof. Edyta Szurowska zaprezentowała projekty *Moltest I i II*, mgr Klaudia Suligowska przedstawiła wyniki wieloletnich programów *Sopkard* i *Sopkard Junior*, prof. Robert Sabiniewicz opowiedział o znaczeniu EKG w diagnostyce zdrowia dzieci, prof. Małgorzata Myśliwiec omówiła problem hipercholesterolemii rodzinnej u dzieci w Polsce, a dr Krzysztof Chlebusus działanie Krajowego Centrum Hipercholesterolemii Rodzinnej w Gdańsku. Dr Łukasz Bałwicki przedstawił problemy związane z paleniem tytoniu i e-papierosów wśród pomorskiej młodzieży, dr hab. Kamil Chwojnicki omówił badania jakości prewencji wtórnej po udarach w Gdyni, natomiast dr Łukasz Wierucki zaprezentował efekty kilku lat działania Gdyńskiej Szkoły Niewydolności Serca we współpracy z dr. Michałem Szpajerem i dr Hanną Muller.





Prof. Edyta Szurowska



Prof. Robert Sabiniewicz



Prof. Małgorzata Myśliwiec

Studenci SKN przy Zakładzie Prewencji i Dydaktyki zaprezentowali projekt realizowany od 6 lat we współpracy z COMS dla młodych sportowców i ich rodziców w Gdyni *Sport-Zdrowie-Rodzina*. W trakcie spotkania mgr Agnieszka Niewiadomska, kierująca gdyńską filią COMS (współpracującą z GUMed od początku istnienia) podsumowała efekty 7-letniej działalności na rzecz mieszkańców Gdyni, Pomorza i kadry olimpijskiej. Wśród omawianych podczas Forum projektów znalazł się również ogólnopolski program badań *PolSenior2*, szczegółowo przedstawiony przez lek. Emilię Błęszyńską.

Uczestnicy dyskusji jednomyślnie ocenili, że funkcjonujące w Sopocie, Gdyni oraz powiecie wejherowskim projekty prozdrowotne należy kontynuować oraz rozwijać. Wiceprezydent Gdyni, Przewodniczący Rady Powiatu Wejherowskiego, prowadzący naradę prof. Tomasz Zdrojewski oraz dyrektor Departamentu Zdrowia Urzędu Marszałkowskiego Tadeusz Jędrzejczyk podkreślili znaczenie wspólnych działań dla poprawy prewencji i promocji zdrowia w polityce samorządowej i konieczność kontynuacji współpracy samorządowców z ekspertami z naszej Uczelni. Wielogodzinne oficjalne, ale zarazem robocze spotkanie, będące swoistą burzą mó-

zgów nad potrzebami i planami dalszej współpracy GUMed i samorządów dla poprawy zdrowia mieszkańców Pomorza, zaowocowały kilkoma bardzo ciekawymi pomysłami oraz jednoznacznym wnioskiem, by spotkania takie odbywały się cyklicznie. Najbliższe zaplanowano na luty 2020 roku.

Strukturalna współpraca GUMed z samorządami Gdyni i Sopotu rozpoczęła się w roku 1999, kiedy to prof. Wiesław Makarewicz, rektor ówczesnej Akademii Medycznej w Gdańsku wraz z ustępującym rektorem prof. Zdzisławem Wajdą podpisali porozumienie. Obecni przy tym byli ówcześni minister zdrowia i opieki społecznej Franciszka Cegielska oraz marszałek Sejmu Maciej Płażyński. Dalszym etapem współpracy GUMed z samorządami Pomorza było w 2005 r. podpisanie umowy z marszałkiem województwa pomorskiego Janem Kozłowskim. Nastąpiło to w obecności marszałka senatu VI kadencji Bogdana Borusewicza. Dzięki tej umowie uruchomiono Program Zdrowie dla Pomorzan 2005-2013. ■

fol. Paweł Sudara

**MGR PAWEŁ SUDARA
DR ŁUKASZ WIERUCKI**



Wręczenie dyplomów doktora habilitowanego i promocje doktorskie



Wręczenie dyplomów; od prawej: rektor – prof. Marcin Gruchała, dr Piotr Krajewski, dr hab. Adam Szarszewski, dr Paulina Metelska oraz przewodniczący Rady Nauk o Zdrowiu prof. Piotr Lass

Tradycyjnie w Dworze Artusa wręczono dyplomy doktora habilitowanego: nauk medycznych, nauk o zdrowiu i nauk farmaceutycznych oraz odbyła się promocja na stopień naukowy doktora: nauk medycznych, nauk o zdrowiu i nauk farmaceutycznych doktorantów Wydziałów Lekarskiego, Nauk o Zdrowiu z IMMiT i Farmaceutycznego Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego.

W uroczystości, która odbyła się 25 października br. uczestniczyli: rektor prof. Marcin Gruchała, prorektor ds. klinicznych dr hab. Edyta Szurowska, prof. GUMed, dziekan Wydziału Lekarskiego prof. Maria Dudziak, prodziekan Wydziału Nauk o Zdrowiu z IMMiT oraz przewodniczący Rady Nauk o Zdrowiu prof. Piotr Lass, przewodniczący Rady Nauk Farmaceutycznych prof. Wiesław Sawicki oraz 17 promotorów Wydziału Lekarskiego, 11 promotorów Wydziału Nauk o Zdrowiu z IMMiT i 6 promotorów Wydziału Farmaceutycznego.

Uroczystość rozpoczęła się powitaniem zespołu promocyjnego, promotorów, habilitantów, doktorantów oraz gości. Zgodnie z XVI-wieczną tradycją Dworu Artusa na cześć wybitnych gości odpalono felukę.

Po przemówieniu Rektora odbyło się uroczyste wręczenie dyplomów doktora habilitowanego. Dziekan Wydziału Lekarskiego wręczyła dyplomy doktora habilitowanego nauk medycznych: dr hab. Annie Kowalczyk, dr hab. Bogusławowi Mikaszewskiemu, dr hab. Annie Stanisławskiej-Sachadyn, dr hab. Dominikowi Stodulskiemu i dr hab. Marcinowi Wirteinowi. Prodziekan Wydziału Nauk o Zdrowiu z IMMiT wręczył dyplom doktora habilitowanego nauk o zdrowiu dr hab. Joannie Renke, natomiast Przewodniczący Rady Nauk Farmaceutycznych wręczył dyplom doktora habilitowanego nauk farmaceutycznych dr hab. Beacie Żołnowskiej.

Rektor Gruchała złożył gratulacje nowym samodzielnym pracownikom nauki, życząc dalszych sukcesów w osiągnięciach naukowych.

Promocji 22 doktorantów Wydziału Lekarskiego dokonała dziekan prof. Maria Dudziak, 18 doktorantów Wydziału Nauk o Zdrowiu z IMMiT prodziekan prof. Piotr Lass i 6 doktorantów Wydziału Farmaceutycznego przewodniczący Rady Nauk Farmaceutycznych prof. Wiesław Sawicki. Na zakończenie Rektor jeszcze raz pogratulował doktorantom i habilitantom oraz podziękował wszystkim za przybycie.

O oprawę muzyczną zadbał Chór Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego im. T. Tylewskiego pod dyktando dr. Błażeja Połoma. ■

JOANNA RADZIO

Dziekanat Wydziału Lekarskiego – Sekcja ds. Naukowych

Prof. Marzena Wełnicka-Jaśkiewicz

Wywiad przeprowadził prof. dr hab. Wiesław Makarewicz



Prof. dr hab. Marzena Wełnicka-Jaśkiewicz jest profesorem nadzwyczajnym w Katedrze i Klinice Onkologii i Radioterapii Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego

Gratuluje otrzymania tytułu naukowego. Jak wyglądała życiowa ścieżka, która doprowadziła Panią do tej zaszczytnej nominacji?

Przede wszystkim bardzo dziękuję za gratulacje i zaproszenie do rozmowy. Moja ścieżka zawodowa nie była zbyt kręta, ale rozpoczęła się dość ostrym zwrotem. Jeszcze na początku ostatniej klasy liceum wybierałam się na architekturę, chodziłam nawet na lekcje rysunku i z tym zawodem wiązałam swoją przyszłość. Zmiana planów dokonała się gwałtownie, nagle uzmysłowiłam sobie, że przecież chcę zostać lekarzem i wśród szlochów oznajmiłam to rodzicom. Następnego dnia zakupiłam opasły tom biologii Villego i zaczęłam wkuwać. Zresztą, z mojej klasy w I LO w Gdańsku na medycynę dostało się aż 12 osób.

Na pracę w onkologii namówił mnie Jacek Jassem, wówczas asystent w Klinice Onkologii i Radioterapii. Byłam pewna, że w najbliższym czasie w leczeniu nowotworów dokona się ogromny postęp i chciałam w tym uczestniczyć. I tak, po ukończeniu staży podyplomowych rozpoczęłam pracę w Klinice Onkologii i Radioterapii pod kierownictwem prof. Zielińskiego, uroczego i dowcipnego, który dbał o rozwój naukowy młodych lekarzy, i który niestety, odszedł zbyt wcze-

śnie. W pierwszych latach pracy na oddziale radioterapii ginekologicznej czuwała nade mną dr Aniela Cichocka, która bardzo się troszczyła żeby mnie chronić przy zakładaniu tzw. korków radowych i w związku z tym nigdy dobrze się tego nie nauczyłam. Z ulgą przenieśliśmy się na ogólny oddział radioterapii, gdzie poza radioterapią zajmowałam się również chemioterapią. Ordynatorem tam była dr Hanna Karnicka-Młodkowska, z którą razem przepracowałam ponad 20 lat, i o której opowiem jeszcze dalej.

W tych pierwszych latach mojej pracy leczyliśmy sporo chorych na chłoniaka Hodgkina, dr Karnicka zainspirowała mnie do opracowania wyników leczenia tej grupy chorych i w efekcie pod opieką prof. Andrzeja Hellmanna powstała praca doktorska *Wartość rozpoznawczo-leczniczego otwarcia jamy brzusznej u chorych na ziarnicę złośliwą*.

Najbardziej jednak interesowałam się leczeniem raka piersi, była to era wprowadzania hormonoterapii i wszyscy byliśmy podekscytowani tymi nowymi możliwościami leczenia. Dzięki nawiązaniu współpracy, zainicjowanej przez prof. Jacka Jassem, pomiędzy ówczesną Akademią Medyczną w Gdańsku



a EORTC (European Organization for Research on Treatment of Cancer), rozpoczęłam współpracę z Grupą Leczenia Raka Piersi. Uczestniczyłam w kilkunastu spotkaniach Grupy, na których omawiano projekty nowych badań klinicznych i dyskutowano wyniki badań będących w toku i już zakończonych. Brałam także czynny udział w prowadzonych przez tę Grupę akademickich badaniach klinicznych i jestem współautorem kilku publikacji zamieszczonych w renomowanych czasopismach naukowych. Uczestnicząc w badaniach EORTC, najbardziej zaangażowałam się w prace dotyczące leczenia miejscowo zaawansowanego raka piersi i oceny jakości życia pacjentek leczonych różnymi schematami chemioterapii. Stwierdziliśmy, że zależna od stanu zdrowia ocena jakości życia nie jest czynnikiem rokowniczym w raku piersi, a intensywna chemioterapia tylko w okresie aktywnego leczenia pogarsza jakość życia chorych. Była to pierwsza tego typu analiza dotycząca tej grupy chorych na świecie. Za cykl badań nad korelacją jakości życia z wynikami leczenia raka piersi otrzymałam Indywidualną Nagrodę Rektora Akademii Medycznej w Gdańsku.

Bardzo inspirującym przeżyciem było zaproszenie przez EUSOMA (European Society of Mastology) na robocze spotkanie 24 ekspertów z całej Europy, reprezentujących wszystkie dziedziny związane z leczeniem chorych na raka piersi w celu zdefiniowania zbioru wskaźników jakości, które rutynowo powinny być używane do potwierdzenia, że osiągnięte w danej placówce medycznej wyniki odpowiadają standardom szeroko pojętego leczenia chorych na raka piersi. Usystematyzowanie i opisanie przez EUSOMA wskaźników jakości umożliwia nie tylko weryfikację poziomu usług świadczonych w placówkach onkologicznych, ale także powinno stanowić narzędzie umożliwiające podnoszenie standardów i poprawę wyników leczenia.

Przełomem w mojej pracy naukowej było nawiązanie, kontynuowanej do dziś, współpracy z dr hab. Anną Żaczek z Katedry Biotechnologii Międzyuczelnianego Wydziału Biotechnologii Uniwersytetu Gdańskiego i GUMed. Efektem tych działań była moja rozprawa habilitacyjna pt. *Zaburzenia protoonkogenów rodziny ERBB w raku piersi*. W oparciu o uczelniany grant, którego zostałam kierownikiem, podjęliśmy próbę oceny odpowiedzi na chemioterapię u chorych na miejscowo zaawansowanego raka piersi w zależności od określonych czynników predykcyjnych. Parametrami, które ocenialiśmy były amplifikacje/delecje czterech genów rodziny *ERBB* oraz występowanie polimorfizmu sekwencji mikrosatelitarnych (CA)_n genu *ERBB-1*. W kolejnych latach, kontynuując moją współpracę z Katedrą Biotechnologii Medycznej, zajęłam się poszukiwaniem nowych czynników prognostycznych i predykcyjnych w raku piersi.

Kto w pierwszym rzędzie był Pani mistrzem inspirującym i wprowadzającym w arkana zawodu i działalności naukowej?

Doskonale zdaję sobie sprawę, że jestem szczęściarą. Na mojej ścieżce zawodowej spotykałam wspaniałych nauczycieli



Pamiątkowa fotografia po wręczeniu nominacji z córką i Prezydentem RP

i mentorów. Moją pierwszą nauczycielką, a później przyjaciółką była dr Hania Karnicka. To Ona nauczyła mnie onkologii, kontaktu z chorym i ich rodzinami oraz wprowadziła mnie w świat badań naukowych. Bardzo wiele zawdzięczam Hani, płakałyśmy, kiedy spotykały nas porażki, ale też Hania pokazała mi, czym jest radość i satysfakcja czerpana nawet z małych sukcesów. W tym czasie kierownikiem Kliniki został prof. Jacek Jassem, zaczął budować zespół i tworzyć prawdziwą naukę. To był wspaniały czas, byliśmy podekscytowani możliwością rozwoju naukowego, prowadzenia badań klinicznych i perspektywami na przyszłość, a jednocześnie tworzyliśmy bardzo zgraną grupę ludzi, która chętnie spotykała się również poza pracą, odreagowując codzienne stresy związane z tym zawodem.

Bardzo trudno jest mi mówić o wpływie profesora Jassem na moją karierę naukową, bo cokolwiek powiem, będzie pewnie odczytane jako chęć przypodobania się Szefowi, ale kiedy się dochodzi do pewnego wieku, można już sobie pozwolić na większy dystans. Więc tak, moją karierę naukową zdecydowanie zawdzięczam prof. Jackowi Jassemowi, to On był moim mentorem, inspiratorem i poganiaczem. Podpowiadał, pokazywał, tłumaczył i sprawdzał. Zarażał zapałem i niezwykle pilnował uczciwości w nauce i wykonywanym zawodzie. I tak jest nadal.

Co jest aktualnie głównym przedmiotem Pani zainteresowań naukowych i zawodowych?

Od zawsze moje zainteresowania naukowe skupiały się na raku piersi i poszukiwaniu czynników predykcyjnych i prognostycznych w tym nowotworze. Nadal współpracuję nad dwoma projektami z Międzyuczelnianym Wydziałem Biotechnologii, ale niestety na prace badawcze mam coraz mniej



czasu. Prowadzę Oddział Dzienny Chemioterapii Kliniki Onkologii i Radioterapii i w zasadzie nie mam już czasu na nic innego. Moje marzenia na temat przełomu w leczeniu nowotworów, które towarzyszyły mi w pierwszych dniach pracy spełniają się pod koniec mojej drogi zawodowej. Leczenie biologiczne, immunoterapia w niektórych nowotworach potrafią naprawdę zdziałać cuda, o nowych lekach i wskazaniach dowiadujemy na każdej konferencji, poprawiają się wyniki leczenia, a w wielu przypadkach rak staje się chorobą przewlekłą. Trzeba być stale na bieżąco, bo standardy leczenia zmieniają się bardzo szybko.

Jakie jest Pani zaangażowanie w proces dydaktyczny. Czy jest Pani zadowolona z programu i organizacji nauczania Pani przedmiotu?

Większość zajęć dydaktycznych mamy ze studentami ostatniego roku Wydziału Lekarskiego, w tym również ze studentami anglojęzycznymi, zajęcia są zblokowane i trwają dwa tygodnie. Najwięcej satysfakcji mam w trakcie ćwiczeń, kiedy studenci uczestniczą w mojej pracy z pacjentem. Widzę, jak bardzo są przejęci, czasem po raz pierwszy badają i wyczuwają znamiona choroby nowotworowej, zadają mnóstwo pytań i zdarza się, że nie chcą skończyć zajęć, a ja już się spieszę do dalszych obowiązków. Czasem się wzruszają i ukradkiem wycierają łzy. Gorzej, jeśli zajęcia odbywają w Poradni, tam zgodnie z zaleceniami mam 15 minut na pacjenta – wówczas praca się przedłuża i chorzy się niecierpliwią.

Ze wszystkich uczelni w Polsce mamy najwięcej godzin przeznaczonych na naukę onkologii, myślę więc, że jest dobrze. Oczywiście, wołałabym, żeby grupy studenckie były mniej liczne, wówczas korzyść z takich zajęć też byłaby większa.

Co uważa Pani za swoje najważniejsze osiągnięcie w życiu naukowym i działalności zawodowej? Z czego czerpie Pani największą satysfakcję w codziennej pracy?

O swoich osiągnięciach naukowych już powiedziałam, nie będę się więc powtarzać. Bezwzględnie, największą satysfakcję daje mi praca z chorymi. Leczenie onkologiczne często trwa długo, nawet latami, więc żyję z moimi pacjentami i są oni zawsze obecni w moim życiu. Stały kontakt z ciężko chorymi pacjentami to również wielkie emocje, niepokój i lęk. Już wiele lat temu, kiedy nasze dzieci były małe bardzo buntowały się przeciwko rozmowom przy kolacji na temat raka i chorych.

Wiele satysfakcji mam też z pracy z moimi koleżankami z Oddziału, lezarek jest tylko pięć, pielęgniarek sześć i zdarza się, że jednego dnia podajemy 80 chorym chemioterapię, udzielamy kilkudziesięciu porad, któraś z nas jest w Poradni, a kolejna na konsylium. Staramy się być nie tylko kompetentne, ale również dawać chorym poczucie bezpieczeństwa. Mam ogromne zaufanie do moich współpracownic, lubimy się i wspieramy.



Zespół Oddziału Dziennego Chemioterapii Kliniki Onkologii i Radioterapii

Kilka lat temu, wraz z moimi koleżankami – onkolożkami z Polski założyłyśmy Stowarzyszenie Kobiet Onkologii Polskiej *Rakmisja*, którego celem jest udzielanie wsparcia kobietom chorym na nowotwory piersi i nowotwory ginekologiczne, ale także pomoc kobietom zajmującym się chorymi onkologicznie, w tym onkolożkom. Organizujemy różnego typu warsztaty pomocowe, np. dotyczące wypalenia zawodowego, stresu, czy rozwiązywania konfliktów. Okazuje się, że większość z nas takiego wsparcia potrzebuje...

Jakie są Pani marzenia i plany na najbliższą przyszłość?

Trochę boję się planować i marzyć. Chciałabym pracować spokojnie i bez pośpiechu przyjmować pacjentów, mieć czas na rozmowę – to dla mnie bardzo ważne. Nie chcę marnować czasu na wypełnianie kwitów, papierów i mnożenie dokumentacji.

Chciałbym jeszcze zapytać o Pani rodzinę i zainteresowania pozazawodowe. Jak Pani odpoczywa?

Mam wspaniałą czteropokoleniową rodzinę i czerpię ogromną satysfakcję patrząc, jak moje wnuki bawią się z pradziadkami. Mąż, córka i zięć są lekarzami, a syn architektem – mieszka ze swoimi najbliższymi w Holandii. Na szczęście *face time* skraca tę odległość. Kiedyś mój mały synek powiedział, że nasza rodzina to taka, w której każdy o każdym się troszczy – i rzeczywiście chyba tak jest. Mogę na Nich wszystkich liczyć i dzięki temu czuję się bezpieczna.

Mam też przyjaciół przez duże P, część z nich to przyjaźnie jeszcze ze szkoły, nadal mamy ze sobą bliski kontakt i uważam, że to taki specjalny dar od losu. Przyjaźń jest dla



mnie bardzo ważna i zawsze boleję, że mam tak mało czasu na spotkania z Nimi. W tym sprawdzonym gronie najlepiej wypoczywam.

A propos czasu, to ciągle mam go za mało, za mało na wszystko, a apetyt na książki i podróże nadal duży. Książki to moja wielka przyjemność, należę do nieformalnego klubu czytaczy *CzytAnki* (nazwa pochodzi od spotkań zawsze odbywających się u naszej przyjaciółki Anki). Jestem bardzo niešťczęśliwa, jeśli z jakiegoś powodu nie mogę uczestniczyć w dyskusji nad ostatnio przeczytaną lekturą.

Bardzo ǳiękuję za rozmowę. Raz jeszcze gratuluję otrzymanego tytułu i ǳyczę dalszych sukcesów naukowych oraz osobistych. ■



Wnuczki i wnuki prof. Wetnickiej-Jańkiewicz; od lewej: Basia, Benio, Zosia i Olo

Kadry GUMed

Tytuł profesora otrzymali:

prof. dr hab. Maria Mazurkiewicz-Bełdzińska
prof. dr hab. Ewa Bień

Na stanowisku adiunkta zatrudniono:

dr Małgorzatę Hałoń-Gołąbek
dr hab. Lucynę Kaszubowską
dr hab. Agnieszkę Marciniak
dr Paulinę Mierzejewską
dr hab. Andrzeja Mitala
dr Elwirę Smolińską
dr Wojciecha Waldmanna
dr Edytę Wernio
dr Anitę Wojtczyk-Miąskowską

Na stanowisku starszego wykładowcy zatrudniono

mgr Klaudię Suligowską

Jubileusz długoletniej pracy obchodzą:

20 lat dr Konrad Drewek
dr n. med. Anna Lasecka
dr hab. Rafał Pankowski
dr hab. Magdalena Prokopowicz
dr hab. Marcin Renke
dr Jacek Turyn

25 lat dr Joanna Jabłońska-Brudło
dr Marek Bukowski
dr Maciej Kowalik
dr Piotr Landowski
dr hab. Andrzej Mital
mgr Jadwiga Mycio
dr n. med. Anna Owczarzak
dr hab. Wojciech Sobiczewski
dr Piotr Stalke
dr Mariusz Treder
lek. dent. Adam Wąsek

30 lat prof. dr hab. Dariusz Kozłowski
dr n. med. Iwona Ordyniec-Kwaśnica
dr hab. Krystyna Pieńkowska
mgr Janusz Sajkowski
dr Barbara Kortas-Stempak

35 lat dr Hanna Wójcik-Drażczkowska
mgr Krystyna Kaszyńska
dr Michał Penkowski

40 lat prof. dr hab. Andrzej Basiński
Elżbieta Krajewska
dr Paweł Lipowski
prof. dr hab. Ryszard Pawłowski

45 lat dr hab. n. med. Zbigniew Jankowski, prof. GUMed
prof. dr hab. Andrzej Składanowski



Pracę w Uczelni zakończyli:

dr n. farm. Aleksandra Chmielewska
 dr med. Bogumiła Cynowska
 Grażyna Klonowska
 lek. dent. Radosław Korcala
 dr med. Katarzyna Korzeniowska
 mgr Renata Zander-Lewandowska
 dr med. Paweł Lipowski
 Krystyna Matracka
 Kazimiera Megger
 Henryka Murawska
 dr med. Jerzy Smutek
 dr med. Łukasz Szmygel
 Ewa Tatol
 mgr Jolanta Zarembka

Zmiany w zakresie pełnionych funkcji przez nauczycieli akademickich:

Z dniem 30.09.2019 r. dr hab. Wacław Nahorski przestał pełnić funkcję p.o. kierownika Kliniki Chorób Tropikalnych i Pasożytniczych.

Z dniem 1.10.2019 r. dr hab. Katarzynie Sikorskiej powierzono funkcję p.o. kierownika Kliniki Chorób Tropikalnych i Pasożytniczych.

Z dniem 1.10.2019 r. dr hab. Aleksandrę Gaworską-Krześnińską powołano na p.o. dyrektora Instytutu Pielęgniarstwa i Położnictwa.

Z dniem 1.10.2019 r. prof. dr. hab. Jacka Bigdę powołano na p.o. dyrektora Instytutu Biotechnologii Medycznej i Onkologii Doświadczalnej.

Z dniem 1.10.2019 r. dr. Dariusza Świetlika powołano na p.o. kierownika Zakładu Biostatystyki i Sieci Neuronowych.

Z dniem 30.09.2019 r. prof. dr hab. Zbigniew Śledziński przestał pełnić funkcję kierownika Kliniki Chirurgii Ogólnej, Endokrynologicznej i Transplantacyjnej.

Z dniem 1.10.2019 r. dr hab. Łukaszowi Kasce powierzono funkcję kierownika Kliniki Chirurgii Ogólnej, Endokrynologicznej i Transplantacyjnej.

Z dniem 1.11.2019 r. dr hab. Barbarze Drogoszewskiej powierzono funkcję kierownika Kliniki Chirurgii Szczękowo-Twarzowej; dotychczas pełniła funkcję p.o. kierownika.

Z dniem 1.11.2019 r. dr hab. Annie Paprockiej-Lipińskiej powierzono funkcję kierownika Zakładu Etyki; dotychczas pełniła funkcję p.o. kierownika.

Zmiany na stanowiskach kierowniczych w grupie pracowników niebędących nauczycielami akademickimi:

Z dniem 1.10.2019 r. lek. wet. Grażynie Pe-szyńskiej-Sularz powierzono stanowisko dyrektora Trójmiejskiej Akademickiej Zwierzę-tarni Doświadczalnej Centrum Badawczo-Uslugowe.

Z dniem 1.10.2019 r. mgr. inż. Pawłowi Zdrowowskiemu powierzono stanowisko zastępcy kanclerza, dyrektora ds. technicznych.



rys. Alina Boguszewicz



Wręczenie prof. Bolesławowi Rutkowskiemu dyplomu członka honorowego IAHN; od lewej: prof. Bolesław Rutkowski, dr hab. Janusz Ostrowski

Profesor Bolesław Rutkowski członkiem honorowym IAHN

Międzynarodowe Towarzystwo Historii Nefrologii (International Association for the History of Nephrology – IAHN) zostało powołane w 1994 r. na założycielskiej konferencji, która odbyła się w Monte Cassino we Włoszech. Członkami założycielami Towarzystwa byli wybitni, światowej sławy nefrologi, profesorowie: Shaul Massry, Natale De Santo i Garabed Eknayan. Dwóch pierwszych było w przeszłości wyróżnionych za swoją działalność przez gdańską Uczelnię. Niemal od początku działalności Towarzystwa prof. Bolesław Rutkowski odgrywał w nim bardzo znaczącą rolę. Podczas ostatniego 11. Kongresu IAHN, który odbywał się w dniach 12-15 września 2019 r. w Larissie w Grecji, Profesor został za swoje zasługi wyróżniony tytułem członka honorowego IAHN w czasie specjalnie zorganizowanej sesji. W tym miejscu warto przypomnieć, że Hipokrates – ojciec medycyny, w tym właśnie miejscu, w Larissie, praktykował i spędził ostatnie lata swojego życia. Laudację wygłosił aktualny prezydent Towarzystwa, jeden z licznych doktorantów Profesora, piszący te słowa Janusz Ostrowski. W swoim wystąpieniu podkreślił istotne i doniosłe momenty życia prywatnego i zawodowego Profesora, które w społeczności akademickiej Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego są powszechnie i wyjątkowo dobrze znane. Szczegółowo opisane są w podanym poniżej piśmiennictwie. W tej sytuacji skupiłem się szczególnie na znaczących osiągnięciach Profesora związanych z działalnością w IAHN, gdzie w latach 2010-2012 pełnił funkcję prezidenta. A zaliczyć

do nich na pewno należy: zorganizowanie Kongresu IAHN w Gdańsku w 2005 r. i współorganizowanie kolejnego Kongresu IAHN w Toruniu w 2010 roku. W trzech Kongresach organizowanych w Polsce, do dwóch już wspomnianych należy dodać jeszcze ten organizowany w Wieńcu-Zdroju w 2017 roku, był przewodniczącym Komitetu Naukowego, a w większości pozostałych członkiem Komitetu Naukowego. Był także współredaktorem większości pokongresowych publikacji prac prezentowanych podczas kongresów, głównie w amerykańskich i włoskich czasopiśmie medycznych. Działalność Profesora na tym polu jest bardzo doceniana przez całe środowisko międzynarodowe zajmujące się historią nefrologii. Jest w nim Profesor prawdziwym autorytetem. Nie bez znaczenia jest także fakt, że profesor Rutkowski jest od 2008 roku przewodniczącym Sekcji Historycznej Polskiego Towarzystwa Nefrologicznego i od tego czasu niezwykle skutecznie zachęca i motywuje licznych polskich nefrologów do pracy w IAHN, dzięki czemu są oni w tym towarzystwie jedną z najbardziej aktywnych grup.

W czasie Kongresu w Larissie profesor Bolesław Rutkowski brał bardzo aktywny, czynny udział prowadząc sesje naukowe i prezentując prace naukowe. Wspólnie z grupą przedstawicieli Zarządu Towarzystwa i prominentnych jego członków odwiedził muzeum poświęcone Hipokratesowi. W miejscu tym znajduje się także monument wykonany przez znanego greckiego rzeźbiarza Georgiosa Kalakallasa przedstawiający Hipokratesa.

11. Kongres IAHN w Larissie w Grecji i nadanie Profesorowi tytułu członka honorowego IAHN, a także moment tej publikacji łączą się bezpośrednio z dniem urodzin Profesora, który przypada na 5 grudnia. Zatem w imieniu Zarządu IAHN pragnę jeszcze raz pogratulować Panu Profesorowi otrzymania zaszczytnego tytułu członka honorowego IAHN oraz szeregu budzących respekt osiągnięć dydaktycznych, naukowych i organizacyjnych oraz życzyć wielu lat dalszej owocnej i aktywnej działalności na polskiej i międzynarodowej scenie naukowej. ■

DR HAB. JANUSZ OSTROWSKI, PROF. CMKP
Kierownik Zakładu Historii Medycyny CMKP,
Prezydent IAHN

PIŚMIENNICTWO

- [1] Ostrowski J., Rutkowski B. *Międzynarodowe Stowarzyszenie Historii Nefrologii*. Nefrol. Dial. Pol. 2009; 3: 179-182.
- [2] Ostrowski J., Rutkowski B. *7 Kongres Międzynarodowego Stowarzyszenia Historii Nefrologii w Toruniu*. Nefrol. Dial. Pol. 2010; 3: 164-166.
- [3] Sak J. *10 Kongres Międzynarodowego Towarzystwa Historii Nefrologii w Wieńcu-Zdroju*. Nefrol. Dial. Pol. 2017; 4: 181-184.



- [4] Dębska-Ślizień A. *Wkład GUMed w rozwój nefrologii i leczenia nerkozastępczego/cz.1.* Gazeta GUMed. 2019; 5: 16-17.
- [5] Ostrowski J., Manitius J., Zdrojewski Z. *Profesor Bolesław Rutkowski, wybitna postać polskiej nefrologii i medycyny. Laudacja z okazji 70 rocznicy urodzin.* Nefrol. Dial. Pol. 2014; 4: 149-152.
- [6] Ostrowski J., Durlak M., Dębska-Ślizień A., Klinger M., Manitius J. et al. *Professor Bolesław Rutkowski's 70th birthday.* Clin. Kidney J. 2015; 8: 127-129.



★ Nagroda *Klucz Sukcesu* dla profesor M. Sznitowskiej

Prof. Małgorzata Sznitowska, kierownik Katedry i Zakładu Farmacji Stosowanej 23 października 2019 r. została nagrodzona za wkład w rozwój farmacji. Profesor otrzymała *Klucz Sukcesu* podczas XV Jesiennego Sympozjum Przemysłu Farmaceutycznego i Kosmetycznego. W laudacji prezentującej sylwetkę Laureatki dr Jerzy Jambor z Polskiego Komitetu Zielarskiego przypomniał Jej drogę zawodową, osiągnięcia oraz zasługi. – Profesor Małgorzata Sznitowska jest specjalistką w dziedzinie technologii postaci leku, biofarmacji i farmacji aptecznej – mówił. – W Polsce jest największym autorytetem w dziedzinie technologii postaci leku. Posiada wyjątkowo bogate doświadczenie we współpracy z przemysłem. Jest jednym z nielicznych w kraju nauczycieli akademickich, reprezentujących uniwersytecką farmację, aktywnie uczestniczących w rozwiązywaniu problemów rodzimej branży farmaceutycznej. Dlatego też od roku 2007 pełni funkcję konsultanta krajowego w dziedzinie farmacji przemysłowej. W roku 2019 powołana została przez Ministra Zdrowia na kolejną już kadencję. Aktywnie współpracuje z Urzędem Rejestracji Produktów Leczniczych, Wyrobów Medycznych i Produktów Biobójczych, jest wieloletnim członkiem Komisji Farmakopei oraz członkiem Grupy Ekspertkiej ds. Postaci Leku i Leków Aptecznych. ■



★ Dr Maciej Grzybek z grantem na realizację projektu BioRodDis



Dr Maciej Grzybek z Zakładu Parazytologii Tropikalnej Instytutu Medycyny Morskiej i Tropikal-

nej został laureatem w konkursie [BiodivERsA Call 2018](#) współorganizowanym przez Narodowe Centrum Nauki.

Projekt *BioRodDis* – Zarządzanie bioróżnorodnością w lasach i miejskich terenach zielonych: wpływ efektu rozmycia i amplifikacji na mikrobiom gryzoni i choroby przenoszone przez gryzonie, będzie realizowany we współpracy z zespołami z Francji, Belgii, Niemiec i Irlandii.

Zrozumienie zależności pomiędzy bioróżnorodnością dzikiej przyrody a chorobami odzwierzęcymi (zoonozami) w świetle zachodzących zmian klimatycznych stanowi znaczące wyzwanie dla naukowców i jest kluczowe dla podejmowania działań zmierzających do świadomego oraz rozsądnego zarządzania ekosystemami. Projekt ma na celu sprostanie temu wyzwaniu poprzez analizę ekologii chorób przenoszonych przez gryzonie żyjących w lasach i miejskich terenach zielonych w centralno-zachodniej Europie.

Celem projektu jest:

- analiza wpływu koinfekcji na epidemiologię chorób przenoszonych przez gryzonie,
- wykrycie i ocena interakcji między mikrobiomem jelitowym gryzoni, a ich podatnością na czynniki zakaźne,
- ocena wpływu czynników społeczno-ekonomicznych na narażenie ludzi na choroby odzwierzęce,
- analiza zmienności bioróżnorodności w czasie.



Odlawiając gryzonie i prowadząc kompleksowe badania czynników odzwierzęcych i mikrobiomu, zostanie utworzona aktualna, otwarta baza danych oraz mapy występowania patogenów przenoszonych przez gryzonie żyjące w środkowo-zachodniej Europie.

Założeniem projektu jest dostarczenie dowodu na to, że wspólne strategie między programami zdrowia publicznego i ochrony przyrody mogą pomóc w zapobieganiu występowania i szerzenia się patogenów odzwierzęcych.

Kierowana przez dr. Grzybka część projektu otrzymała finansowanie w wysokości 933 848 zł, a łączne finansowanie projektu to 1 123 930 euro. ■



Niniejszy projekt otrzymał dofinansowanie w ramach programu finansowania badań naukowych i innowacji Unii Europejskiej „Horyzont 2020” na podstawie umów nr 642420 oraz nr 776617.



Wyróżnienie dla dr Magdaleny Krygier

Uroczystość *Specjalista 2018* odbyła się w Ministerstwie Zdrowia 12 października 2019 r. Wiceminister Maciej Miłkowski wręczył listy gratulacyjne lekarzom (15 osób), farmaceutom (14), diagnostom laboratoryjnym (9) i innym osobom pracującym w ochronie zdrowia (6), którzy w 2018 r. uzyskali najwyższe wyniki z egzaminu specjalizacyjnego. Listy gratulacyjne otrzymali także kierownicy specjalizacji.



Międzynarodowe stypendium dla dr. hab. Roberta Czajkowskiego

Dr hab. Robert Czajkowski z Międzyuczelnianego Wydziału Biotechnologii UG i GUMed otrzymał stypendium Fulbright STEM Impact Award 2019. Stypendium zostało przyznane przez Radę Polsko-Amerykańskiej Komisji Fulbrighta oraz J. William Fulbright Foreign Scholarship Board. Dr hab. Robert Czajkowski będzie realizować projekt w Colorado State University razem z prof. Amy Charkowski.

W konkursie wzięło udział 22 wnioskodawców. W wyniku procedury konkursowej obejmującej ocenę merytoryczną wniosku przygotowaną przez 3 niezależnych ekspertów oraz rozmowę kwalifikacyjną z kandydatami, których wnioski otrzymały najwyższe noty, przyznano 5 nagród stypendialnych. Realizacja przyznanego stypendium trwać będzie 4 tygodnie. Więcej o stypendiach na stronie [Fulbright STEM Impact Award](#). ■

Miło mi poinformować, że dr Magdalena Krygier, której byłem kierownikiem specjalizacji, otrzymała list gratulacyjny jako lekarka, która uzyskała najlepszy wynik z egzaminu specjalizacyjnego z genetyki klinicznej w 2018 r.

Dr Magdalena Krygier ukończyła Wydział Lekarski naszej Uczelni w 2011 r. W tym samym roku została przyjęta na Dienne Studia Doktoranckie w Katedrze i Zakładzie Biologii i Genetyki. W roku 2017 obroniła rozprawę doktorską pt. *Określenie związku pomiędzy stopniem metylacji genu HTT a wybranymi parametrami molekularnymi i klinicznymi choroby Huntingтона*. Jest autorką lub współautorką ośmiu publikacji wydrukowanych w pismach z listy filadelfijskiej. Od roku 2019 pracuje w Klinice Neurologii Rozwojowej UCK.

Cieszy mnie sukces dr Magdaleny Krygier – jest to już siódma lekarka, która zrobiła pod moją opieką specjalizację z genetyki klinicznej. Uniwersyteckie Centrum Kliniczne oraz GUMed mają świetnych lekarzy genetyków klinicznych. ■

PROF. DR HAB. JANUSZ LIMON



Nagroda Prezydenta Miasta Gdańska dla doktora Niedźwieckiego

Dr Maciej Niedźwiecki z Katedry i Kliniki Pediatrii, Hematologii i Onkologii otrzymał Nagrodę Główną Prezydenta Miasta Gdańska za wybitne osiągnięcia i szczególny wkład na pracę na rzecz pacjenta.

Wyróżnienia otrzymały: Beata Lewicka (pielęgniarka oddziałowa w Klinicznym Oddziale Chirurgii i Urologii Dzieci i Młodzieży GUMed), prof. Anna Liberek (Zakład Pielęgniarstwa Pediatriczno-Internistycznego), Anastasia Kalogridou-Błajet (Klinika Położnictwa oraz Klinika Ginekologii i Ginekologii Onkologicznej Uniwersyteckiego Centrum Klinicznego, szpitala GUMed), dr Irina Mogilnaya-Wengłowska (Zakład Prewencji i Dydaktyki Katedry Nadciśnienia Tętniczego i Diabetologii GUMed). Wręczenie wyróżnień odbyło się 21 października 2019 roku w budynku Rady Miasta Gdańska.

Nagrody Prezydenta Miasta Gdańska dla pracowników gdańskiej służby zdrowia przyznawane są za osiągnięcia w ochronie zdrowia i szczególnie charakter pracy na rzecz pacjenta. Nagroda ta pozwala wyróżnić najbardziej oddanych pracowników służby zdrowia, umożliwia także wyrażenie uznania władz miasta przedstawicielom zawodów medycznych oraz skutecznym realizatorom programów profilaktycznych. ■

fot. Karol Makurat / www.tarakum.pl



Nagrody Prezydenta Gdyni

Dr hab. Katarzyna Sikorska, kierująca Kliniką Chorób Tropikalnych i Pasożytniczych w Uniwersyteckim Centrum Medycyny Morskiej i Tropikalnej oraz dr hab. Tomasz Zdrojewski, prof. nadzw., kierownik Zakładu Prewencji i Dydaktyki otrzymali nagrody prezydenta Gdyni podczas uroczystej gali, która odbyła się w święto patrona pracowników ochrony zdrowia św. Łukasza Ewangelisty.

Nagroda gdyńska za wybitne osiągnięcia i szczególnie wkład w pracę na rzecz chorych oraz w dziedzinie nowoczesnej profilaktyki i edukacji zdrowotnej ma najdłuższą, ponad 20-letnią tradycję na Pomorzu. Tegoroczne nagrody wręczyli 16 października br. w Konsulacie Kultury w Gdyni prezydent miasta Wojciech Szczurek oraz wiceprezydent Bartosz Bartoszewicz. W uroczystości uczestniczyli również przedstawiciele Uczelni, m.in. p.o. dyrektora UCMMiT w Gdyni dr hab. Marcin Renke, prof. nadzw. GUMed. ■

fot. Kamil Złoch / gdynia.pl



Nowi konsultanci wojewódzcy

Wojewoda Pomorski Dariusz Drelich powołał pięciu nowych konsultantów wojewódzkich, którzy są związani z Gdańskim Uniwersytetem Medycznym:

- dr Iwona Ordyniec-Kwaśnica – p.o. kierownika Katedry i Zakładu Protetyki Stomatologicznej została konsultantem w dziedzinie protetyki stomatologicznej,
- dr hab. Wioletta Mędrzycka-Dąbrowska – kierownik Zakładu Pielęgniarstwa Anestezjologicznego i Intensywnej

Opieki została konsultantem wojewódzkim w dziedzinie pielęgniarstwa anestezjologicznego i intensywnej opieki,

- prof. dr hab. Ivan Kocić – kierownik Katedry i Zakładu Farmakologii został konsultantem w dziedzinie farmakologii klinicznej,
- dr hab. Aida Kusiak, prof. nadzw. – kierownik Katedry i Zakładu Periodontologii i Chorób Błony Śluzowej Jamy Ustnej została konsultantem w dziedzinie periodontologii,
- dr Hanna Suchanek – z Katedry i Kliniki Chorób Wewnętrznych, Chorób Tkanki Łącznej i Geriatrii została konsultantem w dziedzinie immunologii klinicznej.

Konsultanci będą pełnić obowiązki do 2024 roku. ■

fot. PUW Gdańsk



Dr hab. Bartosz Wasąg ekspertem EMQN

Dr hab. Bartosz Wasąg, kierownik Katedry i Zakładu Biologii i Genetyki Medycznej, został członkiem zespołu ekspertów The European Molecular Genetics Quality Network (EMQN) w zakresie diagnostyki molekularnej pacjentów z rakiem płuca, jelita grubego i czerniaka. EMQN

jest naukową organizacją non-profit promującą wysoką jakość molekularnych badań genetycznych zarówno w zakresie właściwej preparatyki materiału biologicznego, jak i odpowiedniej interpretacji uzyskanych wyników, zwłaszcza w kontekście ich klinicznego zastosowania. EMQN realizuje powyższy cel poprzez prowadzenie zewnątrzlaboratoryjnej kontroli jakości (EQA) oraz tworzenie i rozpowszechnianie wytycznych dla laboratoriów prowadzących diagnostykę molekularną. Tegoroczne spotkanie ekspertów EMQN odbyło się w Lizbonie w dniach 16-17 października br. ■



Sukces

dr. hab. Jarosław Kobieli

Narodowa Agencja Wymiany Akademickiej (NAWA) ogłosiła wyniki naboru do Programu im. prof. Franciszka Walczaka. W pierwszym konkursie wyłoniono 17 laureatów. Wśród nich znalazł się dr hab. Jarosław Kobieli, adiunkt w Klinice Chirurgii Ogólnej, Endokrynologicznej i Transplantacyjnej, który odbędzie staż w Memorial Sloan Kettering Cancer Center w USA.

Program im. prof. Walczaka to wspólna inicjatywa NAWA oraz Ministerstwa Zdrowia skierowana do naukowców z obszaru kardiologii, onkologii, alergologii lub chorób zakaźnych. Program umożliwia wyjazdy trwające od 3 do 6 miesięcy do najlepszych ośrodków medycznych zlokalizowanych na terenie Stanów Zjednoczonych Ameryki. Inicjatywa ta to nie tylko możliwość rozwoju zawodowego i naukowego oraz szansa na zdobycie cennego doświadczenia w naukowym środowisku międzynarodowym dla uczestników Programu, ale także w efekcie wkład w poprawę opieki medycznej w Polsce.

Profesor Franciszek Walczak przez wiele lat kierował Kliniką Zaburzeń Rytmu Serca w Instytucie Kardiologii w Aninie. Słynie m.in. z wykonania pierwszej w Polsce ablacji RF u dorosłego (1992 r.) oraz u dziecka (1994 r.). Uznawany jest za nestora polskiej elektrofizjologii. Autor i współautor ponad 200 publikacji w Polsce i za granicą oraz współautor wielu monografii. W trakcie swojej kariery współpracował z kadrą naukową na całym świecie. ■



Sukces w turnieju szachowym

fot. archiwum MCKiE

Michał Bugajski z Sekcji ds. Kontroli uczestniczył w XXII Turnieju o Puchar Zamku Malborskiego w szachach. Turniej, który odbył się w dniach 21-22 września br. miał charakter międzynarodowy z racji uczestnictwa w nim 14 zagranicznych zawodników spośród blisko 100 uczestników. W grupie Open grało 75 zawodników, w tym 1 arcymistrz, 3 mistrzów i 6 mistrzów FIDE (międzynarodowej federacji szachowej), w grupie Junior zmagало się 23 młodszych graczy.

Michał Bugajski wygrał zawody z wynikiem 7,5 pkt. na 9, pokonując mistrza Karola Jarochema (7 pkt.) i arcymistrza z Ukrainy Andrei Maksimenko (7 pkt.). Turniej odbywał się na terenie obiektu zamkowego (sala Karwan). Zwycięzca otrzymał puchar i nagrodę finansową w wysokości 1000 zł. ■



1st Prize in the student's poster session

On 14th October 2019 at the X International Congress of Polish Rehabilitation Society, students of 3rd and 4th year of the Medicine Programme (ED), Agastya Patel and Juliana Orrego Castellanos, presented a poster entitled *Hand grip strength association with stress and exercises amongst medical students*. They were awarded the 1st Prize in the student's poster session of this Congress.

The presentation was a summary from an ongoing study conducted by the MUG Pathophysiology Student Interest Club. This study is related to finding the association of stress markers such as cortisol with the hand grip strength in the students of the Medical University of Gdańsk.

This study which will be continued in the upcoming year also includes members of this club: Laura Makena and Samira Barre. They are working under the supervision of prof. Ewa Bryl. ■



Sukcesy podczas Forum Młodych

Liczny zespół rezydentów Kliniki Dermatologii, Wenerologii i Alergologii Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego wraz ze studentami Dermatologicznego Studenckiego Koła Naukowego i Studenckiego Koła Naukowego przy Zakładzie Medycyny Laboratoryjnej brał udział w tegorocznej edycji Zjazdu Sekcji Forum Młodych Polskiego Towarzystwa Dermatologicznego, które odbyło się w dniach 24-25 października br. w Łodzi. Co istotne, kolejny raz referaty wygłoszone przez reprezentantów Uczelni zostały nagrodzone i wyróżnione.

Główną nagrodę Grand Prix zdobyła lek. Dorota Mehrholz – doktorantka w Katedrze i Klinice Dermatologii, Wenerologii i Alergologii za pracę *Możliwości zastosowania nanocząstek srebra jako miejscowego preparatu przeciwbakteryjnego* (opiekun – dr hab. Wioletta Barańska-Rybak, prof. nadzw.).

Pierwszą nagrodę w sesji przypadków klinicznych zdobyła lek. Adrianna Opalska-Tuszyńska za pracę *Argyria w przebiegu schizofrenii przewlekłej* (opiekun – dr hab. Wioletta Barańska-Rybak, prof. nadzw.).

Krzysztof Szaluś, student V roku kierunku lekarskiego otrzymał pierwszą nagrodę za najlepszą pracę eksperymentalną zatytułowaną *Udział płytek krwi w regeneracji fibroblastów poddanych promieniowaniu UV w warunkach in vitro*, która została wykonana pod kierunkiem opiekuna

SKN Zakładu Medycyny Laboratoryjnej – dr Anny Michno, przy współpracy z dr hab. Moniką Sakowicz-Burkiewicz, prof. nadzw. z Zakładu Medycyny Molekularnej oraz dr Karoliną Kondej z Kliniki Chirurgii Plastycznej. Krzysztof Szaluś otrzymał nagrodę – grant podróży, w ramach którego będzie reprezentował Uczelnię na konferencji EADV – European Academy of Dermatology and Venereology w Wiedniu, we wrześniu przyszłego roku.

Trzecia nagroda w sesji prezentacji przypadków klinicznych została przyznana studentce VI roku Magdalenie Antoszewskiej za pracę *Zespół Frey – lepiej zapobiegać niż leczyć* (pod opieką lek. Doroty Mehrholz i dr hab. Wioletty Barańskiej-Rybak, prof. nadzw.).

Trzecią nagrodę w sesji prac klinicznych zdobyła studentka VI roku Karolina Wrzosek za prezentację pracy *Jakość snu, depresja oraz rytm okołodobowy jako potencjalny regulator przebiegu łuszczycy* (opiekun – dr hab. Aneta Szczerkowska-Dobosz).

Wyróżnienie w sesji prac klinicznych otrzymał lek. Adrian Wiśniewski za pracę *Ocena poziomu wiedzy uczniów trójmiejskich szkół licealnych na temat chorób przenoszonych drogą płciową na podstawie badania ankietowego*, której współautorką jest lek. Anna Kisielnicka (opiekun – dr Monika Konczalska, dr hab. Aneta Szczerkowska-Dobosz).

Wyróżnienie w sesji prac klinicznych zdobył student V roku Mikołaj Cichoń za pracę *Czy potrzebna jest edukacja pacjentów chorych na atopowe zapalenie skóry w zakresie terapii podstawowej?* (opiekun – dr hab. Magdalena Trzeciak). ■

Dostojeństwo Uniwersytetu

Obchody 100-lecia Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie



Dokładnie 100 lat po pierwszej inauguracji roku akademickiego 11 października 2019 r. w Sali Rektorów Collegium Maximum Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu odbyły się uroczyste obchody 100-lecia Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie.

Organizatorem obchodów był Uniwersytet Mikołaja Kopernika, opiekun i spadkobierca tradycji akademickiej dawnego USB w Wilnie. Uroczystość zaplanowana została wspólnie z Uniwersytetem Wileńskim oraz dwiema uczelniami polskimi, które wyrosły z tradycji Akademii Batorowej – Gdańskim Uniwersytetem Medycznym i Archidiecezjalnym Seminarium Duchownym w Białymstoku. Obchody w Toruniu były pierwszym akcentem dwuczęściowego polsko-litewskiego wydarzenia. Drugie będzie miało miejsce w Wilnie, w salach uniwersyteckich, 5 grudnia 2019 r.

Ze strony naszej Uczelni w obchodach uczestniczyli rektor prof. Marcin Gruchała, dziekan Wydziału Lekarskiego prof. Maria Dudziak oraz niżej podpisany. W części oficjalnej pokazany został film o USB autorstwa Romana Tondela z TV UMK oraz osobom szczególnie zasłużonym dla pielęgnowania pamięci o tradycji USB wręczony został specjalnie wybity medal okolicznościowy, zaprojektowany przez dr. Sebastiana Mikołajczaka.

Głównym wydarzeniem obchodów była polsko-litewska konferencja naukowa. W 10 wystąpieniach przedstawiono historię *Almae Matris Vilnensis* od powstania w 1579 r. do likwidacji w roku 1939. Pierwszym z prelegentów był wybitny historyk





Polsko-litewska konferencja naukowa w Sali Rektorów Collegium Maximum UMK

litewski, autor pomnikowej historii Wielkiego Księstwa Litewskiego, prof. Alfredas Bumblauskas, który przedstawił w języku polskim wykład na temat dzielenia pamięci o dziejach Uniwersytetu między Polską i Litwą. Konferencja stała się też dobrą okazją do zaprezentowania opracowań przygotowanych do wydania wielotomowej monografii poświęconej całociowemu przedstawieniu dziejów i dorobku Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie. Na ten cel UMK otrzymał w latach 2012-2017 z Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego grant w ramach Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki pt. *HINC ITUR AD ASTRA, Uniwersytet Stefana Batorego w Wilnie 1919-1939*, którego koordynatorem był dr hab. Mirosław A. Supruniuk, dyrektor Muzeum UMK.

Ważną częścią i znakomitym dopełnieniem uroczystości był także wernisaż pięknej i bardzo szczególnej wystawy w Mu-

zeum Uniwersyteckim zatytułowanej *DOSTOJEŃSTWO UNIwersYTETU – w 100-lecie Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie 1919-2019*. Po raz pierwszy Uniwersytet Wileński zgodził się wypożyczyć portrety rektorów USB oraz insygnia rektorskie i dziekańskie (łańcuchy uniwersyteckie i berło) z lat 1919-1939. Ekspozycja uzupełniona o togi (jedna wypożyczona z Muzeum UJ w Krakowie) i dyplomy doktorskie absolwentów USB i pracowników UMK ukazuje wielkość i dostojęństwo akademickie wileńskiej uczelni. Wartość tej wystawy podnosi także bardzo starannie opracowany i pięknie wydany katalog prezentowanych zbiorów. ■

fol. Andrzej Romański / UMK

PROF. DR HAB. WIESŁAW MAKAREWICZ

Emerytowany profesor zwyczajny w Katedrze Biochemii AMG, były dziekan Międzyuczelnianego Wydziału UG i AMG, rektor AMG w latach 1999-2005; profesor honorowy GUMed



Kongres Polskiego Towarzystwa Transplantacyjnego w Zakopanem

Pracownicy Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego, związani z ideą przeszczepiania narządów uczestniczyli w dniach 17-19 października br. w XIV Kongresie Polskiego Towarzystwa Transplantacyjnego, który odbył się w Zakopanem. Podczas spotkania skupiono się na zagadnieniach związanych z transplantologią oraz mających bezpośredni wpływ na długotrwałe utrzymanie w dobrej funkcji przeszczepionych komórek, tkanek i narządów. Ważną częścią Kongresu była sesja poświęcona aspektom etycznym i prawnym przeszczepiania, które stanowią podstawę współczesnej transplantologii. Rozmawiano także o możliwościach zwiększenia wykonywanych przeszczepień i o propozycjach nowych rozwiązań w zakresie przeszczepień od dawców żywych. Wśród tematów wiodących znalazły się także zagadnienia związane z otyłością, cukrzycą, stylem życia i profilaktyką zakażeń oraz profilaktyką przed- i poekspozycyjną.

Dużym osiągnięciem gdańskiej transplantologii był wybór prof. Alicji Dębskiej-Ślizień, kierownika Kliniki Nefrologii, Transplantologii i Chorób Wewnętrznych na prezesa-elekta Polskiego Towarzystwa Transplantacyjnego. Wybór ten jest uznaniem dotychczasowych działań prof. A. Dębskiej-Ślizień dla polskiej medycyny transplantacyjnej i nadzieją na dalszy jej rozwój. Ważnym wydarzeniem było również nadanie prof. Zbigniewowi Śledzińskiemu Honorowego Członkostwa Polskiego Towarzystwa Transplantacyjnego.

Owocami aktywności naukowej pracowników GUMed były wykłady, prowadzone panele dyskusyjne oraz liczne prace prezentowane podczas Kongresu w formie wystąpień ustnych oraz plakatów. Wyróżnione zostało doniesienie konferencyjne zatytułowane *Application of total kidney volume and its*

predictive value in the assessment of kidney transplant waitlist candidates with Autosomal Dominant Polycystic Kidney Disease, której autorami byli E. Banach-Ambroziak, M. Jankowska, M. Grzywińska, A. Dębska-Ślizień oraz E. Szurowska.

Wyróżnieni zostali także członkowie Studenckiego Koła Naukowego przy Klinice Nefrologii, Transplantologii i Chorób Wewnętrznych kierowanego przez dr. med. Zbigniewa Heleniaka. W sesji plakatowej przedstawili dwa opisy przypadków *Fatalny przebieg aspergilozy płuc u pacjenta po przeszczepieniu nerki* przygotowany przez Aleksandrę Szymczyk (studentka III roku WL) oraz *Zapalenie płuc wywołane przez *Pneumocystis jirovecii* z podejrzeniem koinfekcji *Aspergillus* u pacjenta po przeszczepie nerki* zaprezentowany przez studenta III roku WL Macieja Lubiejewskiego. Ponadto studentka Patrycja Bieńkowska (V rok WL) zaprezentowała pracę *Zaburzenia gospodarki wapniowo-fosforanowej u biorców nerki – wyniki wstępne*.

Kongres został zakończony w pięknym stylu oraz w szlachetnym celu Marszem Nordic Walking *TAK dla transplantacji*, mającym na celu propagowanie rzetelnej wiedzy na temat donacji i transplantacji oraz jej znaczenia dla ratowania zdrowia i życia. Uczestniczyli w nim przedstawiciele środowisk związanych z medycyną transplantacyjną w naszym kraju: urzędnicy, lekarze, koordynatorzy, pacjenci oraz sympatycy transplantacji: gwiazdy sportu, aktorzy, artyści. W Marszu wziął także udział prezydent Andrzej Duda. ■

PROF. DR HAB. MARIA ALICJA DĘBSKA-ŚLIZIEŃ
Kierownik Katedry i Kliniki Nefrologii, Transplantologii
i Chorób Wewnętrznych



Centrum Leczenia Nowotworów Otrzewnej CELNO w Uniwersyteckim Centrum Klinicznym



**DR HAB. TOMASZ
JASTRZĘBSKI, PROF. NADZW.**
Katedra i Klinika
Chirurgii Onkologicznej

Konferencja Naukowo-Szkoleniowa dotycząca leczenia chorych z pierwotnymi i wtórnymi nowotworami otrzewnej odbyła się 25 października 2019 r. w Centrum Medycyny Nieinwazyjnej. Została zorganizowana przez Sekcję Nowotworów Otrzewnej Polskiego Towarzystwa Chirurgii Onkologicznej z okazji inauguracji działalności Centrum Leczenia Nowotworów Otrzewnej Uniwersyteckiego Centrum Klinicznego. Konferencja była także okazją do spotkania członków Oddziału Gdańskiego Towarzystwa Chirurgów Polskich, Oddziału Pomorskiego Towarzystwa Ginekologów i Położników oraz Oddziału Pomorskiego Polskiego Towarzystwa Medycyny Rodzinnej.

Konferencję rozpoczęło wystąpienie rektora GUMed prof. Marcina Gruchały, który podkreślił naukowe wartości utworzenia takiej jednostki. Z kolei dyrektor medyczny UCK prof. dr hab. Tomasz Stefaniak przedstawił ogólne zasady działania Unitów w strukturze Uniwersyteckiego Centrum Klinicznego.

W części poświęconej diagnostyce i leczeniu nowotworów otrzewnej czynny udział w Konferencji wzięli wybitni lekarze, specjaliści w dziedzinach diagnostyki i leczenia nowotworów, w tym prof. Krzysztof Zieniewicz (Warszawa), prof. Marek Bębenek (Wrocław), prof. Piotr Richter (Kraków), prof. Wojciech Zegarski (Bydgoszcz), prof. Michał Studniarek (Gdańsk), dr Tomasz Olesiński (Warszawa), dr hab. Dariusz Wydra (Gdańsk), prof. Tomasz Jastrzębski (Gdańsk). Wśród zaproszonych gości byli obecni także m.in.: prof. Arkadiusz Jeziorski (krajowy konsultant ds. chirurgii onkologicznej) oraz prof. Stanisław Głuszek (Świętokrzyskie Centrum Onkologii).

Następnego dnia, tj. 26 października w Gdańsku odbyło się spotkanie robocze Sekcji Nowotworów Otrzewnej PTChO, na którym wypracowano projekty wspólnych badań naukowych oraz omawiano techniczne aspekty zabiegów chirurgicznych w zakresie leczenia nowotworów otrzewnej. Ustalono powołanie Polskiej Grupy Badania i Leczenia Nowotworów Otrzewnej, która będzie reprezentować wszystkie ośrodki we współpracy międzynarodowej oraz będzie występować w działaniach mających uzyskanie grantów naukowo-badawczych dla wszystkich zainteresowanych ośrodków. ■



Konferencja szkoleniowa o pielęgniarstwie neurologicznym i neurochirurgicznym



Polskie Towarzystwo Pielęgniarek Neurologicznych wraz z Sekcją Pielęgniarstwa Neurochirurgicznego oraz Inicjatywą Angels zorganizowało w Gdańsku w dniach 17-18 października 2019 r. konferencję szkoleniową *Nowoczesne zadania pielęgniarki w zakresie postępowania z pacjentem neurologicznym i neurochirurgicznym* oraz warsztaty Angels *Zaburzenia połykania oczami praktyka*.

Celem wydarzenia, które zgromadziło niemal 120 pielęgniarek z oddziałów neurologicznych i neurochirurgicznych z wielu rejonów Polski, było zwrócenie uwagi na intensywny rozwój pielęgniarstwa neurologicznego.

Warsztaty dotyczące zaburzeń połykania u pacjentów po udarze mózgu prowadziła mgr Małgorzata Zielińska – doktorantka Katedry Neurologii Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego.

Pierwszy wykład dotyczący zadań pielęgniarki w rozpoznawaniu dysfagii u pacjentów po udarze mózgu przedstawił prof. Bartosz Karaszewski, kierownik Katedry Neurologii GUMed. W konferencji udział wzięli pracownicy Zakładu Pielęgniarstwa Neurologiczno-Psychiatrycznego: dr Anna Roszmann, koordynator krajowy w opiece nad pacjentami w terapii Duodopą, mgr Edyta Karcz i dr Marcelina Skrzypek-Czerko (przewodnicząca Polskiego Towarzystwa Pielęgniarek Neurologicznych, która odpowiadała za organizację i prowadzenie konferencji, jak również brała w niej czynny udział, reprezentując również Klinikę Neurologii Dorosłych UCK) oraz zespół z Kliniki Neurologii Dorosłych UCK: mgr Małgorzata Zielińska i mgr Marcela Bączkiewicz.

Zagadnienia poruszane podczas konferencji dotyczyły nowoczesnych zadań pielęgniarki w odniesieniu do pacjentów z udarem mózgu, stwardnieniem rozsianym, chorobą Parkinsona oraz chorych neurochirurgicznych. ■

Europejska Sieć Referencyjna dla Chorób Nowotworowych u Dzieci



Prof. dr hab. Ewa Bień z Katedry i Kliniki Pediatrii, Hematologii i Onkologii reprezentowała Gdański Uniwersytet Medyczny i Uniwersyteckie Centrum Kliniczne na Walnym Zgromadzeniu Europejskiej Sieci Referencyjnej dla Chorób Nowotworowych u Dzieci (ERN-PaedCan), które odbyło się w dniach 17-18.10.2019 r. w Brukseli. Tematem przewodnim spotkania było opracowanie standardów diagnostyki i terapii nowotworów dziecięcych dla europejskich krajów rozwijających się. Jest to projekt z inicjatywy Rady ds. Badań Klinicznych Europejskiego Towarzystwa Onkologii Dziecięcej (SIOP – Europe Clinical Research Council). Prof. Ewa Bień przewodniczyła jednemu z paneli dyskusyjnych, oceniających możliwości stworzenia ogólnoeuropejskich zaleceń oraz ich wdrażania przez poszczególne kraje rozwijające się, będące członkami Unii Europejskiej (UE). W trakcie Walnego





Zgromadzenia ERN-PaedCan w Brukseli odbyło się również zamknięte spotkanie liderów zadań WP1-WP7 grantu PARTNER (ERN-PaedCan Paediatric Rare Tumours Network) oraz prezentacja ich osiągnięć (*News from PARTNER Project*). Wśród liderów zadań jest również prof. Bień – kieru-

je zadaniem WP7, które polega m.in. na nawiązaniu aktywnej współpracy z 13 europejskimi krajami rozwijającymi się. Współpraca ta zaowocowała propozycją publikacji osiągniętych wyników i udziału w przygotowaniu standardów opieki nad dziećmi z chorobami nowotworowymi. ■

Student naszej Uczelni w zarządzie Europejskiego Stowarzyszenia Studentów Pielęgniarstwa

Doroczne walne zgromadzenie Europejskiej Federacji Stowarzyszeń Pielęgniarskich (EFN – European Federation of Nurses) i Europejskiego Stowarzyszenia Studentów Pielęgniarstwa (ENSA – European Nursing Students Association) odbyło się w Atenach w dniach 17-18 października br.

Jedną z dwóch polskich reprezentantek na posiedzeniach EFN była mgr Angelika Jakubowska z Zakładu Pielęgniarstwa Społecznego i Promocji Zdrowia GUMed, przewod-

nicząca zarządu Gdańskiego Koła Polskiego Towarzystwa Pielęgniarskiego. Naszą uczelnię reprezentował też Bartosz Pryba, student studiów II stopnia na kierunku pielęgniarstwo, przewodniczący SKN Promocji Zdrowia.

Celem EFN jest transformacja europejskiego pielęgniarstwa oraz szukanie rozwiązań na teraźniejsze problemy w tej dziedzinie. ENSA to organizacja zrzeszająca studentów pielęgniarstwa z krajów Unii Europejskiej, będąca studenckim głosem w obszarze dotyczącym edukacji pielęgniarstwa.

Bartosz Pryba został wybrany jako członek zarządu głównego ENSA na kadencję 2019-2020. ■



O leczeniu chorób układu oddechowego w Vamie



Natalia Buda i dr Tudor Toma

Vama Respiratory Workshop, a więc międzynarodowe spotkanie naukowe dotyczące diagnostyki oraz leczenia chorób układu oddechowego odbyło się w miejscowości Vama w Rumunii w dniach 17-19 października br.

Organizatorem spotkania był dr Tudor Toma, konsultant chorób układu oddechowego i honorowy starszy wykładowca kliniczny King's College, lekarz specjalista w Szpital Uniwersyteckim Lewisham oraz konsultant w Greenwich NHS Trust.

Uczestnicy spotkania pochodzili z Rumunii, Wielkiej Brytanii, Mołdawii, Litwy oraz Polski. Dr Natalia Buda z Katedry i Kliniki Chorób Wewnętrznych, Chorób Tkanki Łącznej i Geriatrii GUMed poprowadziła podczas tegorocznego zjazdu wykład oraz warsztaty z zakresu ultrasonografii płuc. ■

Konferencja *Na Ratunek* 2019



I Ogólnopolska Konferencja Medycyny Ratunkowej *Na Ratunek* 2019 odbyła się w dniach 24-26.10.2019 r. we Władysławowie. Jej organizatorem była Katedra i Klinika Medycyny Ratunkowej GUMed. Komitetowi Naukowemu, który przygotował program Konferencji, przewodniczył dr hab. Mariusz Siemiński.

Akces do udziału w Konferencji zgłosiło 170 lekarzy pracujących w szpitalnych oddziałach ratunkowych w całym kraju. Wśród wykładowców znaleźli się między innymi prof. Adam Nogalski – prezes Polskiego Towarzystwa Medycyny Ratunkowej i prof. Robert Ładny – konsultant krajowy w dziedzinie medycyny ratunkowej.



Wykładowcy i organizatorzy Konferencji; od lewej dr Piotr Janowiak, dr Jacek Szypenbejl, dr Michał Krawczyk, prof. Krzysztof Kuziemski, prof. Andrzej Basiński, dr hab. Mariusz Siemiński

Pierwszy dzień Konferencji upłynął pod znakiem praktycznych warsztatów, poświęconych między innymi analizie zapisu EKG, udrażnianiu dróg oddechowych, manewrowemu leczeniu zawałów głowy. Lekarze Katedry i Kliniki Medycyny Ratunkowej – Piotr Rychlik i Łukasz Skorupa prowadzili warsztaty poświęcone triage w oddziale ratunkowym i szybkiej ocenie USG narządów jamy brzusznej.

Kolejne dni Konferencji wypełnione były wykładami poświęconymi stanom nagłym w poszczególnych obszarach medycyny. W kolejnych sesjach skupiono się na pulmonologii, traumatologii, kardiologii, neurologii i psychiatrii w oddziale ratunkowym. Konferencję zamknęły sesje poświęcone intensywnej terapii w oddziale ratunkowym oraz leczeniu bólu w szpitalnych oddziałach ratunkowych.

Uczestnicy Konferencji wielokrotnie zwracali uwagę na wielowymiarowość tego wydarzenia oraz na praktyczność zagadnień ujętych w programie. Organizatorzy mają nadzieję, że Konferencja ta na trwałe wpisze się w kalendarz medycznych wydarzeń edukacyjnych. ■

DR HAB. MARIUSZ SIEMIŃSKI

Katedra i Klinika
Medycyny Ratunkowej

Dziedzictwo akademickie – konferencja Stowarzyszenia Muzeów Uczelnianych

Z dr. Markiem Bukowskim z Muzeum GUMed rozmawiała Małgorzata Omilian-Mucharska

Dziedzictwo akademickie. Formy i kierunki partycypacji muzeów uczelni wyższych to hasło, pod którym w dniach 23-25 października br. odbyła się w Gdańsku IV Konferencja Naukowa Stowarzyszenia Muzeów Uczelnianych. Współorganizatorami wydarzenia były: Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Sekcja Historyczna Biblioteki Politechniki Gdańskiej, Muzeum Uniwersytetu Gdańskiego, Muzeum Inkluzji w Bursztynie na Wydziale Biologii Uniwersytetu Gdańskiego, Muzeum Gdańska oraz Muzeum Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego. Konferencja odbyła się pod honorowym patronatem: Rektora Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego, Rektora Politechniki Gdańskiej, Rektora Uniwersytetu Gdańskiego, Prezydenta Miasta Gdańska, Narodowego Instytutu Muzealnictwa i Ochrony Zbiorów. Patronat medialny nad wydarzeniem objęły zaś czasopisma: *Forum Akademickie*, *Muzealnictwo*, *Spotkania z Zabytkami*, *Gazeta Uniwersytecka UG* i *Gazeta GUMed*.

Jaki cel przyświecał organizatorom tegorocznej Konferencji Stowarzyszenia Muzeów Uczelnianych?

Odpowiadając, zacytuję sprawozdanie pióra wiceprezes SMU dr Marty Piszczałowskiej z Muzeum Historii Medycyny i Farmacji Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku – *Celem konferencji było ukazanie zagadnienia integracji pomiędzy muzeami i kolekcjami uczelnianymi a samymi uczelniami wyższymi, ich infrastrukturą oraz zapleczem naukowym. (...) Ukazane zostały także zagadnienia znaczenia muzeów i kolekcji uczelnianych dla społeczności lokalnych. Stowarzyszenie Muzeów Uczelnianych w ciągu zaledwie kilku lat istnienia (rejestracja lutego 2015 r.) nabrało rozpędu, dzięki któremu możemy dziś nie tylko organizować konferencje, ale też wydawać książki, zdobywać granty, być obecnym na polskich uczelniach, poprzez działalność muzeów, poprzez partycypację w tym uniwersyteckim mikrokosmosie. Stosując muzyczną terminologię cieszymy się „pozytywną wibracją” jaka towarzyszy działalności SMU, jak śpiewał Bob Marley.*

Podczas obrad wielokrotnie pojawiał się termin „partycypacja” i odmieniany był przez wszystkie przypadki. Co się pod nim kryje?

Od kilku lat „partycypacja” to jedno z najgorętszych słów w muzealnym świecie. Za sprawą Niny Simone i jej książki *The Participatory Museum* nabrało ono zupełnie nowego wymiaru. Jak mówi Autorka, współczesne muzea muszą stać się bardziej dynamicznymi i poprzez to zmuszającymi zwiedzających do czegoś więcej niż tylko „oglądanie”. Nie wchodząc w szczegóły, muzea winny nie tylko umożliwiać kontakt z obiektami, lecz wykorzystując je, inspirować różnorodną aktywność zwiedzających. Ma być to remedium na zmniejszającą się publiczność muzeów oraz próba unowocześnienia modelu ich pracy wykorzystująca media społecznościowe, rzeczywistość wirtualną, a przede wszystkim zachęcająca widzów do wchodzenia w interakcje z obiektem, kolekcją, muzeum oraz innymi osobami.

Jest jeszcze jedno znaczenie partycypacji, bardzo ważne moim zdaniem, określające miejsce Muzeum w działalności Uniwersytetu. Zawiera się on w trawestacji słynnego powiedzenia Johna F. Kennedy'ego – *nie pytaj co Uniwersytet może zrobić dla Muzeum, zapytaj co Muzeum może zrobić dla Uniwersytetu* (oryginał *My fellow Americans, ask not what your country can do for you, ask what you can do for your country*). Co ciekawe, nie wiem czemu – to zadanie dla językoznawców – nie zastępujemy snobistycznego wyrazu partycypacja bardziej potocznym uczestnictwem.

Jaki rodzaj uczestnictwa jest zatem najbardziej pożądany?

W moim odczuciu, opartym na 12 latach istnienia Muzeum GUMed, wielu rozmowach i lekturach, zwiedzeniu kilku innych muzeów uczelnianych, najistotniejsze jest, by widz podczas zwiedzania Muzeum mógł skupić się na ekspozycji, jej przekazie, by intrygowała ona i zachęcała nie tylko do ponownej wizyty w muzeum, śledzenia wystaw czasowych, oferty innych podobnych placówek, lecz również by wzbudziła zainteresowanie historią i nauką. Wybór sposobu partycypacji, która siłą rzeczy jest poniekąd narzucona przez układ wystawy, zależy od upodobań każdego ze zwiedzających. Dla niektórych z gości „samo” oglądanie to strata czasu, oczekując od muzeum nieocze-





Obrazy Konferencji naabytkowym Dziedzińcu Farenheita Politechniki Gdańskiej | fot. Łukasz Kamiński, Muzeum Uniwersytetu Warszawskiego

kiwanych możliwości wejścia w intensywnie emocjonalnie i intelektualnie interakcje z wystawą, poszczególnymi obiektami. Inni preferują bardzo intymny wyciszony sposób zwiedzania. Jestem przekonany, że różnorodność odbioru jest bardzo ważna, niemal kluczowa dla przekazu jaki niosą muzea.

Które muzea uczelniane w Polsce szczytą się najciekawszymi zbiorami, godnymi rekomendacji i polecanymi do odwiedzenia podczas wizyt w akademickich miastach?

Odpowiedź na to pytanie ujawnia jeszcze jeden fenomen muzeów uczelnianych: każde z nich jest na swój sposób unikalne, fascynujące, umożliwiając zwiedzającemu podróż do świata na co dzień często nawet nieświadomionego. To wyprawy nie tylko intelektualne, ale również bardzo emocjonalne. Warto w tym miejscu podkreślić ich wielką różnorodność. Muzea uczelniane opowiadają o górnictwie, żegludze oceanicznej i statkach o geologii, o glebach, faunie, florze, o dyplomacji, o podręcznikach, farmacji, kryminalistyce... zatem warto odwiedzić i wracać do każdego sponad stu polskich muzeów uczelnianych.

Jakie ciekawe projekty zaprezentowano na Konferencji? Czy stały się one źródłem inspiracji?

Konferencje SMU, niezależnie od tematu, pokazują nowe muzea uczelniane. I to jest zawsze bardzo ciekawa sesja, odkrywająca przed nami kolejne frapujące „światy”. A co za tym idzie przynosząca nowe pomysły i wiele refleksji. Szczególnym źródłem inspiracji, ale i zadań do wykonania był trzeci dzień konferencji, na program którego składała się praca

w grupach roboczych. Naszą intencją – wyrażam się w imieniu SMU – jest włączenie wszystkich członków Stowarzyszenia do współpracy, owej „partycypacji”, która w tym przypadku nabiera istotnego znaczenia. Chcemy, by SMU stało się platformą pozwalającą dokumentować historię polskich uczelni wyższych i nauki polskiej, a następnie tę historię upowszechniać. Teraz przed nami trudniejsze zadanie: wcielić w życie pomysły, utrzymać ten rozkoszny stan ożywienia i niepokoju, pozwalający na codzienne żmudne działanie.

Jakie plany kreśli przed sobą Muzeum GUMed?

Naszym celem jest ochrona tradycji i dziedzictwa GUMed. Oznacza to kilka kierunków działania. Pierwszy to gromadzenie, opracowanie i udostępnienie eksponatów związanych z naszą Uczelnią. Pod tym bardzo zwięzłym opisem mieści się wiele różnych działań. Od muzealnej inwentaryzacji obiektów – żmudnej, czasochłonnej po np. przygotowanie kolejnych wydań *Tajemnic z muzealnej półki*. Już ósmy rok akademicki cykl ten będzie z nami. Muzeum weźmie udział w zajęciach Uniwersytetu Trzeciego Wieku, chcemy również przygotować program adresowany do studentów GUMed, choć zadajemy sobie sprawę z tego jak bardzo są zapracowani. W planach są kolejne wystawy, związane z jubileuszami Uczelni – 75 lat w przyszłym roku, ponadto wystawa poświęcona gdańskiej ortopedii przygotowywana przy współpracy prof. Tomasza Mazurka i Jego Zespołu. Muzeum opowiada o Uniwersytecie, ale przecież najważniejsi są ludzie. Społeczność uniwersytecka. Muzeum to opowieść o Niej, dla Niej i dzięki Niej. Muzeum to również element naszej promocji i budowania marki, stąd współpraca z Sekcją Promocji i *Gazetą GUMed*, które to bardzo sobie cenimy.

Jakimi zatem kryteriami kieruje się nasze Muzeum w budowaniu kolekcji?

Jedno kryterium jest powszechnie znane: nie można zbierać wszystkiego. A inne kryteria? Od lat dyskutujemy o nich. Staramy skupić się na najnowszym dziedzictwie, np. chroniąc aparaturę badawczą, medyczną zastępowaną przez nowsze ich modele. Przykładem szczególnych obiektów są te, których z powodu gabarytów lub specjalnych wymogów co do bezpieczeństwa nie możemy przenieść do Muzeum. Mam tu na myśli budynki, wielkie instalacje np. centralę poczty pneumatycznej z nieistniejącego już budynku Laboratorium Centralnego. Wracając do pytania. Podstawowe kryteria, jakimi kierujemy się podczas kwalifikacji obiektów do naszej kolekcji to: związki z Uczelnią, pochodzenie (szczególnie cenne są urządzenia produkcji polskiej), historia obiektu – np. komputer HP 85B przywieziony przez prof. Czesława Stobę z USA w 1985 r. był pierwszym komputerem w ówczesnej Klinice Chirurgii Dziecięcej. Oczywiście zwracamy uwagę na dostępność każdego z obiektów i unikatowe włączamy do kolekcji.



Najnowsze dziedzictwo – jak mamy to rozumieć?

To jeden z wyróżników naszych kolekcji i całej filozofii myślenia o nich. Staramy się ocalić od zniszczenia, a dopiero potem od zapomnienia. Stąd np. współpraca z komisjami kasacyjnymi, mającymi najlepsze rozeznanie w tym co potencjalnie jest dostępne dla Muzeum. Wielkie znaczenie ma życzliwość i świadomość naszych Sympatyków i Darczyńców. Mógłbym Ich bardzo długo wymieniać, ale nie chcąc nikogo pominąć pozwolę sobie, ba będzie to wielka przyjemność Ich Wszystkich pozdrowić i podziękować. Nie byłoby kolekcji Muzeum bez naszych Darczyńców. I to też jest jedna z form partycypacji. Najnowsze dziedzictwo to również, w przyszłości ten numer naszej *Gazety*, bowiem opowiada ona o GUMed – gromadzimy zatem wszystkie

jej wydania. Dobrym przykładem najnowszego dziedzictwa jest np. unit stomatologiczny, który jeszcze w poniedziałek „pracował”, a we wtorek trafił do Muzeum, zastąpiony przez sprzęt nowszej generacji. Podobnych przykładów jest więcej.

Dziedzictwo tworzymy każdego dnia, bowiem jego fundamentem jest istnienie i działalność Uniwersytetu. Musimy mieć jednak świadomość jak istotna jest jego kulturotwórcza rola, wpływ na postęp nauki. W przypadku GUMed mamy do czynienia z sytuacją o tyle wyjątkową, że ratujemy ludzkie zdrowie i życie, a to wartości najważniejsze.

Dziękuję za możliwość uczestnictwa w Konferencji, a także za rozmowę. ■

W holu Politechniki Gdańskiej odbył się wernisaż wystawy *Muzea Uczelniane dla Niepodległej*. Uroczystego otwarcia dokonali: dr hab. Hubert Kowalski, koordynator projektu, dr Marta Piszczatowska, autorka wystawy oraz Barbara Ząbczak-Chmielewska, kierownik Sekcji Historycznej Politechniki Gdańskiej. Projekt *Muzea Uczelniane dla Niepodległej* ukazuje wkład uczelni wyższych (uniwersytetów, politechnik i akademii) w budowanie polskiej państwowości w okresie międzywojennym. Swoje jubileusze w 2019 r. obchodzą m.in. Uniwersytet Morski w Gdyni, Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie czy dawny Uniwersytet Poznański, dziś reprezentowany przez cztery uczelnie: Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Uniwersytet Medyczny im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu, Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu i Akademię Wychowania Fizycznego im. Eugeniusza Piaseckiego w Poznaniu. Uczelniane rocznice były przyczynkiem do przygotowania wystawy. Na planszach zaprezentowano dziedzictwo akade-

mickie wybranych polskich szkół wyższych i jego rolę w budowaniu tożsamości narodowej. Swoje zbiory na potrzeby ekspozycji udostępniły: Muzeum Uniwersytetu Warszawskiego, Muzeum Historii Medycyny i Farmacji Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku, Gabinet Ryszarda Kaczorowskiego, Uniwersytet w Białymstoku, Muzeum Dyplomacji i Uchodźstwa Polskiego Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, Muzeum Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego, Sekcja Historyczna Politechniki Gdańskiej, Sala Tradycji Uniwersytetu Morskiego w Gdyni, Muzeum Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego Collegium Maius, Muzeum Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Muzeum Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu, Muzeum Geologiczne im. Stanisława Józefa Thugutta Uniwersytetu Warszawskiego, Muzeum Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, Muzeum Historii Medycyny Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego.



Otwarcie wystawy *Muzea Uczelniane dla Niepodległej* w holu gmachu A Politechniki Gdańskiej | fot. Dariusz Kortas / Biblioteka PG

Innovation Days

Gdański Uniwersytet Medyczny był gospodarzem organizowanych przez Centrum Transferu Technologii Innovation Days, które odbyły się w dniach 28-29 października br.



**DR KATARZYNA
WALIGÓRA-BOREK**
p.o. Dyrektora
Centrum Transferu Technologii

Wydarzenie było jednym z działań realizowanych w ramach programu European Institute of Innovation and Technology EIT Health, Regional Innovation Scheme Hub. Innovation Days (i-Days) realizowane są w 31 europejskich ośrodkach należących do programu EIT Health, wśród nich są Uniwersytet w Oksfordzie, Instytut Karolinska, Uniwersytet w Upsali. Hasło przewodnie tegorocznych i-Days to *bringing care home* – poszukiwanie rozwiązań, które umożliwią przeniesienie części działań w obszarze zdrowia do domu pacjenta.

Celem wydarzenia było przyczynienie się do podnoszenia umiejętności przedsiębiorczych oraz społecznych wśród studentów i doktorantów, ale przede wszystkim do kreowania współpracy na poziomie interdyscyplinarnym w zakresie innowacji medycznych. Formuła warsztatów w formie hackatonu pozwala uczestnikom na kreowanie pomysłów w losowych grupach, w których ważny jest element zaskoczenia oraz zróżnicowanie pod względem kompetencji.



EIT Health is supported by the EIT,
a body of the European Union



Podczas i-Days obecni byli studenci i doktoranci z trójmiejskich uczelni – Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego, Politechniki Gdańskiej oraz Uniwersytetu Gdańskiego. Powstałe zespoły miały interdyscyplinarny i międzynarodowy charakter (udział studentów English Division) co umożliwiło powstanie interesujących rozwiązań wykorzystujących różne obszary wiedzy.

Innovation Days zostały otwarte przez prof. Marcina Gruchałę, rektora GUMed. Patronat honorowy nad wydarzeniem objęli: marszałek województwa pomorskiego Mieczysław Struk, rektor GUMed, rektor Politechniki Gdańskiej prof. dr hab. inż. Krzysztof Wilde oraz rektor Uniwersytetu Gdańskiego prof. dr hab. Jerzy Piotr Gwizdała.

Podczas wydarzenia zaprezentowane zostały *success stories* polskich startupów – Holoroad (Magdalena Derebecka) i Qpony (Marcin Lenkiewicz). Strukturę organizacji EIT Health oraz sieci Alumni Network przedstawiła Ewa Guzek z EIT Health InnoStars North Eastern Europe.

Uczestnicy brali udział w warsztatach *design thinking* oraz *pitching* mających przygotować ich do kreatywnego rozwoju projektów oraz do prezentowania pomysłów. Zarówno pierwszego, jak i drugiego dnia wydarzenia uczestnicy mogli korzystać





ze wsparcia zaproszonych mentorów: Michała Misztala ze Startup Academy – prowadzącego warsztaty oraz mentorów wspierających, tj. Agaty Ciesielskiej, trenerki ze Strefy Startup Pomorskiego Parku Naukowo-Technologicznego w Gdyni, managera innowacji Tomasza Kabaty ze startupu GP4Research oraz Marcina Lenkiewicza, współzałożyciela Qpony, a także Dariusza Wiśniewskiego, managera stosunków międzynarodowych w Brainscan. Uczestnicy konsultowali swoje pomysły również z pacjentami ze Stowarzyszenia Re-Misja oraz pielęgniarkami z Uniwersyteckiego Centrum Klinicznego: Agnieszką Augustyniak oraz Iłoną Brzozowską.

Drugiego dnia i-Days uczestnicy prezentowali swoje pomysły przed jury, w którym zasiadali: Karolina Lipińska – zastępca dyrektora Departamentu Rozwoju Gospodarczego ds. Rozwoju Przedsiębiorczości i Innowacji Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego, prof. dr hab. Jacek Bigda – prorektor ds. rozwoju i organizacji kształcenia GUMed, prof. dr hab. inż. Janusz Nieznański – pełnomocnik rektora ds. internacjonalizacji i innowacji Politechniki Gdańskiej,

dr hab. Michał Pikula – zastępca kierownika Studiów Doktoranckich Wydziału Lekarskiego, Tomasz Szymczak – prezes Zarządu Gdańskiej Fundacji Przedsiębiorczości oraz Marcin Lenkiewicz – członek Zarządu firmy Qpony. Przedstawione pomysły dotyczyły problemów związanych z depresją, dawkowaniem leków przez osoby starsze, dehydratacją czy gromadzeniem historii leczenia pacjenta.

Jury wyłoniło trzy zwycięskie zespoły. Nagrodę główną otrzymali: Shan Ali (student V roku kierunku lekarskiego ED), Marzena Urban (studentka IV roku kierunku lekarskiego) oraz Judyta Borchet (doktorantka psychologii UG). Zdobywcy pierwszej nagrody zaprezentowali aplikację My QR, która ma dać pewność pacjentom, a zwłaszcza podróżnym i odwiedzającym wielu specjalistów, że otrzymują najlepszą możliwą opiekę zdrowotną, a ich lekarz najbardziej wiarygodne informacje do postawienia diagnozy. Moja QR gromadzi historię choroby pacjenta w bezpieczny i całkowicie anonimowy sposób. Jest to dwustronny system obejmujący zarówno pacjenta,



jak i lekarza oraz posiada usługę tłumaczenia, dzięki czemu dokumentacja medyczna może być dostępna dla lekarzy w ich ojczystym języku, bez względu na to, czy przebywasz na urlopie w Tajlandii, czy we Włoszech.

Laureaci pierwszego miejsca otrzymali zaproszenie na Winners Event, które odbyło się 1 grudnia br. w Paryżu. Podczas wydarzenia wyłoniono najlepszy zespół z spośród 31 europejskich ośrodków, które organizowały Innovation Days. ■

DR KATARZYNA WALIGÓRA-BOREK



Nagrody jubileuszowe UCK

**Jubileusz długoletniej
pracy obchodzą:**

20 lat prof. dr hab. n. med. Ewa Bień
Renata Jabłońska
dr hab. n. med. Ninela Irga-Jaworska
prof. dr hab. n. med. Piotr Lass
Ewa Miszewska

25 lat Renata Broda
dr n. med. Jolanta Komarnicka
Joanna Miler
Ewa Wiewióra-Piórkowska
Joanna Richert
prof. dr hab. med. Paweł Słoniewski
Grażyna Wenda

30 lat Katarzyna Chłopecka
Joanna Hryciak
Elżbieta Marciniak
Dorota Mikołajska
Izabela Rostkowska
Ewa Tymińska
Elżbieta Wierszyło
Małgorzata Załuska

35 lat Tamara Bajorowicz
Kazimierz Kusz
Wiesława Orłowska
Magdalena Nowak-Przygodzka
Renata Zielińska

40 lat Wiesława Cyperska
Halina Kamola

Otwarcie Pracowni Teleterapii oraz Zakładu Brachyterapii

Uroczyste otwarcie Pracowni Teleterapii, w której leczeni są chorzy m.in. na nowotwory mózgu, klatki piersiowej, piersi, szyjki i trzonu macicy, gruczołu krokowego, żołądka oraz nowotwory wieku dziecięcego odbyło się 24 października 2019 r. W Pracowni znajdują się dwa najwyższej klasy akceleratory, każdy z nich o wartości ponad 10 mln zł.

– Z technicznego punktu widzenia spełniają wszystkie możliwości nowoczesnej, wysoce precyzyjnej radioterapii: radioterapię stereotaktyczną, która polega na podaniu jednej lub kilku wysokich dawek promieniowania na obszar guza, z maksymalną ochroną sąsiednich zdrowych tkanek. Możliwa jest również radioterapia z kontrolą oddechu, polegająca na włączaniu wiązki promieniowania w określonej fazie oddechu. Metoda ta pozwala precyzyjnie napromienić zmianę, a równocześnie znacząco oszczędzić zdrowy miąższ płuca. Nasze aparaty do radioterapii pozwalają osiągnąć najwyższy wskaźnik wyleczeń przy jak najmniejszym ryzyku powikłań. Uzyskiwane przez nas wyniki nie odbiegają od uzyskiwanych w czołowych szpitalach na świecie – tłumaczy prof. Rafał Dziadziuszko, koordynator Pracowni Teleterapii. – Równocześnie posiadamy bardzo doświadczoną kadrę specjalistyczną, specjalizującą się w leczeniu określonych lokalizacji narządowych nowotworów i biorącą udział w toczących się

międzynarodowych badaniach klinicznych, zmieniających standardy postępowania.

W Polsce obecnie odnotowuje się blisko 160 tysięcy zachorowań na nowotwory rocznie. Około 60% chorych otrzyma w którymś momencie leczenia radioterapię. Zapotrzebowanie na tego typu urządzenia jest zatem duże i w związku ze zwiększającą się zachorowalnością na nowotwory będzie rosło. Uniwersyteckie Centrum Kliniczne w Gdańsku posiada w sumie 5 akceleratorów do radioterapii. Korzysta z nich około 2 300 pacjentów rocznie.

Inną formę leczenia promieniowaniem jonizującym oferuje równocześnie otwierany Zakład Brachyterapii, którym kieruje dr n. med. Ewa Bednaruk-Młyński. Metoda ta wykorzystuje izotopy promieniotwórcze umieszczone w bezpośrednim sąsiedztwie guza nowotworowego, co pozwala oszczędzić zdrowe tkanki znajdujące się obok nowotworu. Pracownia otrzymała najnowocześniejszy aparat do brachyterapii o wysokiej mocy dawki (HDR). Pozwoli to rozszerzyć wskazania do tej metody i zwiększyć bezpieczeństwo leczenia. ■

MATERIAŁ PRASOWY UCK



Pracownia akceleratorowa | fot. Sylwia Mierzevska / UCK

Uniwersyteckie Centrum Kliniczne szpitalem bez papierosa

Walka z nowotworami odbywa się na kilku frontach. Jednym z nich jest uświadamianie społeczeństwu, jak wielki wpływ na zachorowanie na raka, a także na wyniki jego leczenia, ma palenie papierosów.

Palenie tytoniu dwudziestokrotnie zwiększa ryzyko zachorowania na raka płuca oraz znacząco przyczynia się do wystąpienia innych nowotworów (m.in. głowy i szyi, przełyku, pęcherza moczowego). Według badań ponad 60% chorych na nowotwory to obecni lub byli palacze tytoniu.

– O ile szkodliwe skutki uzależnienia od papierosów są dobrze znane, szkody wynikające z kontynuacji palenia po rozpoznaniu raka są często lekceważone. Kontynuacja palenia tytoniu przez chorych na nowotwory pogarsza wyniki i tolerancję leczenia oraz zwiększa ryzyko śmierci. Palenie zwiększa również ryzyko wystąpienia innego nowotworu i podnosi koszty leczenia – mówi prof. Jacek Jassem, kierownik Kliniki Onkologii i Radioterapii UCK, szpitala Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego.

Międzynarodowe Stowarzyszenie Badań nad Rakiem Płuc (IASLC), w którym prof. Jassem pełnił funkcję przewodniczącego Komitetu Antytytoniowego, opublikowało dokument zalecający podjęcie konkretnych działań mających na celu rzucenie palenia przez pacjenta. Wdrażanie Deklaracji w Polsce realizuje, kierowana przez prof. Jassem, Polska Liga Walki z Rakiem. Uniwersyteckie Centrum Kliniczne jest pierwszym szpitalem w Polsce, który wprowadza ją w życie, inaugurując jednocześnie kampanię *Szpital bez papierosa*.

– Wydawać by się mogło, że *Szpital bez papierosa* to hasło oczywiste. My jednak w swoich działaniach nie ograniczamy się jedynie do informacji „tu nie wolno palić”. Chcemy naszego pacjenta wyedukować, by wiedział, dlaczego jest to tak istotne oraz pomóc mu w wyjściu z nałogu – podkreśla Jakub Kraszewski, dyrektor Uniwersyteckiego Centrum Klinicznego.

W UCK zaplanowano szereg działań uświadamiających chorych o szkodliwości palenia. Informacje na ten temat pacjenci znajdą nie tylko na stronie internetowej Szpitala, lecz również w karcie wypisowej, którą otrzymuje każdy leczony chory. Do dyspozycji pacjentów będą także edukatorzy, czyli przeszkoleni psycholodzy oraz pielęgniarki. Pracownicy łamiący zakaz palenia będą kierowani na obowiązkową wizytę w Poradni Antynikotynowej.

Oprócz ogromnego wpływu na występowanie chorób nowotworowych, palenie przyczynia się również do rozwoju przewlekłej obturacyjnej choroby płuc, a także chorób sercowo-naczyniowych – zawały i udary mózgu najczęściej dotyczą osób palących. ■

MATERIAŁ PRASOWY UCK



Otwarcie Pracowni Teleterapii i Zakładu Brachyterapii; od lewej: prof. Rafał Dziadziuszko, dr Ewa Bednaruk-Młyński, prof. Jacek Jassem, dyrektor Jakub Kraszewski, prorektor ds. studenckich dr hab. Tomasz Smiatcz | fot. Sylwia Mierzewska / UCK

Zaprzestanie palenia tytoniu po rozpoznaniu choroby nowotworowej – Deklaracja IASLC

Palenie tytoniu jest udowodnioną przyczyną wielu nowotworów i odpowiada za około 1/3 ogółu zgonów nowotworowych. O ile niekorzystne skutki używania tytoniu są dobrze znane, szkody wynikające z kontynuacji palenia po rozpoznaniu nowotworu są niedoceniane. Używanie tytoniu przez chorych na nowotwory w trakcie leczenia onkologicznego i po jego zakończeniu znacząco pogarsza wyniki leczenia, zwiększa ogólne ryzyko zgonu, ryzyko zgonu związane z nowotworem i ryzyko wtórnych nowotworów, a także znacznie nasila toksyczność leczenia. Palenie tytoniu przez chorych na nowotwory znacząco zwiększa także koszty leczenia. Mimo wielu korzystnych skutków zaprzestania palenia tytoniu po rozpoznaniu nowotworu, większość chorych kontynuuje swój nałóg podczas leczenia. Niestety lekarze nie zawsze czynnie pomagają chorym w rzuceniu palenia. Ankieta przeprowadzona wśród członków IASLC wskazuje, że większość pracowników medycznych zdaje sobie sprawę z negatywnych skutków palenia tytoniu – około 90% z nich pyta chorych o ten nałóg i 80% zaleca im wyjście z niego. Równocześnie jednak tylko nieliczni oferują chorym bezpośrednią pomoc w rzuceniu palenia. Istnieje zatem wyraźna i niezaspokojona potrzeba rozwiązania tego problemu. Zachorowanie na nowotwór jest dla każdego człowieka „momentem refleksji” oraz najlepszą okazją do omówienia z lekarzem swojego uzależnienia i do wspólnego podjęcia decyzji o uwolnieniu się od niego. Zwrócenie większej uwagi na zaniechanie palenia w momencie rozpoznania nowotworu i aktywna interwencja mogą zmotywować pacjentów do bardziej aktywnego wysiłku na rzecz wyjścia z nałogu. Uznając krytyczne znaczenie tego zagadnienia, IASLC zaleca wdrożenie następujących działań:

- każdy chory na nowotwór powinien być zapytany o używanie tytoniu i otrzymać informację na temat korzyści z zaprzestania palenia,
- pomoc w wyjściu z nałogu powinna być integralną i rutynową częścią wielodyscyplinarnej opieki nad chorym i jego rodziną,
- edukacyjne programy dotyczące postępowania onkologicznego powinny zawierać praktyczne szkolenie w zakresie interwencji antytytoniowej, naukę empatycznej komunikacji z chorym na temat uzależnienia od tytoniu i możliwości wyjścia z nałogu, a także przekazanie wiedzy na temat dostępnych, opartych na dowodach naukowych metod leczenia choroby tytoniowej,
- porady dotyczące wyjścia z nałogu palenia tytoniu oraz leczenie antytytoniowe powinny być bezpłatne,

- od wszystkich chorych uczestniczących w prospektywnych badaniach klinicznych należy uzyskać informację na temat nałogu palenia tytoniu przed włączeniem do badania i w trakcie jego trwania,
- w projektach badań klinicznych należy rozważyć możliwość zastosowania najbardziej skutecznych metod interwencji antytytoniowej.

Oryginalna wersja deklaracji jest dostępna pod adresem <https://www.iaslc.org/tobaccodeclaration>

Wdrażanie deklaracji IASLC w Polsce realizuje Polska Liga Walki z Rakiem. ■



Międzynarodowe Stowarzyszenie Badań nad Rakiem Płuca (IASLC) jest jedynym towarzystwem naukowym o światowym zasięgu, zajmującym się wyłącznie nowotworami klatki piersiowej. Do założonego w 1974 r. Stowarzyszenia należy ponad 7500 specjalistów wielu dyscyplin związanych z nowotworami klatki piersiowej w ponad 100 krajach.

Więcej informacji o IASLC można uzyskać na stronie <https://www.iaslc.org/>



Celem Fundacji Polskiej Ligi Walki z Rakiem (PLWR) jest kreowanie energii społecznej oraz inicjowanie i wzmacnianie różnych inicjatyw w celu obniżenia ryzyka zachorowania i zwiększenia szans na wyleczenie i godne życie chorych na nowotwory. Programową podstawę działań Fundacji stanowi Strategia Walki z Rakiem w Polsce 2015–2024 (polski cancer plan). Fundatorami organizacji są Bogdan Borusewicz, Krystyna Janda, prof. Jerzy Stuhr, Krzysztof Hołowczyc, prof. Ewa Łętowska i Danuta Wałęsa.

Więcej informacji o PLWR można uzyskać na stronie <https://ligawalkizrakiem.pl/>

Czy walcząc codziennie o życie pacjentów można odpuścić walkę o własne dziecko?



Magdalena Jutrzenka z synkiem Alexem

W ostatnich tygodniach polski Internet poruszyła wyjątkowa w skali kraju akcja charytatywna dla małego Alexa. To największa zbiórka pieniędzy na portalu siepomaga.pl. Celem jest aż 9 milionów złotych, które mają pokryć koszty leczenia chłopca w Stanach Zjednoczonych. Zbiórkę założyła mama Alexa, Magdalena Jutrzenka, młoda lekarka, która na co dzień pracuje w Klinice Onkologii, Hematologii i Transplantologii Pediatricznej w Poznaniu. Oprócz tego działa w Internecie, promując szczepienia i medycynę opartą na dowodach. Tym razem Magda walczy nie o pacjentów, a o własne dziecko, u którego w 5 tygodniu życia zdiagnozowano rdzeniowy zanik mięśni typu 1.

Rdzeniowy zanik mięśni to rzadka choroba osłabiająca mięśnie szkieletowe. Są trzy typy tej choroby, w tym 1 o najcięższym przebiegu, który bez leczenia prowadzi do porażenia i śmierci w ciągu kilku miesięcy. Aktualnie na świecie jest kilka możliwości leczenia. W Europie stosuje się Nusinersen, w Polsce refundowany od 2019 r. Lek ten stymuluje produkcję białek, których brakuje u chorych dzieci z powodu defektu genu SMN1. Jednak nie leczy on rdzeniowego zaniku mięśni, a jedynie spowalnia przebieg choroby. Najbardziej nowoczesnym na chwilę obecną leczeniem jest terapia genowa

preparatem Zolgensma. Niestety, lek nie został jeszcze dopuszczony do terapii przez Europejską Agencję Leków. Alex otrzymuje już Nusinersen, jednak jego rodzice postanowili zawalczyć o możliwość podania mu terapii genowej. Niestety, terapia ta dostępna jest tylko w USA, a jej koszt wraz z hospitalizacją to aż 9 milionów złotych.

– Początkowy szok i strach zastąpiła determinacja. Dziś robimy wszystko, by nasze jedyne dziecko mogło być z nami jak najdłużej... Podejmuję się tej trudnej walki o umożliwienie mu leczenia terapią genową, bo nigdy jako matka i jako lekarka nie wybaczyłabym sobie, gdybym nie spróbowała. Nie wiem, jak miałabym jeszcze kiedykolwiek zawalczyć o pacjenta, jeżeli nie zawalczyłabym o własne dziecko – mówi Magdalena Jutrzenka.

Środowisko medyczne zmobilizowało się, by wspomóc rodziców Alexa w tej nierównej walce. Specjaliści i lekarze rezydenci zdecydowali się uruchomić akcję **#DyżurDlaAlexa** i przeznaczają wynagrodzenie za jeden dyżur na zbiórkę. W Facebookowej grupie **Licytacje Dla Alexa** można wylicytować usługi wielu prywatnych gabinetów, porady specjalistów, kursy pierwszej pomocy, podręczniki czy zabiegi dentystyczne. Każdy może wystawić i licytować dowolny produkt lub usługę. Ostatnio w tej grupie pojawiła się również historyczna koszulka z protestu głodowego Porozumienia Rezydentów, w którym Magda również brała udział.

Studenci Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego uruchomili też swoją skarbonkę, którą można zasilać pod adresem www.siepomaga.pl/gumed. Serdecznie zachęcamy Was do pomocy Alexowi, przekazując choć niewielką sumę. ■

A Student's Guide to Scientific Conferences in Poland



SHAN ALI
Medicine, English Division V year

Presenting your research at a conference is a great way to advertise your work, meet other physicians, meet other student-scientists, strengthen your CV and to demonstrate to your future employers that you are able to not only conduct research but also have the communication skills to publically present technical scientific information in an engaging way.

So far I have not found a single and reliable online resource pointing to all the major scientific conferences in Poland. So, I present to you my list of all the general medicine student conferences scheduled for the 2019/2020 academic year. There are 8 of them and I arranged them chronologically. Most of the conferences occur during the spring (April-May), however the dates are approximate as most of the organizers still have not announced the final program yet. The registration fees range from 150 to 200 zł.

If you wish to attend a conference as an active participant, I suggest you submit your abstract about 3 to 4 months ahead. If your abstract is accepted, it will be assigned to either an oral presentation session (with a 7 minute limit) or a poster presentation session (with a 4 minute limit). Feel free to find more information on the conference's website. I plan to present my research at several these conferences, so I hope to see you there! ■

6th Lublin International Medical Congress for Students and Young Doctors

WHEN – Completed this year
WHERE – Collegium Maius and Collegium Pathologicum, Lublin
MAX NUMBER OF ABSTRACTS – unlimited
COST – 150 zł
limc.umlub.pl

26th International Student Scientific Conference

WHEN – April 2020
WHERE – Medical University of Gdańsk
MAX NUMBER OF ABSTRACTS – unlimited
COST – not listed
issc.gumed.edu.pl

International Medical Students' Conference

WHEN – April 2020
WHERE – Jagiellonian University, Kraków
MAX NUMBER OF ABSTRACTS – unlimited
COST – 180 zł
imsc2019-krakow.com.pl

iMEDIC Congress 2020

WHEN – April 2020
WHERE – Ludwik Rydygier Collegium Medicum
in Bydgoszcz (Nicolaus Copernicus University)
MAX NUMBER OF ABSTRACTS – 2
COST – 160 zł
imedicongress.cm.umk.pl

15th Warsaw International Medical Congress

WHEN – May 2020
WHERE – Medical University of Warsaw
MAX NUMBER OF ABSTRACTS – 3
COST – 200 zł
wimc.wum.edu.pl

Białystok International Medical Congress for Young Scientists

WHEN – May 2020
WHERE – Medical University of Białystok
MAX NUMBER OF ABSTRACTS – 2
COST – 150 zł
bimc.umb.edu.pl

20th International Congress of Young Medical Scientists

WHEN – May 2020
WHERE – Poznań University of Medical Sciences, Poznań
MAX NUMBER OF ABSTRACTS – unlimited
COST – 150 zł
icym.ump.edu.pl

Juvenes Pro Medicina 2020

WHEN – 15th-16th May 2020
WHERE – Medical University of Łódź
MAX NUMBER OF ABSTRACTS – unlimited
COST – 150 zł
jpm.umed.pl

Praca jako copywriter dla studenta?



MIKOŁAJ WILKANOWSKI

Student V roku kierunku lekarskiego

Utrzymanie się na studiach, zwłaszcza wymagających takich nakładów czasowych, jak studia medyczne, nie należy do najłatwiejszych. Studenci łapią się praktycznie każdej dorywczej pracy. Udzielamy korepetycji, rozwozimy jedzenie, pracujemy w dyskontach spożywczych, jesteśmy barmanami, kelnerami czy nawet stróżami nocnymi. Konieczność dostosowywania życia do uczelni skutecznie powstrzymuje nas od podejmowania wygodnych prac, w których godziny pozwalałyby na porządny wypoczynek przed zajęciami. No ale przecież z tym trzeba było się liczyć wybierając studia dzienne.

Sytuacja też nie jest aż tak zła, jak ją maluję. Ważne jest znalezienie odpowiednio elastycznej firmy czy restauracji, albo sporej ilości uczniów, której udzielamy korepetycji. Jednak to, co irytuje mnie najbardziej, to fakt wykonywania pracy, do której nie potrzeba specjalistycznej wiedzy medycznej, którą zdobywam już od przeszło pięciu lat. Na zajęciach jesteśmy nazywani już praktycznie doktorami, straszy się nas odpowiedzialnością, a na niektórych oddziałach przejmujemy część obowiązków lekarza. I dobrze, bo to często świetne metody dydaktyczne. Jednak po krótkiej rozmowie z kolegami z Politechniki wynika, że jednak coś tu jest nie tak. Nasze darmowe praktyki zostają brutalnie zestawione z płatnymi stażami dla firm informatycznych. Czy istnieje podobna możliwość dla studentów medycyny? Zainspirowany opowieściami kolegów o przyjemnościach życia freelancera, postanowiłem spróbować mojego szczęścia.

Pierwsze kroki nie były łatwe. W moim portfolio znajdowała się co prawda praca badawcza napisana lata temu na olimpiadę biologiczną, ale na niewiele się ona zdała. Próbowalem swojego szczęścia na portalach pokroju freelancer.pl czy useme.eu. Z początku szło opornie. Ubogi dorobek, CV bez wykształcenia humanistycznego oraz wewnętrzna duma, niepozwalająca na pracę za darmo, działały na moją niekorzyść. Doszedłem więc do wniosku, że trzeba poszerzyć swoje portfolio. Przerobiłem kilka swoich starszych tekstów z prywatnego bloga, żeby wyglądały na pisane na zlecenie, napisałem kilka nowych, przykładowych tekstów i zlecenia zaczęły wpadać trochę częściej.

Daleko jednak było do ideału. W tym miejscu warto wyjaśnić, jak działają portale pokroju freelancer.pl. Z jednej strony tworzy się profil zleceniobiorcy, w którym umieszczamy swoje portfolio i kilka informacji o sobie oraz podajemy nasze wykształcenie. Po drugiej stronie zleceniodawca umieszcza swoją ofertę, w której precyzuje swoje wymagania, specyfikację zlecenia oraz budżet. Na niektórych portalach podaje ściśle określoną cenę, na innych wpisuje przedział cen, a potencjalni zleceniobiorcy sami wyceniają swoją pracę. Nieważne, na jaki portal się zdecydujecie, następnym krokiem jest konfrontacja ofert i wybór przez zleceniobiorcę tej, która najbardziej mu pasuje. Często trzeba konkurować nawet z kilkudziesięcioma innymi freelancerami, a szukanie ogłoszeń i zgłaszanie się do nich wymaga naprawdę sporo czasu.

Złapałem w ten sposób kilka zleceń, trochę zarobiłem, ale marzyłem o nawiązaniu stałej współpracy z jakąś firmą. W końcu trafiłem na taką ofertę i o dziwo nie na żadnym specjalistycznym portalu. Na facebookowej grupie, należącej do jednego ze Studenckich Kół Naukowych, pojawiło się lakoniczne ogłoszenie o zapotrzebowaniu na copywritera do pisania tekstów dla pewnej prywatnej kliniki z Warszawy. Po kilku szybkich i łatwych zleceniach podjęliśmy stałą współpracę. Co prawda konieczność włączania w tekst określonych słów, które ułatwiają wychwycenie portalu przez wyszukiwarki, zaawansowanie ograniczały mnie twórczo, ale w końcu robiłem coś, do czego zdobywana na studiach wiedza była potrzebna. Zarabiałem pieniądze dzięki czytaniu artykułów naukowych, podręczników i opracowań. Jednocześnie ćwiczyłem tłumaczenie wysokospecjalistycznego słownictwa na język bardziej przystępny, co jest też bardzo ważne w trakcie rozmowy z pacjentem. W końcu mogłem też pracować praktycznie wszędzie, więc teksty pisałem w domu bądź w bibliotece, ostatnie przeróbki dokonywałem w pociągu, a kiedy klient nagle zauważył jakieś niedociągnięcia, mogłem wykorzystać do tego wykład czy przerwę w ćwiczeniach.

Czy praca jako copywriter jest dla Ciebie? Na to pytanie nie będę umiał Ci odpowiedzieć. Jednak jeśli masz lekkie pióro i o danym temacie możesz czytać godzinami, powinieneś się w tym odnaleźć. Natomiast czytając artykuł w sieci na różnych portalach pamiętaj, że autorem tego tekstu może być ktoś taki jak ja – niewyspany, głodny student, piszący ten tekst w SKMce. ■

W przyszłości



DR PAWEŁ KABATA

Adiunkt w Katedrze i Klinice

Chirurgii Onkologicznej

– I tak nie zamierzam pracować w zawodzie... – odpowiedziała na odchodne drobna dwudziestokilkulatka, gdy w końcu otrzymała do ręki to wszystko, na co od kilku minut czekała. Było względnie spokojne, czerwcowe przedpołudnie, gdzieś w środku tygodnia. Dzień jak co dzień. Przyszła tak jak wielu o tej porze, uzupełnić dokumenty, dokończyć zbieranie podpisów. Zwykły biurokratyczny obowiązek konieczny, by dopełnić sukces, jakim jest ukończenie studiów wyższych. Czekala więc w drzwiach niecierpliwie wachlując się plikiem dokumentów. Kilka kartek papieru mających przypieczetować dzieło życia, by za kilka dni odebrać dyplom lekarza. I wtedy krótka rozmowa. Tak zupełnie znikąd. I prawie o niczym. O dokumentach, o biurokracji, o czekaniu i cierpliwości, której każdy z nas funkcjonujący w bieżącym systemie musi się nauczyć. Z zaskakującym zakończeniem.

I kiedy już znikła, najgorsza była cisza. Bo nikt nie wiedział co należało o tym myśleć, czy też jak to właściwie skomentować. Oto, już, nasza młodsza koleżanka po fachu z jakiegoś powodu postanowiła porzucić swój zawód zanim jeszcze miała okazję go poznać. Pogrzebać kilkuletni trud przebrnięcia przez jedno z najbardziej wymagających studiów pozostawiając zdobyty tytuł wyłącznie na potrzeby opracowań statystycznych. Niewykluczone, że tych kilka lat temu, gdy zaczynała stawiać pierwsze medyczne kroki poznając podstawy funkcjonowania ludzkiego organizmu myślała zupełnie inaczej. Może miała marzenia, by zostać wybitną badaczką albo skupić się na pomaganiu tym, którzy tego najbardziej potrzebują. A może po prostu chciała mieć ciekawy zawód, który będzie jej dawał oczekiwaną ilość osobistej satysfakcji i środków potrzebnych do prowadzenia takiego życia, jakie sobie zaplanowała. Tego nikt z nas nie wie. Ale ważniejsze to chyba spróbować zastanowić się, co wydarzyło się w jej głowie przez tych kilka ostatnich lat. Skąd wzięła się taka ilość złości i frustracji, że znalazła swe ujęcie w tak niespodziewanym momencie.

I można mówić, że to wina systemu opieki zdrowotnej. Że wieczne braki w finansach i przerost administracji. Że politycy, ministrowie i wszyscy inni go tworzący nie dają nadziei, że ustawiają pod siebie, że nikt nie ma na niego pomysłu, a potem młodzi ludzie na to wszystko patrzą. Że trzeba go zreformować, a nasi reprezentanci tam, gdzie to możliwe nie

mają wystarczającej siły. To wszystko się zgadza. Ale czy coś z tego wynika? Pojawia się też głosy, że takie jest to pokolenie. Że czegoś nie znają, że czegoś chcą za dużo, że w czymś im brak wyczucia. Ale znowu rezultat takiej oceny będzie żaden. Bo pokolenie jest takie, jakie zostało ukształtowane przez całą otaczającą nas rzeczywistość. I choć w wielu miejscach się z nim nie będziemy zgadzać, to uczymy się z nim żyć i cały czas próbujemy wypracować jakąś wspólną drogę.

A jaki udział w tym wszystkim mamy my, ich starsi koledzy, a często też nauczyciele? Jak bardzo dbamy o to, by wychodzili z zajęć zaciekawieni, pełni ochoty na dalszą naukę i poznawanie przedmiotu. Ile staranności wkładamy w to, by prowadzone przez nas zajęcia były czymś więcej niż tylko kilkuletnimi prezentacjami starych, przygotowanych bez większej ochoty kosztownych slajdów z żółtymi napisami na niebieskim tle. Ile w nas samych jest ambicji i chęci do nauczania i przekazywania wiedzy, czy też pokazywania, że nasza praca to w swojej najgłębszej istocie coś więcej niż wypełnianie dokumentów. Czy gryziemy się w język hejtując system i skupiamy się na udowadnianiu, że mamy ciekawy zawód, w którym każdy może znaleźć coś dla siebie? Bo tylko poprzez obserwację naszych własnych zachowań ci młodzi ludzie mają szansę nabrać tego złego przekonania, że najlepiej wychodzi się na porzuceniu zawodowej ambicji na rzecz łatwego i szybkiego zarobku w różnych pokrewnych, okołomedycznych gałęziach. To my musimy ich nauczyć szacunku i odpowiedzialności, czy też przekonać, że można odnieść w medycynie sukces przed sześćdziesiątym rokiem życia w sposób inny niż założenie poczytnego bloga. I choć może się wydawać to wytworem mojej niespełna czterdziestoletniej wyobraźni w rzeczywistości jest to efekt codziennego kontaktu z wielotysięczną populacją internetowych obserwatorów, z których wielu stoi gdzieś obok bohaterki pierwszego akapitu. I to po naszej stronie stoi decyzja. Bo istnieje ryzyko, że prawdziwy problem dopiero się pojawi, a już widać jego pierwsze zwiastuny. Rodzi się zatem pytanie, czy jeśli zabraknie chirurgów, pediatrów czy mikrobiologów, to poza tym, że nie będzie z kim pracować, czy znajdziemy właściwego winnego? ■

szczegóły licencji
podane są na stronie



facebook.com
/chirurgpawel

<https://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/4.0/deed.pl>



instagram.com
/chirurgpawel



Okoliczności powstania i działalność Szpitala Najświętszej Maryi Panny

Sióstr Boromeuszek w Gdańsku w latach 1852–1945

Początki zasłużonego dla Gdańska, charytatywnego, katolickiego Szpitala Najświętszej Maryi Panny (Szpital NMP) sięgają połowy XIX w. Od czasu wprowadzenia reformacji w Gdańsku w drugiej połowie XVI w., tamtejsi katolicy byli długo i pod wieloma względami dyskryminowani przez władze miasta. Decyzję podjęcia budowy szpitala i zgodę na to władz miejskich przyspieszyły nawracające epidemie cholery, których ofiarą padało wielu gdańszczan. Szanse na powstanie katolickiego szpitala nie były początkowo duże, brakowało przede wszystkim pieniędzy. Kupiec Johann Kuhn oddał do dyspozycji zwolenników utworzenia nowego szpitala zakupiony przez siebie Uphagenhaus (dworek Uphagenów) na Dolnym Mieście oraz podarował na ten cel większą sumę pieniędzy. Sprawa ruszyła z miejsca i dołączyli niebawem inni darczyńcy. Prowadzenie Szpitala Najświętszej Maryi Panny w Gdańsku powierzono Zgromadzeniu Sióstr Miłosierdzia św. Karola Boromeusza (Congregatio Sororum Misericordiae Sancti Caroli Borromaei, CSMCB), potocznie zwanych Boromeuszkami (Borromäerinnen). Zgromadzenie to powstało w czerwcu 1652 r. w Nancy (Lotaryngia), w oparciu o grupę zaangażowanych kobiet. Kardynał Karol Boromeusz (wł. Carlo Borromeo), arcybiskup Mediolanu pochodził z arystokratycznej, włoskiej rodziny. Karol był bratankiem papieża Piusa IV i zwolennikiem duchowej odnowy Kościoła katolickiego. Zwalczał niemoralne prowadzenie się duchowieństwa, propagował ascezę i służbę bliźniemu, nawoływał do wspierania ubogich i sierot. W okresach epidemii, nie zważając na niebezpieczeństwo, odwiedzał i pocieszał cho-

rych i umierających, był gorliwym wyznawcą kultu Matki Boskiej. Był podziwiany i czczony jeszcze za życia. Papież Paweł V ogłosił Karola Boromeusza w 1602 r. błogosławionym i w 1610 r. świętym. W 1846 r. Zakon zadomowił się w Berlinie. Jego członkinie, wzorem swojego patrona, otrzymały za zadanie pielęgnować osoby stare i chore. Jeszcze w końcowej fazie trwania w Gdańsku kolejnej epidemii cholery, 13 listopada 1852 r., przybyły do Gdańska trzy pierwsze zakonnice. Szpital od samego początku nosił miano St. Marien-Krankenhaus czyli Szpital Najświętszej Maryi Panny (SNMP). 26 listopada 1852 r. podpisana została umowa pomiędzy Zarząd Szpitala NMP w Gdańsku i przedstawicielkami Zakonu Sióstr św. Karola Boromeusza, którą w dniu 1 grudnia 1852 r. zatwierdził chełmiński biskup diecezjalny Anastasius Johannes Sedlag (1787–1856), rezydujący w Pelplinie. Początki funkcjonowania Szpitala NMP w Gdańsku były trudne, liczba leczonych pacjentów rosła jednak systematycznie. W 1853 r. wyniosła ona 200 chorych, w tym 128 katolików, 68 protestantów i 4 Żydów; 126 samopłacących i 74 leczonych bezpłatnie. Przeważali mieszkańcy Gdańska. Zgodnie ze starą zasadą zakonu ss. Boromeuszek, Szpital NMP nie mógł być ich własnością. Należał do regionalnej wspólnoty Kościoła katolickiego (św. Mikołaja). Jednym z najpilniejszych zadań twórców nowego szpitala było zbudowanie kaplicy przyszpitalnej, co było zresztą wstępnym warunkiem przybycia sióstr Boromeuszek do Gdańska. Nowa, obszerna kaplica przy Weidengasse, na lewo od dworku Uphagenów, została oddana do użytku dopiero w kwietniu 1860 r. Znaczną część kosztów jej budowy (6650 talarów) pokryli wspomniani już Johann Kuhn oraz Felicitas Tietz. Nowy katolicki Dom Boży od początku służył nie tylko siostrom Boromeuszkom i pacjentom szpitala, ale stał się także regularnym miejscem spotkań katolików z Dolnego Miasta i całego Gdańska, w tym wielu Polaków.



Dworek Uphagenów ok. 1800 r., jeszcze nad kanałem odwadniającym

Przez stulecia, od czasu reformacji, gdańscy katolicy byli przez władze miasta dyskryminowani. Nie mogli pełnić wyższych urzędów ani swobodnie praktykować swojej religii. Katolickie domy dziecka w Gdańsku nie istniały. Osierocone dzieci katolickich rodziców mogły być przy-



jęte do protestanckiego sierocińca tylko pod warunkiem, że będą tam wychowywane w religii ewangelickiej, na co musieli wyrazić pisemną zgodę ich prawni opiekunowie. W przypadku dzieci polskich prawie 100% pochodziło z rodzin katolickich. Był to sposób na ich germanizację. Dopiero w grudniu 1861 r. Zarząd Szpitala NMP otrzymał prawo otwarcia sierocińca dla dzieci. Jego zaczątkiem stał się w 1862 r. mały budynek stojący na wcześniej nabytej, przyległej działce przy Schleusengasse 140. Potrzeby gwałtownie rosły. Konieczna stała się budowa nowego budynku mogącego pomieścić 35-40 dzieci. Oddano go do użytku 15 lutego 1867 r., kosztem około 4000 talarów, które ofiarował Robert Mehlmann. W 1870 r. kompleks szpitalny podłączono do miejskiej sieci wodociągowej i kanalizacyjnej. Opieka nad sierotami należała tradycyjnie do głównych zadań siostr Boromeuszek. Pomimo trudności, sierociniec rozwijał się pomyślnie. Sytuacja zmieniła się, gdy w drugiej połowie lat 70. XIX stulecia rozgorzała w Prusach tzw. walka kultur (Kulturkampf), sterowana przez kanclerza Otto von Bismarcka i skierowana swoim ostrzem przede wszystkim przeciwko wpływowi Kościoła katolickiego. Dla Polaków okres ten kojarzy się przede wszystkim ze wzmożoną akcją germanizacyjną. 1 października 1877 r. sierociniec przy Szpitalu NMP w Gdańsku zamknięto, a siostr Boromeuszkom zabroniono wszelkiej działalności wychowawczej i dydaktycznej z dziećmi i młodzieżą. Ponowne otwarcie sierocińca nastąpiło 15 listopada 1888 r.

Rozbudowa Szpitala NMP

Historia Szpitala NMP i jego sierocińca to niekończące się dzieje ich rozbudowy i walki o fundusze. Szpital powstawał i rozwijał się stopniowo. Pierwszą przyjętą 19 marca 1853 r. pacjentką była gdańska służąca wyznania ewangelickiego. W pierwszym roku działalności Szpital NMP dysponował tylko trzema zakonnicami i jednym (honorowym) lekarzem. Rozbudowę pierwotnego budynku szpitalnego (dworek Uphagenów) rozpoczęto już w 1853 r., zyskując miejsce dla 45 chorych, pralnię oraz pomieszczenia kuchenne. Kolejne miesiące i lata przynosiły nieustanne zmiany i udoskonalenie

nia w obrębie kompleksu Szpitala. W latach 1856-1857 w przedłużeniu dworku Uphagenów od strony Schleusengasse, wybudowano duży, trzypiętrowy budynek mogący pomieścić 100 chorych oraz salę operacyjną, pokój konferencyjny i inne pomieszczenia. Dużym i drogim przedsięwzięciem było wzniesienie przy Schleusengasse, w przedłużeniu tzw. Herzogsbau, nowego, wysokiego budynku dla Oddziału Chirurgicznego, który dobrze służył tym samym celom także po 1945 r. Budowa ta, rozpoczęta w końcu 1898 r., została ukończona w listopadzie 1900 r. Główne wejście na nowy oddział znajdowało się przy Schleusengasse (obecnie ul. prof. Kieturakis). W suterenie budynku zlokalizowane było ambulatorium (poliklinika), pomieszczenia gospodarcze i inne. Budynek był ogrzewany centralnie parą wodną.

Szczególnym wydarzeniem był pożar Szpitala, który wybuchł w niedzielę, 25 lutego 1912 r., po godzinie 21, w małym warsztacie stolarskim na poddaszu Oddziału Chirurgicznego i strawił cały drewniany dach budynku. Materialne szkody były ogromne. Poza dachem budynku długości 50 m, zniszczeniu uległ aparat rentgenowski, dźwig, aparatura medyczno-mechaniczna oraz pokoje chorych na poddaszu. Do tego doszły szkody spowodowane zalaniem w obrębie całego budynku, powstałe w trakcie gaszenia pożaru. W 1924 r. Szpital zakupił kosztem 60.000 guldenów nową aparaturę rentgenowską. Jej obsługę powierzono radiologowi, doktorowi Vleugelsowi, byłemu asystentowi Szpitala Miejskiego w Gdańsku.

Ogród przyszpitalny

Wkrótce po adaptacji dworku Uphagenów na szpital, uprawiany przez siostry ogród dostarczał dużej ilości warzyw dla personelu i chorych. Wraz z powstawaniem nowych budynków powierzchnia ogrodu kurczyła się. W miejsce warzywników powstał stopniowo piękny, zadbanej tereny ogrodowy pełen ozdobnych krzewów, drzew i kwiatów, służący relaksowi personelu szpitala i rekonwalescencji chorych. Do jego atrakcyjności przyczyniło się zbudowanie tam w 1905 r. imitacji skalistej grotty maryjnej z Lourdes (Francja), ze sztucznym źródłem i wodospadem. Było to ulubione miejsce spotkań służące też modlitwie lub medytacji.

Szpital NMP w trakcie i po I wojnie światowej

Wraz z wybuchem I wojny światowej Szpital NMP przekazał wojsku 200 łóżek na lazaret dla rannych i chorych żołnierzy. Poza cywilnymi pacjentami, w okresie od sierpnia 1914 r. do grudnia 1919 r., leczono w Lazarecie Wojennym Szpitala ogółem 4743 żołnierzy, w tym 446 oficerów, 4282 żołnierzy niższej szarży i 15 jeńców wojennych. Powojenny kryzys finansowy spowodował, że Szpital NMP znalazł się w latach 1920-1923 na granicy bankruc-



Sala operacyjna Oddziału Chirurgii, 1900 r.



twa i likwidacji. Dramatyczne, publiczne apele gdańskich księży katolickich (w tym wielu Polaków) spowodowały, że dary na rzecz Szpitala NMP zaczęły napływać obficie. Poprawiło się też obłożenie pacjentami, a wprowadzenie w 1923 r. w Wolnym Mieście Gdańsku stabilnej waluty w guldenach zatrzymało inflację. Pomimo tego sytuacja była nadal poważna.

W 1927 r. pacjentów obsługiwały 43 siostry Boromeuszki, dwóch ordynatorów, czterech lekarzy asystentów i jeden lekarz radiolog. Kilku dodatkowych lekarzy specjalistów konsultowało chorych szpitala i przyjmowało pacjentów z miasta. Liczba łóżek szpitalnych wzrosła w 1927 r. do 300.

Siostry Boromeuszki w Szpitalu NMP w Gdańsku

W 1713 r., podczas potwierdzania statusu sióstr Boromeuszek w Nancy, biskup François Blouet de Camilly przywołał w swojej mowie wyjątkowe przymioty tych zakonnic. Nazwał je dobrowolnymi *ofiarnicami*, których życiowym powołaniem jest pełna wyrzeczeń i bezgranicznej miłości bliźniego służba cierpiącym, umierającym, ubogim i samotnym, którym służąc gotowe były umrzeć. Te same ideały przyświecały siostrom Boromeuszkom prowadzącym Szpital NMP w Gdańsku. Ciche i pracowite, bez rozgłosu, nie zważając na ryzyko zakażenia, poświęcały swoją młodość, zdrowie i nierzadko życie chorym i potrzebującym, z radością i w niezachwianym przekonaniu, że zapłatę za to otrzymają od Pana Boga po śmierci, w życiu wiecznym. Pierwszą przełożoną sióstr Boromeuszek w Szpitalu NMP w Gdańsku była s. Xaveria Höfer (1852-1857), urodzona 29.11.1824 r. w Koblenz (Koblenz). Zmarła 26.04.1857 r., w wieku zaledwie 33 lat. Została pochowana w kruchcie kościoła p.w. św. Mikołaja w Gdańsku. Z grona szeregowych Boromeuszek zmarło w młodym wieku w Gdańsku (do 1926 roku) 13 sióstr zakonnych.

Ordynatorzy Szpitala NMP



**DR EDUARD HILDEBRANDT
(1811-1900)**

Pierwszym lekarzem naczelnym Szpitala NMP w Gdańsku był w latach 1853-1894 dr Eduard Hildebrandt, ur. 28.03.1811 r. w Zuckzynie (Suckschin) pow. Pruszczy Gdański (Praust), gdzie ukończył Gimnazjum. Medycynę studiował na Uniwersytetach w Królewcu (Königsberg) i Halle. W 1894 r., z powodu ciężkiej choroby, musiał odejść ze szpitala,

pozostając jeszcze formalnie jego lekarzem naczelnym. W 1897 r. zamieszkał w Sopocie, gdzie 1 sierpnia 1900 r. zmarł w wieku 89 lat.



**DR PAUL SCHRÖTER
(1853-1913)**

W 1894 r. stanowisko ordynatora Oddziału Chirurgicznego objął dr med. Paul Schröter, ur. w 1853 r. w Schönlank (Trzcianka) koło Piły (Schneidemühl) w Wielkopolsce. Po studiach medycznych i obronie doktoratu w Berlinie, poświęcił się karierze lekarza wojskowego. Po 8 latach pracy w różnych garnizonach, został skierowany do Gdańska, gdzie przyjął stanowisko asystenta w Oddziale Chirurgicznym Lazaretu Miejskiego u dr. Bauma. Oddziałem Chirurgii Szpitala NMP w Gdańsku kierował w latach 1894-1913, czyli przez 19 lat. Prowadził ponadto praktykę prywatną przy Hundegasse 101 (obecnie ulica Ogarna). Był świetnym lekarzem, bardzo zdolnym chirurgiem i ogólnie lubianym człowiekiem. Zmarł 13 lutego 1913 r. w Gdańsku, w wieku 59 lat.



**DR EMIL FRIEDRICH GÖTZ II
(1855-1926)**

Następcą dr. Hildebrandta na stanowisku ordynatora Oddziału Wewnętrzznego został w 1895 r. dr Emil Friedrich Götz II, ur. 18.04.1855 r. w Kilonii (Kiel). Pochodził ze starej gdańskiej rodziny, której przedstawiciele od trzech pokoleń wykonywali zawód lekarza. Emil Friedrich Götz junior po uzyskaniu w 1874 r. świadectwa maturalnego, rozpoczął studia medyczne na Uniwersytecie w Würzburgu, które ukończył, wraz z obroną pracy doktorskiej w 1879 r. w Kilonii. Po odbyciu rocznej służby wojskowej, objął w 1880 r. stanowisko asystenta w Zakładzie Psychiatrycznym w Szlezewiku. W październiku 1881 r. został asystentem Kliniki Chirurgicznej Uniwersytetu w Wiedniu, kierowanej przez słynnego profesora Theodora Billrotha (1829-1894). Jesienią 1882 r. otworzył ogólną praktykę prywatną w Gdańsku. W maju 1883 r. otrzymał stanowisko asystenta Oddziału Chorób Wewnętrznych w Szpitalu NMP, gdzie w 1895 r. został następcą dr. Hildebrandta. Dr Emil Friedrich Götz II pracował w Szpitalu NMP ss. Boromeuszek 43 lata. Choć



był protestantem, jego współpraca z katolickimi zakonnikami i lekarzami była bardzo harmonijna. Zmarł w Gdańsku 4 lipca 1926 r. w wieku 71 lat.



**DR ANTON SCHULZ
(1863-PO 1930)**

ogólnolekarską praktykę prywatną w Gdańsku-Siedlcach (Danzig-Schidlitz). Potem odbył dłuższą podróż studyjną. 1 grudnia 1894 r. został asystentem w Szpitalu NMP w Gdańsku, pracując na różnych oddziałach. W latach 1898-1905 poświęcił się już tylko chirurgii. Jednocześnie prowadził ogólną i chirurgiczną praktykę prywatną w mieście. Po niespodziewanej śmierci dr. Schrötera w lutym 1913 r. Schulz został jego następcą. Mieszkał przy Strandgasse 4 (obecnie ul. Królikarnia). Był ordynatorem Oddziału Chirurgii prawdopodobnie do 1927 r. Zmarł po 1930 r.

Po śmierci dr. Paula Schrötera ordynatorem Oddziału Chirurgicznego Szpitala NMP mianowany został w 1913 r. dr med. Anton Schulz, urodzony 22.01.1863 r. w Pruszczy Gdańskim (Praust). Studia medyczne ukończył wraz z pracą doktorską w 1890 r. w Lipsku. Po dyplomie przez ponad 3 lata prowadził



**DR FRANZ JOSEF CRAMER
(1895-1954)**

1915-1918 brał udział w I wojnie światowej. W październiku 1918 r. powrócił na studia, które ukończył w 1920 r. w Münster. Doktoryzował się na Uniwersytecie Berlińskim. Po studiach był asystentem i starszym asystentem w Oddziale Chorób Wewnętrznych Szpitala św. Jadwigi (St. Hedwig-Krankenhaus) w Berlinie, prowadzonego przez ss. Boromeuszki. Członkiem NSDAP został 1 maja 1938 r. Dr Cramer zmarł w 1954 r., w wieku 59 lat.

W latach 1926-1945, po śmierci dr. Götz, stanowisko ordynatora Oddziału Chorób Wewnętrznych pełnił dr med. Franz Josef Cramer. Urodzony 30.05.1895 r. w Düsseldorfie. Katolik. Świadectwo maturalne uzyskał w 1914 r. w Gymnasium Paulinum w Münster i tam też rozpoczął studia medyczne. W latach

W latach 1927(?) - 1945 ordynatorem Oddziału Chirurgicznego, jako następca dr. Antona Schulza, był dr med. Bernhard Neukirch. Stanowisko starszego lekarza (Oberarzt) na Oddziale Chirurgii Szpitala NMP w Gdańsku objął w 1931 r., a jego ordynatorem miał zostać w 1933 r. Do NSDAP należał Neukirch od 1.02.1937 r. Był członkiem SS od 28.06.1933 r.

Inni lekarze

Poza wyżej wymienionymi ordynatorami, w Szpitalu NMP w Gdańsku pracowali do 1945 r. następujący lekarze asystenci i specjaliści (w porządku alfabetycznym): dr Becking, dr Anton Behrendt (laryngolog), dr Willibald Boecker, dr Boretius, dr Gronau, dr Rudolf Helmbold (okulista), dr Walter Jenssen, dr Johannes Jalkowski, dr Knetsch (radiolog), dr Josef Korte (laryngolog), dr Aleksander Majkowski, dr Mierendorff, dr Polenz, dr Ludwik Rydygier, dr Artur Schucht, dr Spohn, dr Hans Semrau (laryngolog), dr Leo Schmidt, (okulista), dr Georg Schlomann (laryngolog), dr Julius Schulz, dr Adolf Schulz (laryngolog), dr Alois Swierzewski, dr Max Szpitter (okulista), dr Aloysius Temerowski, dr Artur Truhardt, dr Vleugels (radiolog), dr Wallenberg, dr Alfons Weiß (laryngolog) i dr Józef von Wybicki.

Nieco obszerniej wypada przypomnieć losy trzech znamienitych polskich lekarzy, którzy pracowali w Szpitalu NMP ss. Boromeuszek w Gdańsku okresowo. Byli to prof. Ludwik Rydygier, wybitny chirurg i naukowiec, dr Józef von Wybicki, pediatra i czołowy pomorski polityk oraz dr Aleksander Majkowski, lekarz ogólny, literat i kaszubsko-polski społecznik.

Prof. dr med. Rydygier Ludwik (1850-1920) urodził się 21 sierpnia 1850 r. w miejscowości Dusocin (niem. Schöntal) koło Grudziądza, jako trzynaste dziecko Carla Riedigera i Elisabeth z domu König. Nauki szkolne pobierał w Collegium Marianum w Pelplinie oraz w Gimnazjach w Chojnicach (Konitz) i w Chełmnie (Culm). Po uzyskaniu matury w 1869 r. odbył studia medyczne na Uniwersytetach w Gryfii (Greifswald), Berlinie i w Strasburgu. Lekarski egzamin państwowy zdał w 1873 r. w Gryfii. Rok później obronił pracę doktorską i przybył do Gdańska, gdzie został asystentem w Oddziale Chirurgicznym Szpitala NMP ss. Boromeuszek. 2 lipca 1887 r. Ludwik Riediger otrzymał nominację na profesora zwyczajnego chirurgii na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. W tym okresie zaczął używać spolonizowanego nazwiska Rydygier. W 1897 r. przeniósł się na Uniwersytet Lwowski, gdzie przez 23 lata prowadził intensywną działalność zawodową i naukową, pełniąc m.in. funkcje dziekana Wydziału Medycznego i rektora (1901-1902).

Dr med. Józef, Antoni, Wacław (von) Wybicki, urodził się 3.09.1866 r. w Niewierzu (niem. Neuheim) koło Brodnicy (niem. Strasburg), jako syn Michała Euzebiusza von Wybickiego (1840-1907) i Heleny z Sulerzyskich (1843-1915).



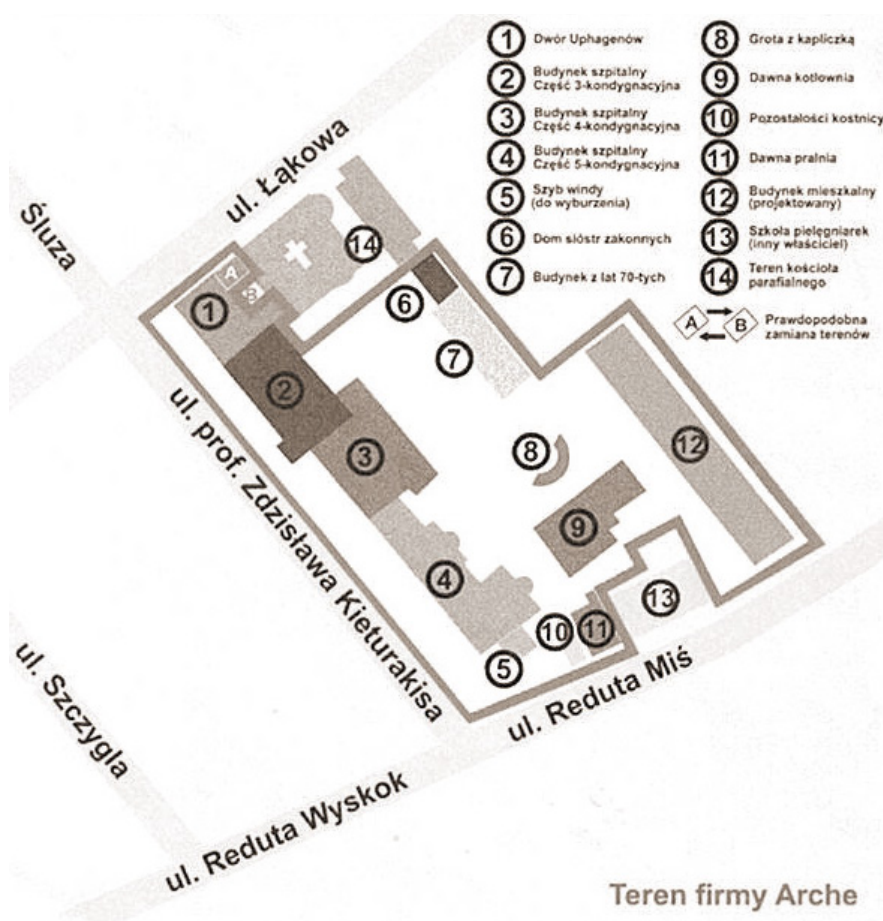
Wbrew rozpowszechnionemu mniemaniu, nie był on ani wnukiem ani prawnukiem Józefa Rufina Wybickiego (1747-1822), słynnego polityka i żołnierza, twórcy polskiego hymnu narodowego. Byli spokrewnieni. Pradziadek dr. med. Józefa Wybickiego, Jakub von Wyben-Wybicki, był bratem stryjecznym słynnego Józefa Rufina. Świadectwo maturalne uzyskał w 1888 r. w Brodnicy. Studia medyczne odbył na uniwersytetach we Wrocławiu, Berlinie i Lipsku. Ożenił się jeszcze w trakcie studiów ze swoją krewną, Janiną Chełmicką (1872-1934), córką właściciela dóbr ziemskich w Okalewie w powiecie rypińskim. W 1895 r. osiadł wraz z żoną w Gdańsku, gdzie okresowo pracował w Szpitalu NMP Sióstr Boromeuszek na Dolnym Mieście. Zamieszkiwał przy Langgasse 9 (obecnie ul. Długa). Pediatryczną praktykę prywatną prowadził w Gdańsku przy Reitbahn 3. Przez cały okres pobytu w tym mieście brał czynny udział w życiu Polonii Gdańskiej. Jego żona była współorganizatorką Polskiego Czerwonego Krzyża w Gdańsku i niesła pomoc tamtejszej biednej ludności polskiej. W grudniu 1918 r. Naczelna Rada Ludowa w Poznaniu powierzyła Wybickiemu stanowisko podkomisarza na teren Gdańska. Od tego czasu przestał używać niemieckiej partykuły „von” przy nazwisku.

W styczniu 1920 r. witał polskie oddziały wojskowe generała J. Hallera wkraczające na Pomorze oraz brał udział w organizowaniu uroczystości zaślubin Polski z morzem w Pucku w dniu 10 lutego 1920 r. Od 1 lipca 1920 r. urzędował jako pierwszy Pomorski Starosta Krajowy w Toruniu, tworząc zręby polskiej administracji. Od października 1921 r. do kwietnia 1922 r. pełnił obowiązki ministra byłej Dzielnicy Pruskiej. W maju 1922 r. Sejmik Województwa Pomorskiego wybrał go ponownie, na okres 12 lat, Pomorskim Starostą Krajowym. Dr Wybicki dwoił się i troił, aby podolać niezliczonym obowiązkom politycznym i społecznym. Na działalność lekarską zabrakło mu już czasu, także na odpoczynek i troskę o własne zdrowie. W dniu 28 kwietnia 1929 r. nagły atak serca zakończył w Toruniu jego pracowite życie.

Dr med. Aleksander Majkowski (1876-1938) urodził się w Kościerzynie jako syn Jana, rolnika i Józefiny z Basków. Szkołę powszechną i progimnazjum ukończył w rodzinnym mieście. Świadectwo maturalne otrzymał w gimnazjum w Chojnicach. Studia medyczne rozpoczął w 1897 r. w Berlinie. Od 1900 r. kontynuował je w Gryfii (Greifswald). Relegowany z uczelni za aktywną działalność propolską, przeniósł się do

Monachium, gdzie ukończył studia i w 1904 r. obronił pracę doktorską na temat rozpadu czerwonych krwinek przy zatruciu organizmu ołowiem. W tymże roku przybył do Gdańska, gdzie odbył roczny staż lekarski w Szpitalu NMP ss. Boromeuszek na Dolnym Mieście. W 1905 r. został redaktorem naczelnym *Gazety Gdańskiej*. Rok później przeniósł się do Kościerzyny, gdzie otworzył lekarską praktykę prywatną i rozwinął szeroką działalność społeczno-narodową i publicystyczną, krzewiąc polskość i kulturę kaszubską.

W 1911 r. zamieszkał w Sopocie, gdzie w 1913 r. utworzył Muzeum Kaszubsko-Pomorskie. I wojnę światową spędził jako niemiecki lekarz wojskowy na frontach w Prusach Wschodnich, na Ukrainie, w Rumunii i Francji. W 1921 r. ożenił się i rok później osiadł w Kartuzach, gdzie podjął pracę na stanowisku lekarza powiatowego i gdzie urodziło mu się czworo dzieci, trzy córki i syn. Był to też okres jego intensywnej pracy lite-



Szkic terenu Szpitala NMP zakupionego przez firmę Arche



rackiej i redaktorskiej. Zmarł 10 lutego 1938 r. w szpitalu Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w Gdyni. Pochowany został na cmentarzu w Kartuzach.

Podsumowanie

Otwarty w 1852/1853 r. na Dolnym Mieście pierwszy od czasów reformacji katolicki Szpital NMP w Gdańsku odegrał wielką i zasłużoną rolę w dziejach Gdańska XIX i XX w. Jego początki były skromne, a prowadzący go wraz siostrami Boromeuszkami administratorzy i lekarze borykali się stale z licznymi problemami, szczególnie natury finansowej. Tylko dzięki ich poświęceniu oraz niezwyklej ofiarności licznych darczyńców z Gdańska i całego Pomorza, udało się zachować nieprzerwaną działalność szpitala. Szpital NMP w Gdańsku, jako rezerwowo lazaret wojskowy, przetrwał II wojnę światową i zdobycie miasta przez oddziały Armii Czerwonej prawie nieuszkodzony. W lutym/marcu 1945 r. był pełen rannych żołnierzy niemieckich. Wielu z nich udało się jeszcze ewakuować w stronę Westerplatte i Helu, a potem drogą morską na Zachód. Po zdobyciu Gdańska rosyjski komendant szpitala zappełnił go rannymi żołnierzami sowieckimi. Opiekowały się nimi siostry Boromeuszki.

Jeszcze w kwietniu 1945 r. Rosjanie przekazali Szpital Miejski we Wrzeszczu (Medizinische Akademie Danzig) oraz

Szpital NMP władzom polskim. Ten ostatni dysponował w lipcu 1945 r. 150 łózkami dla chorych.

Siostry Boromeuszki opuściły Szpital NMP prawdopodobnie w październiku 1945 r. Szpital przejął początkowo Polski Czerwony Krzyż. W dniu 22 kwietnia 1948 r. przekazano go Wydziałowi Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego w Gdańsku. W marcu 1949 r. utworzono tam Samodzielny Publiczny Szpital Kliniczny nr 3 Akademii Medycznej, gdzie zlokalizowano (w przyszłości) cztery Kliniki: Chirurgii, Chorób Wewnętrznych, Kardiologii i Urologii. W 2004 r. szpital zamknięto z powodu ogromnego zadłużenia i wystawiono na sprzedaż. W grudniu 2015 r. zakupiła go firma Arche z Siedlec z przeznaczeniem na budowę luksusowego hotelu. ■

DR MICHAŁ T. W. VON GRABOWSKI

Od Redakcji

Niniejsza publikacja jest, za zgodą redakcji, autoryzowanym skrótem pracy Michał T. W. von Grabowski, *Okoliczności powstania i działalność Szpitala Najświętszej Maryi Panny Sióstr Boromeuszek w Gdańsku w latach 1852–1945*, *Archiwum Historii i Filozofii Medycyny*, 2018, 81, s. 9–23.



O autorze

Dr Michał T. W. von Grabowski

Ukończył w 1967 r. Akademię Medyczną w Gdańsku. W latach 1970–1980 pracował w Klinice Ortopedii AMG. Specjalista ortopedii i medycyny sportowej. Stypendysta naukowy Fundacji Alexandra von Humboldta w latach 1980–1982 w RFN. Od 1982 do 1988 r. pracował w Klinice Ortopedii Uniwersytetu Saary w Homburgu pod kierownictwem prof. Heinza Mittelmeiera. W latach 1988–1996 był zastępcą kierownika Kliniki Ortopedycznej w Illingen/Saar i w Bad Bergzabern (1996–2008). Autor ponad 100 publikacji naukowych z zakresu ortopedii, traumatologii, medycyny sportowej, rehabilitacji, etyki lekarskiej i historii medycyny. Członek korespondent (1996 r.) i członek honorowy PTOiTr. (2002 r.). Zaangażowany w rozwijanie zawodowo-naukowej współpracy polsko-niemieckiej oraz krzewienie polskiej i kaszubskiej kultury na terenie Niemiec i Francji. Wyróżniony Medalem Księcia Mściwoja II za wybitne zasługi dla Gdańska (2004 r.).

Wspomnienia absolwenta – seniora

Pierwsze lata



**PROF. DR HAB. BRUNON
LESŁAW IMIELIŃSKI**

Emerytowany kierownik Katedry
i Kliniki Neurochirurgii AMG (1985-
1998), były Prezes Stowarzyszenia Ab-
solwentów AMG-GUMed (2000-2018)

Właśnie minęło 70 lat od chwili kiedy zdecydowałem się wybrać studia w gdańskiej Akademii Lekarskiej. Był rok 1948. Zjawiłem się wcześniej, prosto z obozu harcerskiego na Pomorzu Zachodnim, złożyłem dokumenty i zapisałem się w Bratniaku [1] na kurs przedegzaminacyjny. Była to impreza odpłatna, trwająca miesiąc, a zajęcia prowadzili studenci starszych lat. Przypominam sobie, że chemię prowadził późniejszy docent ortopedii Marian Teleszyński (bohater podziemia, cichociemny), wiedzę o Polsce współczesnej – Mieczysław Malinowski (ze znacznikiem ZNMS = Związek Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej), późniejszy pediatra w Marynarce Wojennej, a biologię Zygmunt Urban (powstaniec warszawski), który właśnie zaliczył I rok medycyny. Poza okazją do poznania wielu późniejszych koleżanek i kolegów, kurs ten przybliżył nam niewątpliwie wiedzę o obranym kierunku studiów.

Wstępny egzamin konkursowy zdawaliśmy na sali wykładowej ówczesnego Zakładu Anatomii Prawidłowej. Sala ta (SAP) stanowiła wtedy centrum wydarzeń na Uczelni, będąc

jedynym tak pojemnym obiektem. Poza nią na terenie głównego szpitala były jeszcze szczuplejsze sale: internistyczna i zupełnie mała sala radiologiczna (z freskiem i popiersiem wyobrażającym Wilhelma Roentgena).

Byłem kandydatem oznaczonym numerem powyżej 600 i wszyscy egzaminowani na sali wzajemnie pilnowaliśmy się unikając „dobrosąsiedzkiej” pomocy. Chwile podniecenia przed oczekiwanym wywieszeniem list kończyły się ogromem radości w przypadku odnalezienia swojego nazwiska.

Teraz przyszedł czas na zdobycie podstawowego wyposażenia, a więc zakupienie białego fartucha i... skalpela, który miał być podstawowym narzędziem w prosektorium. Ale niemniej ważne, a może ważniejsze było zakupienie czapki studenckiej, wtedy powszechnie używanej i noszonej dumnie. Była to czapka aksamitna barwy ciemno-błękitnej z błyszczącym daszkiem i wyhaftowanym srebrną nicią na grzbiecie symbolem kaganka oświaty, skrzyżowanego z wężem Eskulapa.

Na studia przyjmował nas ówczesny dziekan – prof. Kornel Michejda, chirurg wileński.

Wkrótce odbyła się w tej największej sali (SAP) nasza inauguracja. Był to rok zaostrej walki ideologicznej z odsunięciem od władzy Gomułki. Krótko przedtem doszło do zjednoczenia organizacji młodzieżowych i powstał Związek Młodzieży Polskiej (ZMP). W środowisku akademickim funkcjonował początkowo jako ZAMP (dodany członek „akademicki” później wyeliminowano, jako przejaw niesłusznego wywyższania się). Nowo przyjętych zobowiązano do wystąpienia na inauguracji w „strojach organizacyjnych”, czyli

w zielonych koszulkach i czerwonych krawatach. W czasie uroczystości zabrał głos nowo wybrany starosta kol. Bogdan Ś. który palnął – *są wśród kadry profesorskiej krytyczne głosy w sprawie przyjęcia na studia młodzieży robotniczo-chłopskiej; ale za krótkie mają ręce!!* Nie przeszkodziło to jednak, że w następnych latach dał się poznać jako dobry student, a potem asystent jednego z zakładów, a następnie kliniki.



Fotografia z inauguracji roku akademickiego 1948; od prawej: prof. Stanisław Manczarski (medyk sądowy, ówczesny dziekan), prof. Stanisław Wszelaki (internista), prof. Władysław Jakimowicz (neurolog), prof. Tadeusz Bilikiewicz (psychiatra – historyk), prof. Henryk Gromadzki (ginekolog), prof. Mściwój Semerau-Siemianowski (kardiolog), prof. Włodzimierz Mozołowski (biochemik). W górnym rzędzie (w kapeluszu) – doc. Janina Hurynowicz (fizjolog, później profesor neurofizjologUMK), prof. Witold Sylwanowicz (anatom, dziekan nowo powołanego Wydziału Stomatologii), prof. Wacław Strażewicz (farmaceuta).

Wymowę tej oficjalnej i podniosłej uroczystości złagodził wykład inauguracyjny wygłoszony przez kierownika I Kliniki Chorób Wewnętrznych prof. Stanisława Wszelakiego. Traktował o roli lekarza wśród postaci występujących w dziełach literatury pięknej. Wygłoszony z odpowiednią swadą, pięknym językiem nacechowany głęboką humanistyczną treścią, pozostał na zawsze w naszej pamięci.

Immatrykulacja odbyła się w tzw. Auli Administracyjnej mieszczącej się w budynku nr 1, później przekształconym w przychodnię. Prowadził ją już nowo wybrany dziekan prof. Stanisław Manczarski. W tej sali odbył się też nasz pierwszy bal, a właściwie zabawa dla I roku, zorganizowana przez Towarzystwo Przyjaciół Młodzieży Szkół Wyższych (działające pod egidą głównie żon profesorów, m.in.: profesorowej Wiktorii Pawłasowej i Marii Hillerowej). Na marginesie dodam, że na rzecz tego Towarzystwa prowadziliśmy, jako pierwszoroczniki, kwestę uliczną.

Budynek nr 1 był wtedy siedzibą władz Uczelni (m.in. był tu rektorat i dziekanat Wydziału Lekarskiego). Kiedy mowa o tej ostatniej placówce, warto wspomnieć jej kierowniczkę „wszechwładną” p. Sawicką, która słynęła ze stanowczości, ale też życzliwości dla studentów.

Na ulicy Skłodowskiej-Curie, prowadzącej do głównego szpitala, dorodne drzewa były opięte kartkami z różnymi ofertami, przede wszystkim sprzedaży penicyliny. Warto dodać, że dostępna była wtedy jedynie postać krystaliczna, która podawało się co 3 godziny. Wielu z nas dorabiało sobie później do stypendium wykonując na sygnał budzika zastrzyki w domach pacjentów.

Jednakże wizytówką Uczelni był położony przy głównej alei, (wtedy – Marsz. Rokossowskiego), budynek pełniący funkcję

zakońców teoretycznych. Mieściły się tam się zakłady: anatomii, chemii fizjologicznej, histologii, fizjologii, skromne sale ćwiczeń, no i wspomniana sala wykładowa. Swoistym akcentem odznaczała się toaleta, bodaj jedyna, a na której drzwiach pojawiała się uporczywie *p...* *Trybuna wolności* – pisane ołówkiem antyrządowe treści. Codziennie z resztą gorliwie wymazywane.

Rok 1948 stanowił pewną cezurę odcięcia się władz od stosunkowo liberalnych dotąd warunków, przynajmniej w dziedzinie kultury i nauki. Nasiliła się stalinizacja. Na wiecach i pochodach skandowano *ciesz się miasta i wioski, bo powrócił Rokossowski...* albo: *w odpowiedzi na atomy, zbudujemy nowe domy*. Były naciski na eliminowanie muzyki jazzowej i innych przejawów kosmopolityzmu, za jaki uważano sposób ubierania się (obuwie na grubej podeszwie, kolorowe skarpetki, granie w brydża). Wszystko to składało się na negatywny termin „bikiniarstwo”, piętnowany w mediach, a nawet w gazetkach ściennych.

W SAP odbywała się większość wykładów, które (zwłaszcza wobec braku podręczników) gromadziły wtedy praktycznie wszystkich. Jak wspominał Ryszard Niemirowicz (późniejszy docent biochemii) każdy starał się siadać w pierwszych rzędach, ale nie powodowany pilnością, lecz krążącymi pod sufitem jaskółkami, które pozostawiały ślady swojej przemiany materii na głowach słuchaczy. O podręczniki było trudno, zatem frekwencję zwiększali fascynujący przeważnie wykładowcy. Nad stołem wykładowym, który służył też jako stół prezydencki, rozwieszane były na drutach przesuwalne tablice z anatomii i obrazy kliniczne wykonywane przez znakomite rysowniczkę. Nie było bowiem jeszcze przeźroczystych, a epidiaskop do wyświetlania rysunków i fotografii (głównie z podręczników) był rzadkością.

Wśród niezapomnianych wykładowców trzeba wymienić prof. Michała Reichera, który oprócz klasycznej anatomii interesował się prymatologią (nauką o małpach człekokształtnych) i trochę tej wiedzy nam przemycił. Zapamiętałem demonstrowane przez niego wypchane małpki: małpa starego świata – *katirina* i małpa nowego świata – *platirina* (albo odwrotnie). Mówił jednak dość niewyraźnie, nosowo, a mikrofony, jeśli były, to nie zawsze odpowiedniej jakości. Ciągłe brzmi mi w uszach wypowiedziana przez niego maksyma: *medicina ars divina* [2]. Jego bardzo aktywnym la-



Prof. Michał Reicher (ówczesny rektor), po Jego lewej stronie Maria Sawicka, pierwsza kierowniczką Dziekanatu



borantem był pan Antoni. Asystował przy wykładach, ale był przede wszystkim znakomitym preparatorem. Przygotowywał do nauki pojedyncze kości, czasem nawet całe szkielety. A w trakcie zajęć w prosektorium potrafił na prośbę zeszyć ukradkiem nieopatrznie uszkodzony nerw czy tkankę. Można było też u niego wypożyczać kości. Ponadto występował na uroczystościach pedel (woźny, przyp. red.). Profesor Reicher W latach międzywojennych wykazał istnienie znaczących różnic antropologicznych pomiędzy Żydami i Karaimami zamieszkującymi okolice Trok. Dzięki tym badaniom przyczynił się do ocalenia przed zagładą populacji **Karaimów**, których hitlerowcy niesłusznie uznali za Żydów i skazali na eksterminację.

Innym wykładowcą, który zgromadził licznych słuchaczy był prof. Tadeusz Bilikiewicz. Oprócz tego, że był psychiatrą, wcześniej zajmował się historią medycyny, który to przedmiot na I roku był ciekawie wykładany jako propedeutyka medycyny. Ukazała się wtedy książka Bilikiewicza (bardzo poczytna) *Psychologia marzenia sennego*, którą złośliwi nazywali nowoczesnym sennikiem. Profesor wysławiał się pięknie, a poza tym odznaczał się nieprzeciętną urodą, co wzbudzało szczególne uznanie wśród koleżanek. Jego ciemne, niezwykle fascynujące oczy przywodziły na myśl hipnozę, którą podobno uprawiał. Na jego wykłady przychodzili słuchacze nawet spoza Akademii Lekarskiej.

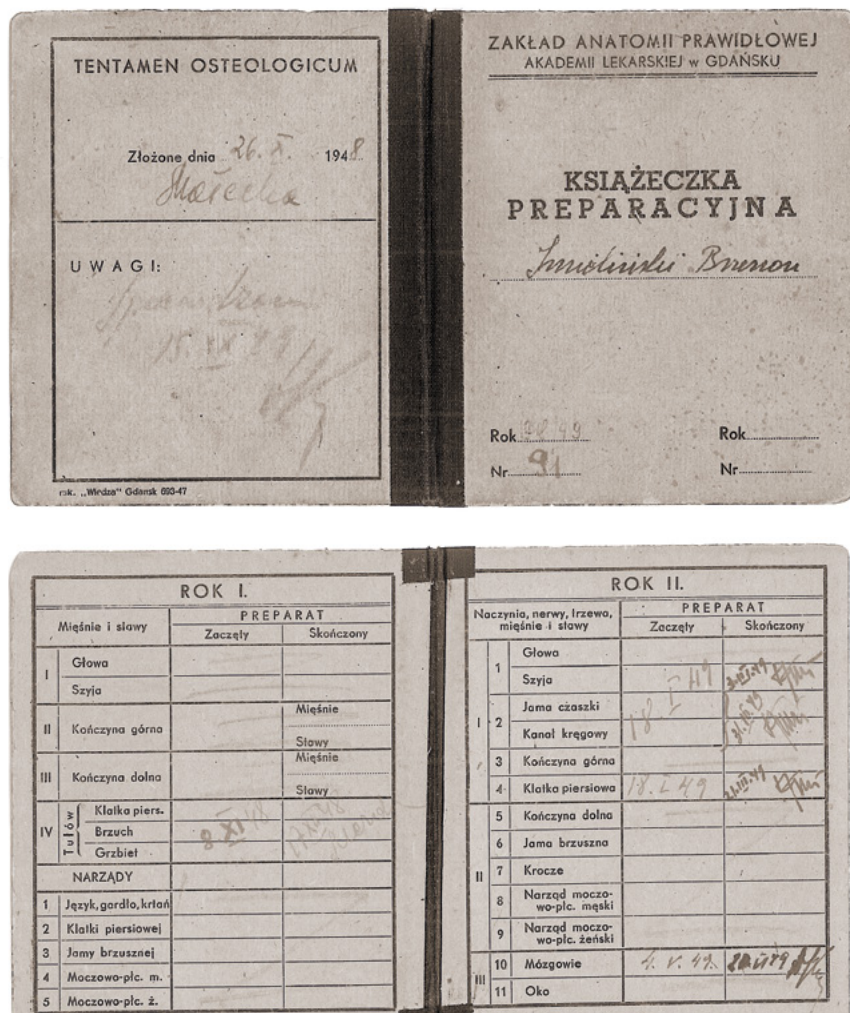
Podobną popularnością odznaczał się prof. Fryderyk Pautsch – biolog (syn krakowskiego artysty malarza o tym samym imieniu i nazwisku). Samo jego pojawienie się wywoływało jakoby taką reakcję:

Prof. Pautsch... ach!

Z ust koleżanek dobywa się westchnienie...

szum był tak niesłychany,

że nie słyszałem jak owsiki przebijają jelit ściany...



Dokument pierwszego zaliczenia; podpisana asystentka Krystyna Małecka, późniejsza prof. Dymnicka, współtwórczyni kardiologii dziecięcej

Ale dużo ważniejsza była jego postawa naukowa i (nie ważyć się tego przemilczeć) – polityczna, gdy przeciwstawiał się w wykładach obowiązującej teorii *Łysenkizmu* [4] i teorii Olgi Lepieżyńskiej [5]. Twardo i jednoznacznie wypowiadał się przeciw krytyce mendelizmu-morganizmu i za doniosłą rolę genetyki.

Inną popularność uzyskał adiunkt Zakładu Anatomii – dr Bolesław Wojciechowski. Będąc anatomem (później po latach uzupełnił studia medyczne), był znakomitym dydaktykiem, a jednocześnie postrachem studentów. Trzeba dodać, że w wyniku reformy byliśmy jedynym rokiem, który „odrabiał” anatomię w ciągu dwóch pierwszych semestrów. A że robiliśmy to solidnie dzięki wymagającemu „Wojciechowi” świadczy fakt, że kilkoro z nas zostało demonstratorami w macierzystym zakładzie. Doktor Wojciechowski odznaczał się donośnym głosem, piękną dykcją i doskonałą łaciną. Do



dzisiaj szumi mi w uszach np. *arteria cerebri anterior*, *arteria cerebri posterior* z akcentem na ostatnie słowo. Wojciechowski potrafił wymagać rozpoznania np. fragmentów nasad kości długich albo kosteczek śródreżca czy kości stępu podawanych nawet przez warstwę fartucha albo rzuconych w górę z zadaniem rozpoznania w locie. Egzekwował ostro punktualność. Zajęcia prosekcyjne odbywały się popołudniem do wieczora. Kiedy spóźnieni, wślizgnęliśmy się z 2 kolegami przez okienko i już zajęliśmy stanowiska, wszechwidzący adiunkt zarządził wzorową dykcją: *panowie X, Y i Z opuszczają prosektorium NATYCHMIAST tą samą drogę, którą weszli...* Cóż było robić... *A propos* prosektorium: niezapomnianie były sceny, kiedy gąsło awaryjnie światło i prof. Reicher obchodził stanowiska preparacyjne z orszakiem asystentów z zapalonymi świecami. Zupełnie lekcja anatomii Rembrandta!

Innym niezapomnianym wykładowcą był prof. Włodzimierz Mozołowski: surowy, wymagający, ale sprawiedliwy wykładowca i egzaminator. Prowadził zajmujące wykłady i prawidłowe odpowiedzi na pytania nagradzał cukierkami. Będąc praktykującym katolikiem, odważał się stwierdzić (w epoce rozpoczynającej się ostrej indoktrynacji): *zobaczcie koledzy, jak to wszystko pięknie Bożia urządziła*. Trzeba dodać, że mimo agresywnej oficjalnej indoktrynacji, w kaplicy akademickiej na rekolekcjach sala wypełniona była po brzegi, a podczas procesji Bożego Ciała po ówczesnym „kampusie” celebującego księdza prowadzili: dziekan Manczarski i prof. Mozołowski. Fama niesła, że ten ostatni przed egzaminem udawał się do spowiedzi, a potrafił nawet dotrzeć do studenta w akademiku i sprostować niesprawiedliwą ocenę. Albo że po pomyślnie zdanym komisijnym egzaminie z chemii fizjologicznej miał oświadczać: *teraz już kolega może zamiast czapki studenckiej założyć kapelusz, uklonić się przed lustrem*

i zatytułować siebie panie doktorze! Lub po definitywnie oblanym: *tyle jest pięknych zawodów na świecie – krawiectwo, szewstwo...* Czy koniecznie trzeba być lekarzem? No i słynna czarna książka, w której odnotowane były wszystkie oceny. Kiedy po kilku latach, już jako asystent prof. Hillera przyszedłem oddać pożyczoną przez szefa książkę,



Koleżanki z I roku: Teresa S., Halina L. i Aleksandra S. w czapkach akademickich

pierwszą czynnością, jaką wykonał prof. Mozołowski było sprawdzenie moich ocen z chemii.

Warto zatrzymać się nad życiem studenckim. Było ono skąpe i ograniczone. A jednak! Na jedyny basen w Szkole Morskiej w Gdyni (tak się wtedy nazywała) odwoził nas ciężarówką Bratniaka student Zbigniew Skopek (późniejszy ginekolog i dyrektor szpitala na Klinicznej), który był posiadaczem prawa jazdy.

Mimo wspomnianej cenzury obyczajowo-kulturalnej odbywały się czasem występy amatorskich zespołów na Sali Anatomii, np. kabaretowy występ Jerzego Rosy (studia 1946–1951), w cylindrze i z klasyczną laseczką: *a ja się kłaniam i odchodzę, tak każde grzeczność i bon ton; ja się na wszystko z góry godzę, więc do widzenia i pardon*. Występ kończył kłaniając się słowami: *a na drzwiach napisane; Jerzy Rosa to ja*. Albo studentka Janina Giro-Syryjska (z tego roku, późniejsza Majewska) śpiewająca: *bo we mnie jest dziki jazz...* Chór rewelersów: Jerzy Wojtyński, Tadeusz Dominiczak, Stanisław Schramm, Jerzy Duch wykonywał przedwojenne przeboje i nie tylko.



Zdjęcie z roku 1945 lub 1946 – „studencka brygada remontowa” na tle remontowanego budynku nr 8 (interna). W środku (w fartuchu) prof. Tadeusz Pawlas, dermatolog, jeden z organizatorów Uczelni. Pierwszy z prawej prof. Włodzimierz Mozołowski, na pierwszym planie student Stanisław Wilczewski „Felek”, późniejszy asystent anatomii, a następnie długoletni ordynator chirurgii w Elblągu

Te „załążki” teatru studenckiego pojawiały się też wcześniej: np. na zabawie zorganizowanej przez naszych pierwszoroczniaków, z okazji mikołajek. Przybyła nawet spora grupa profesorów, a my przedstawiliśmy skecz Stefani Grodzieńskiej pt. *Stoń i serduszko* (duet małżeński), gdzie kontrastujące postaci stanowili studentka Ewa B. i – piszący te słowa. Przygrywała orkiestra, którą próbował temperować odpowiedni nadzorca, żeby nie wykonywać „utworów kosmopolitycznych”, ale i tak dominowało *boogie-woogie*. Nasi nauczyciele, dość licznie obecni na sali odebrali występ pozytywnie.



Stołówka – klub Tivoli, ówczesne centrum życia studenckiego (widok współczesny)

Ten występ (obok innych) odbywał się w Tivoli [5], przedwojennej restauracji, która wraz z zapleczem, stanowiła do 1960 r. klub studencki. Należy jej się specjalny rozdział. Umieszczona obok ówczesnych zakładów teoretycznych, była miejscem spotkań (imieniny, urodziny), mieściła także stołówkę, a nawet bibliotekę beletrystyczną, którą prowadziła studiująca 2 lata wyżej Danuta Ciesielska (późniejsza Żołnierkiewicz), a na górze – siedzibę FPOS (Federacja Polskich Organizacji Studenckich), poprzedniczkę ZSP. Nie wiem kto wykonał widniejące w sali głównej kolorowe freski z napisami *primum edere, deinde philosophare* [6] oraz (na innej ścianie) *nunc est bibendum* [7]. W Tivoli odbywały się też często potańcówki.

W tym czasie uruchomiono dom akademicki Srebrzysko. Uzyskałem tam miejsce, ale ze względu na przyjaźń z kolegą, który dostał się na Politechnikę zamieszkałem z nim w domu tej uczelni na Biskupiej Górze. Był to imponujący ośrodek z czerwonej cegły, z wieżą, wybudowany jako schronisko młodzieżowe organizacji Hitlerjugend, mieszczący na piętrowych łóżkach kilkaset osób. Byłem jedynym medykiem, choć znalazł się tam także inny student ALG z Wydziału Farmaceutycznego. Niezapomniane były posiłki w jadalni wyposażonej w kilka kuchенок gazowych, na których studenci smażyli słoninę z cebulą zabezpieczając głowy beretami przed wchłonięciem „aromatu” przygotowywanego zasadniczego dania.

W czasie roku akademickiego uczestniczyliśmy w odgruzowywaniu Starego i Głównego Miasta. Był to obraz niezwykle pesymistyczny, wobec ogromu zniszczeń, jednak z uznaniem obserwowaliśmy kolejne postępy. Czuliśmy też więź ze starszymi rocznikami, które organizując „studencką brygadę remontową” i walenie przyczyniły się do uruchomienia Uczelni.

Po ukończeniu pierwszego roku odbywaliśmy miesięczne praktyki pielęgniarskie. W trakcie ich odbywania udało mi się wejść na główną salę operacyjną, gdzie na ścianie widniał napis: *Praesente aegroti tacet colloquia, effugiat risus. Hic locus est ubi mors gaudet, succurrere vitae* [8]. Zrobił na mnie duże wrażenie. Chyba upewnił mnie w wyborze przyszłej specjalności.

Tym opisem kończę wspomnienie okresu przedklinicznego. ■

PROF. BRUNON LEŚLAW IMIELIŃSKI

PRZYPISY

- [1] Bratnia Pomoc – organizacja studencka, odrodzona po wojnie; około roku 1949-1950 Bratniaki zostały upolitycznione, potem zlikwidowane i zastąpione najpierw FPOS (Federacja Polskich Organizacji Studenckich), a następnie ZSP (*Zrzeszeniem Studentów Polskich*). Tradycje Bratniaków odrodziły się po przekształceniach ustrojowych w 1989 r.
- [2] Łacińskie – medycyna sztuka boska
- [3] Łysenko Trofim – sowiecki biolog, głosiciel teorii o dziedziczności cech nabytych, przeciwnik klasycznej genetyki
- [4] Lepieszynska Olga – sowiecka badaczka, autorka pseudonaukowej teorii o możliwości stworzenia komórki z substancji niemającej struktury tkanki żywej
- [5] Tivoli – w okresie międzywojennym restauracja. Po utworzeniu Akademii stołówka i rodzaj klubu studenckiego
- [6] Łacińskie – najpierw jeść, potem filozofować
- [7] Łacińskie – teraz jest biesiadowanie
- [8] Łacińskie – W obecności chorego milkną rozmowy, gaśnie śmiech. To jest miejsce, gdzie śmierć się cieszy, że może pomóc życiu.

Tragiczny grudzień 1970 roku oczami stażysty AMG



PROF. DR HAB. JANUSZ LIMON
Członek rzeczywisty PAN,
członek czynny PAU, emerytowany
profesor, wieloletni kierownik
Katedry i Zakładu Biologii
i Genetyki Medycznej GUMed

DZIEŃ I wtorek, 15 grudnia

Jako stażysta pełniłem dyżur w Klinice Chirurgii AMG. Od popołudnia aż do późnego wieczora karetki zaczęły przywozić rannych – ofiary starć stoczniowców z ZOMO. Poniżej zebrałem swoje impresje związane z tym tragicznym dniem.

Zima

Było już po starciach ulicznych. Dach domu partii płonął olbrzymim ogniem. Zupełnie jak na obrazach Hieronima Boscha: płonący dach domu, strzelające ku niebu płomienie. Ale teraz doszedł płonący przy dworcu transporter opancerzony. Niesamowita pustka, gdzieś dalej, biegnący ludzie. Warkot krążącego helikoptera.

Było to dla mnie połączenie dwóch wrażeń
– politycznego i malarskiego.



Fot. 1. Ruiny siedziby Wojewódzkiego Wydziału PZPR

Rana postrzałowa

Dr Leszek Portych pochylił się nad ranną dziewczyną – Koledzy, zobaczcie typową ranę postrzałową – wlot kuli stanowi niewielki otwór, ale wylot jest rozległy – poszarpane tkanki uda tuż przy pachwinie. Do tej dziewczyny strzelano z góry – może z helikoptera.

Do dzisiaj, gdy słyszę warkot helikoptera, przypomina mi się ów dramatyczny grudniowy wieczór w Klinice Chirurgicznej Akademii Medycznej w Gdańsku.

Żołnierze

W ten sam zimowy wieczór przywieziono do Kliniki kilku osmalonych żołnierzy – załogę spalonego przez stoczniowców transportera opancerzonego. Już pierwsze badanie lekarskie wykazało, że nic im nie jest. Byli to prości młodzi mężczyźni – w ich oczach widział się niepewność i strach.

DZIEŃ II środa, 16 grudnia

Nazajutrz postanowiłem sfotografować skutki tragicznych wydarzeń w Gdańsku. Zrobiłem fotografie osmalonych ruin budynku siedziby Wojewódzkiego Wydziału PZPR (fot. 1). Następnie wraz z przyjacielem dr. Zdzisławem Foryckim udaliśmy się do Poradni Przyklinicznej, przed którą stały transportery opancerzone. Aby zasłonić aparat fotograficzny Zdzisiek stanął w oknie, a ja wsunąłem aparat pod jego łokieć i zrobiłem fotografie ronda wraz ze stojącymi transporterami (fot. 2). Niestety film zagubiłem, ale ocalałe fotografie oddają tragiczną atmosferę tamtych dni. ■

J. Limon: *Przestrzenie i zaułki*; wyd. słowo/obraz terytoria, Gdańsk, 2015. ISBN 978-83-7453-347-8



Fot. 2. Transportery przy Poradni Przyklinicznej

Redakcja Czasopism
Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego
ul. Dębinki 1
80-211 Gdańsk

Zapraszamy wszystkich, którzy chcą podzielić się
wiedzą, pasjami, sukcesami indywidualnymi lub
swoich jednostek uczelnianych do nadsyłania tekstów.
Czekamy także na Państwa sugestie oraz opinie.

gazeta@gumed.edu.pl
gazeta.gumed.edu.pl

IDA ŚWIĘTA BOŻEGO NARODZENIA,
WIELE ZAGRANICZNYCH STUDENTÓW
SPĘDZA TEN CZAS Z DAŁA OD DOMU...



Przygarnij EDka w Święta!!!

Zaproś studenta do domu na
Święta Bożego Narodzenia!
Podziel się dobrocią
w tym wyjątkowym czasie!!!

 GDAŃSKI
UNIwersytet
MEDYCZNY

OSOBA KONTAKTOWA
WELCOME POINT GUMED
MARZENA KOŁTONIAK

TEL. 58 349 17 87
E-MAIL: WELCOME@GUMED.EDU.PL